Cena egz. 20 groszy. **Nakład 40000 egzemplarzy.** **Dziś 24 strony.**

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 115. | **BYDGOSZCZ, niedziela dnia 18 maja 1930 r.** | **Rok XXIV.**

Potrzeba współpracy.

III.

Jeżeli rzucimy okiem na minione 10-lecie niepodległości państwa polskiego, to widzimy w niem dwa okresy. Pierwszy okres to czasy przedmajowe, w których wskutek braku wyrobienia politycznego społeczeństwa, braku należycie zorganizowanych partyj, powstało partyjnictwo, niezdolne do państwowo-twórczej pracy. — Jako odruch przeciwko tejże bezwładności nastąpił przewrót majowy, w którym pod przewodem marszałka Piłsudskiego przystąpiono do budowy silnej partji, zdolnej do dokonania koniecznych reform i do ugruntowania trwałych rządów. Celu jednak tego dotąd nie osiągnięto, **a wina leży tak w samej partji rządowej, jak i stronnictw narodowych.**

Taktyka stronnictwa rządowego po przewrocie majowym powinna była iść albo w kierunku skupienia wkoło siebie reszty żywiołów państwowo-twórczych i stworzenia silnego bloku zdolnego do przeprowadzenia reform, albo też powinna była w drodze przymusu i w formie konstytucji narzuconej z góry wymusić reformę, biorąc na siebie odpowiedzialność za nią. **Tymczasem partje rządowa wybrały drogę najfatalniejszą, jaką mogły: zwalczanie wszystkich stronnictw i doprowadziły do ich skupienia w ogólnej opozycji, niszcząc przytem swe siły żywotne i zaufanie wielkiej części społeczeństwa, które widzi tak, jak przedtem, wzajemne zwalczanie się bez realnych wyników w kierunku reformy.**

Sytuacja, która obecnie powstała, jest o tyle jeszcze gorsza od przedmajowej, że wszystko leży w rozbiciu; istnieje wprawdzie silna partja rządowa, lecz oparta tylko na osobie marszałka Piłsudskiego, która wraz z nim musi upaść, wzgl. rozpaść się na szereg frakcji, których walka będzie tem straszniejszą, że w niej mogą być zużyte siły wojskowe. Jeżeli nie nastąpi natychmiastowa zmiana w tym kierunku, aby stworzyć taką formę Konstytucji, że przejście od rzeczywistej dyktatury przeszłoby bez wstrząsu do trwałych rządów, to wówczas dzisiejsi władzcy nietylko, że zapiszą swe nazwiska na wodzie, jak powiada arabskie przysłowie, lecz ściągną na siebie przekleństwo, że nic nie zbudowali, lecz jeszcze więcej społeczeństwo rozbili.

Do wytworzenia się takiej sytuacji nie mało przyczyniły się i stronnictwa narodowe, które zaślepione w bezcelowej kłótni, nie widzą, że wspólny dom wali się nad głową i że trzeba najprzód ratować ten wspólny dom, a potem dopiero będzie dość czasu do walki o ideały partyjne. Postępowanie ich jest tem dziwniejsze, że **w zaślepieniu dla chwilowej korzyści partyjnej poświęcają podstawy swego istnienia oraz dobro sprawy powszechnej biorąc również na swe barki odpowiedzialność za to, co jest i co będzie.** Stronnictwa bowiem narodowe dążą do wzmocnienia swych szeregów przez wykorzystanie błędów stronnictwa rządowego. Rozdzierają zatem szaty przy każdem nieformalnem posunięciu rządu, widzą źdźbło słomy w oku przeciwnika, zapominając o belce w swoim oku, tylko dla tego, aby w oczach tłumu uchodzić za świętych. Może część społeczeństwa niewyrobionego politycznie da się wziąć na ten lep, ale co powie potomność, co logika faktów dziejowych? **Przecież celem stronnictw narodowych jest zasada silnych rządów, reforma ordynacji wyborczej, zmierzającej do zapewniania rządu większości narodowej, wogóle wzmocnienia państwa tak na zewnątrz jak i na wewnątrz. Ten sam cel przyświeca stronnictwu rządowemu, tak że objektywnie biorąc nie powinno być pomiędzy niemi walki.** Gdyby istniała pewność, że po zgnębieniu przeciwnika stronnictwa opozycyjne dojdą do władzy i będą miały tyle sił, aby te cele przeprowadzić, to możnaby się zgodzić na taką taktykę, choć ona wiele szkody wyrządza państwu. **Cóż, kiedy zimny rachunek wskazuje, że tych sił mieć nie będą, bo dopiero skupienie wszystkich partji narodowych stwarza decydującą większość.** W tem świetle taktyka obecna tychże stronnictw przedstawia się jako zaślepienie partyjne, które tylko szkodę przynosi państwu.

Czyż wobec stanu tego nie należy porzucić zajadłej walki, która we wyniku musi przynieść szkodę tak państwu, jak i celom zasadniczym partji narodowych, a zwrócić się do rzetelnej pracy dla dobra wspólnego? Łatwo to przyjdzie tak stronnictwu rządowemu jak i partjom narodowym, jeżeli wemą sobie za hasło „Salus Rei Publicae suprema lex“ (dobro Rzeczypospolitej najwyższem prawem).

Wprawdzie stronnictwa narodowe podnoszą, że nie mogą podać ręki przeciwnikowi, który je szkaluje i każe gnębić, lecz przecież, **gdy chodzi o interes wspólny, dla dobra Ojczyzny osobiste urazy powinny być usunięte w kąt. Stronnictwa narodowe przytem powinny pamiętać, że obecnie tylko przy pomocy stronnictwa rządowego, które posiada siłę i faktyczną dyktaturę, mogą wykonać swoje istotne cele stworzenia silnego i trwałego fundamentu pod stałe rządy.** Obecnie w rządzie zasiadują wyłącznie członkowie stronnictwa rządowego, lecz nadejdzie czas że miejsce w nim zajmą i członkowie stronnictw narodowych, którzy w posiadaniu władzy będą mogli z korzyścią dla państwa realizować swoje ideały partyjne.

Dr. K. Krotoski.

Rząd zmienia kierunek?

Zamierza współpracować z Sejmem. — Etatyzm zostanie ograniczony. — Popieranie prywatnej inicjatywy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 17. 5. W dniu wczorajszym odbył się znowu szereg konferencyj pomiędzy premjerem Sławkiem, byłym premjerem Świtalskim i marszałkiem Piłsudskim. Podobno mówiono na temat stosunku rządu do sejmu. W związku z tem, jak obiegają pogłoski, ma być ogłoszone dzisiaj **pismo Prezydenta Rzplitej zwołujące nadzwyczajną sesję sejmową.**

Warszawa, 16. 5. (PAT) Dnia 16 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Sławka kolejne posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem powzięto szereg uchwał, dotyczących bieżących spraw gospodarczych.

M. in. zatwierdzono umowę, związaną z eksploatacją portu w Gdyni. Dalej komitet ekonomiczny powziął uchwałę, polecającą wszelkiego rodzaju wytwórniom państwowym nie przyjmowania zamówień prywatnych, a to w celu ułatwienia sytuacji prywatnym przedsiębiorstwom.

Jednocześnie komitet ekonomiczny ministrów postanowił zbadać szczegółowo wszystkie warsztaty wytwórczości państwowej w celu stwierdzenia, które z nich można bez uszczerbku dla dobra państwa zlikwidować, które zaś w tej dziedzinie ograniczyć.

Wreszcie komitet ekonomiczny ministrów w oddzielnej uchwale stwierdza, że urzędy państwowe, zakłady lub instytucje będące własnością lub pod nadzorem państwa, instytucje samorządu terytorjalnego i samorządowe instytucje prawa publicznego nie powinny tworzyć lub rozwijać nowych działów produkcji, o ile w danej dziedzinie wytwórczość przemysłu krajowego może dostarczyć potrzebnych produktów w dostatecznej ilości i jakości.

Indje wracają do równowagi.

W prowincji bengalskiej jednak są jeszcze drobne starcia.

Szolapur, 16. 5. (PAT.) Wszystkie przędzalnie, które zostały zamknięte w związku z ostatniemi rozruchami rozpoczęły znowu pracę bez żadnych przeszkód W mieście panuje spokój. Dokonano 10 nowych aresztowań.

Koła polityczne w Bombaju oczekują wystąpienia rządu w sprawie rozpoczęcia rokowań z Gandhim.

Przywódczyni ruchu ochotniczego Najdu, która spędziła całą noc otoczona przez kordon policji, została aresztowana. Niezwłocznie jednak zwrócono jej wolność.

Allahabad, 16. 5. (PAT.) Komitet kongresu panindyjskiego przyjął szereg rezolucyj, zmierzających do wzmożenia kampanji biernego oporu. Rezolucje przewidują bojkotowanie tkanin zagranicznych, a także angielskich. Ruch protestacyjny przeciwko podatkowi soli ma być również wzmożony.

W Maymensingh w Bengalu doszło do starcia pomiędzy uczestnikami akcji biernego oporu, a policją, przyczem około **90 osób zostało rannych.** Zajście wynikło w związku z wystąpieniem ochotników przeciwko sprzedaży napojów alkoholowych przez Anglików.

Eskorta, towarzysząca transportowi napojów alkoholowych została zmuszona do użycia broni. 34 osoby z pomiędzy rannych pozostaje w szpitalu.

P. Prezydent Mościcki nie przyjeżdża do Poznania.

Z Poznania dowiadujemy się, że p. Prezydent Rzplitej nie przyjeżdża do Poznania na jutrzejszą uroczystość Towarzystwa Czytelni Ludowych. O przyczynach tego kroku napiszemy prawdopodobnie później, po odbyciu obchodu. Dziś zaznaczamy tylko, że odmowa Pana Prezydenta Mościckiego jest w związku z ogólnem położeniem politycznem na terenie Poznańskiego.

Cudowne ocalenie królewicza jugosłowiańskiego.

Berlin, 17. 5. (tel. wł.) Z Białogrodu donoszą o wypadku, jaki się zdarzył w rodzinie królewskiej i który o mało co nie pociągnął za sobą śmierci synka króla Aleksandra. Mianowicie na balkonie pałacu letniego bawiła się królawa z dziećmi, przyczem mały Tomisław, dziecko z natury bardzo żywe, wspiął się na poręcz i spadł. Zajście to obserwował żołnierz stojący na warcie, nadbiegł i **pochwycił lecącego chłopaka w ramiona.** Mały Tomisław wyszedł bez szwanku.

Uradowany król natychmiast zwolnił żołnierza z dalszej służby wojskowej, dał mu **nagrodę w wysokości 30 tys. dinarów** (15 tys. złotych) i wyznaczył mu dożywotnią pensję.

Genewa, 16. 5. (PAT.) Pomimo zakończenia prac 59 sesji Rady Ligi Narodów, niektórzy jej członkowie pozostali w Genewie jeszcze przez piątek, przyczem odbył się szereg spotkań politycznych. Briand i Curtius odbyli dłuższą konferencję.

Briand nie zmierza do utworzenia Paneuropy.

Chodzi mu tylko o połączenie państw w ściślejszą Ligę Narodów.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 17. 5. Korespondent Wasz dowiaduje się o treści memorjału Brianda, dotyczącego projektu Federacji Europejskiej. Memorjał ten zostanie podany do wiadomości publicznej w Paryżu o 6 po południu w niedzielę, jednakże już teraz możemy podać naszym czytelnikom szczegóły memorjału.

Składa się on ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Memorjał nie stanowi, jak w swoim czasie mniemano, zwykłego kwestjonarjusza, ale **rozwija ideę federacji państw europejskich bardzo szczegółowo** i prosi każdy rząd o wyrażenie swojej opinji.

Federacja europejska składać się ma z wszystkich państw naszej części ziemi, przyczem ma istnieć stały sekretarjat Federacji i Rada Europejska z centralą w Genewie. Federacja ma wybierać corocznie swojego prezydenta. Ma to być więc niejako ścisłą europejską Ligą Narodów, która **nie przeciwstawia się suwerenności poszczególnych członków Związku.** Nie ma być również związkiem przeciwko tym państwom, które nie należą do obecnej Ligi Narodów. Dlatego też polecił Briand ambasadorowi francuskiemu w Moskwie, Waszyngtonie i Angorze wyjaśnić **pokojowe znaczenie Federacji** równocześnie z publikacją memorjału w prasie światowej.

Jak widzimy więc, **nie zamierza Briand utworzyć Stanów Zjednoczonych Europy na wzór Ameryki, gdyż wie zgóry, że byłoby to niemożliwe. W.**

Zaleski na urlopie.

Londyn, 16. 5. (PAT) Minister spraw zagranicznych Zaleski korzysta obecnie z 10-dniowego urlopu wypoczynkowego, który spędzi w Anglji, gdzie przybędzie w towarzystwie swej małżonki dnia 18 maja. Charakter pobytu p. ministra w Anglji będzie jaknajściślej prywatny bez jakichkolwiek przyjęć i wizyt oficjalnych.

Odznaczenia krzyżami zasługi

pomorskich działaczy narodowych.

Za zasługi na polu pracy narodowo-społecznej odznaczeni zostali srebrnemi Krzyżami Zasługi następujący działacze pomorscy:

Augustyn Józef Skwiercz, właściciel hotelu w Gdyni;

Irena Sczaniecka z Nawry, pow. toruńskiego;

Jadwiga z Ossowskich Speichertowa z Białobłot, pow. lubawskiego;

Jan Szulc, rybak z Gdyni;

Leon Szwarc, burmistrz miasta Wąbrzeźna;

Paweł Tollik, dyr. Banku Ludowego w Gniewie;

Iza z Działowskich Schmidtowa z Gdyni;

Augustyn Studziński, rolnik z Głodowa, pow. kościerskiego;

Andrzej Stróżyński, urzędnik prywatny z Wejherowa, oraz

Bolesław Szczuka, redaktor i wydawca czasopisma „Głos Wąbrzeski".

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 17. 5. (PAT) P. premjer Sławek przyjął wczoraj ministra Czerwińskiego a następnie ministra Kühna. Zkolei premjer odbył wspólną konferencję z ministrem Józewskim i ministrem Carem oraz ministrem Czerwińskim.

Warszawa, 17. 5. (tel. wł.) Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich urzędów polecenie opracowania preliminarza budżetowego na rok 1931-32, przyczem okólnik zawiera nakaz poczynienia jak największych oszczędności i zmniejszenia wydatków budżetowych w porównaniu z obecnym budżetem.

Warszawa, 17. 5. (tel. wł.) Ministerstwo robót publicznych otrzymało nową ofertę na elektryfikację Polski ze strony francuskiego syndykatu. Syndykat zamierza objąć ten teren, o który rokuje z rządem polskim grupa Harrimana, a także okręg naftowy i Lwów.

Warszawa, 17. 5. (PAT) Przewodniczący komisji kontroli długów państwowych poseł Krzyżanowski zwołał na czwartek dnia 22 bm. plenarne posiedzenie komisji dla dokonania wyboru dwóch delegatów do podpisania obligacji pożyczki budowlanej.

Warszawa, 17. 5. (PAT) Od kilku dni bawi w Warszawie prof. Axel-Holst i dr. Andersen z Oslo. Lekarze ci przybyli do Warszawy skierowani przez fundację Rockenfellerowską celem zapoznania się z organizacją i wynikiem polskiej służby zdrowia.

ZAKOPANE. W Tatrach śnieg. Po 2 dniach deszczu spadł w Tatrach śnieg. Zrobiła się pogoda. Wirchy stoją w śniegu, który sięga aż po regle. Widok wspaniały. Na Hali Gąsienicowej możliwy jest teren narciarski.

Kowno, 166. 5. (PAT) Przybyła tu wycieczka dziennikarzy żydowskich z Wilna powitana na dworcu przez redaktora Rubinsteina.

Wiedeń, 16. 5. (Pat.) Przybył tu wraz z małżonką prezydent republiki greckiej Zaimis.

Kto oszczędza

zabezpiecza sobie i swej rodzinie dobrobyt na przyszłość.

Rozumnie czyni, kto zaoszczędzone pieniądze lokuje w znanych sobie i zasługujących na zaufanie bankach.

Odkładając tylko po 10 zł. miesięcznie do banku na 8% otrzymasz wraz z procentami po 10 latach kwotę przeszło 1.800 zł. po 20 latach przeszło 5.700 zł., po 30 latach przeszło 14.100, a po 40 latach przeszło 32.500 zł., podczas gdy trzymając pieniądze w domu, będziesz miał po 10 latach 1.200, po 20 latach zł. 2.400, po 30 latach zł. 3.600, a po 40 latach zł. 4.800.

Nie zwlekaj zatem z założeniem sobie książeczki oszczędnościowej w najbliższej Spółdzielni Kredytowej.

Wkłady **od 1 zł.** poczawszy przyjmują:

Bydgoszcz, Spółdzielczy Bank Bydgoski
„ Bank Ludowy
„ Spółdzielczy Bank Kredytowy
Inowrocław Bank Ludowy
Miasteczko „
Nakło Spółdzielczy Bank Kredytowy
Żnin Spółdzielczy Bank Kredytowy

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

SP. AKC.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokiem oprocentowaniem

Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

Przewiezienie zwłok ks. biskupa Lisieckiego z Cieszyna do Katowic.

Cieszyn, 16 5. (PAT) Dziś odbyło się tu z powodu śmierci ks. biskupa Lisieckiego żałobne nabożeństwo w kościele farnym, odprawione przez ks. prof. Tomanka. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz z wicewojewodą dr. Żurawskim na czele. O godz. 12 wyjechał pociąg, wiozący trumnę ze zwłokami zmarłego ks. biskupa, zatrzymując się według programu na poszczególnych stacjach. Wszędzie przejeżdżający pociąg witały delegacje związków i stowarzyszeń oraz liczna publiczność.

Katowice, 16. 5. (PAT) Dziś o godz. 1,15 przybył na dworzec katowicki pociąg ze zwłokami ks. biskupa dr. Lisieckiego. Na dworcu oczekiwali przybycia pociągu przedstawiciele władz z p. wojewodą Grażyńskim i sztabem 23-ej dyw. piechoty pułk. Fiałkowskim na czele, korpus oficerski 73 pp., członkowie rady wojewódzkiej, członkowie rady miejskiej magistratu z prezydentem miasta dr. Kocurem, kapituła katedralna z licznem duchowieństwem, komisja mieszana z prezydentem Calonderem, konsulowie państw obcych itd. wzdłuż ulic ustawiony był szpaler wojska. Po przyjeździe wagonu z trumną odprawił modły ks. infułat Kapica w asyście duchowieństwa. Przy trumnie była obecna również rodzina zmarłego. Publiczność tłumnie wypełniła plac przed dworcem towarowym i ulice, któremi żałobny pochód zdążał do willi ks. biskupa, gdzie złożono zwłoki.

Górale i żołnierze-legjoniści

zanieśli trumnę ze zwłokami Orkana do grobu.

Kraków, 16. 5. (PAT.) Pogrzeb śp. Władysława Orkana zamienił się w wielką manifestację narodową ku czci wielkiego artysty słowa, legjonisty i gorącego miłośnika ludu podhalańskiego. Wzdłuż Rynku ustawiły się liczne delegacje różnych zrzeszeń i organizacyj z wieńcami i sztandarami. Na czele wieńców wspaniały wieniec od p. Prezydenta Rzplitej. **Tłumnie przybyli na pogrzeb górale podhalańscy,** oraz z Nowego Targu, Zakopanego, z okolic Czarnego i Białego Dunajca itd. Trumnę nieśli przez całą drogę aż do samego cmentarza naprzemian górale i żołnierze 1 p. strzelców podhalańskich. Na cmentarzu rakowickim przed grobowcem pożegnali zmarłego w słowach wzruszających poseł Gwiżdż, w imieniu związku literatów i dziennikarzy krakowskich przemawiał następnie Hubert Roztworowski, imieniem beletrystów Maciej Wierzbiński.

Miasto norweskie Bergen pali się.

Dotychczas pożar strawił 75 domów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 5. Z Norwegji donoszą o olbrzymim pożarze, jaki ogarnął wczoraj po południu nadbrzeżne miasto Bergen. Pożar rozpoczął się w jednym ze składów, leżących koło portu, poczem rozszerzył się z zatrważającą szybkością, spowodowaną częściowo też tem, że miasto Bergen zbudowane jest przeważnie z drzewa. Do godz. 8 wieczorem padło ofiarą pożaru 75 domów jedno- i dwupiętrowych. Ponieważ pożar wybuchł w dzień, nie było żadnych ofiar w ludziach. Dotychczas pozostało około **1000 osób bez dachu nad głową.**

Wielka część ludności brała ochotniczo udział w akcji tłumienia pożaru. Zgliszcza są jednak tak wielkie, że ostateczne ugaszenie pożogi potrwać ma według opinji fachowców **jeszcze szereg dni.** Wyrządzone szkody szacowane są dotychczas na **5 miljonów koron.**

Tylko dzięki zmianie kierunku wiatru **udało się ochronić całe miasto** od podobnego losu, jaki dotknął je przed kilkunastu laty, kiedy jedna trzecia część miasta spaliła się. Bergen liczy 90 000 mieszkańców i jest jednym z ważniejszych portów Norwegji. **B.**

Ameryka nie pożycza narazie nikomu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 17. 5. Prasa stołeczna ogłosiła wywiad z Deweyem na temat możliwości uzyskania przez Polskę kredytów na rynku amerykańskim. Dewey oświadczył, że w ciągu ostatnich miesięcy trudno było o pieniądze za granicą, gdyż były one zatrzymane przez potrzeby wewnętrzne tych rynków. To samo odnosi się do rynku amerykańskiego. Kursy obligacyj europejskich były tam zależne od wartości pieniędzy na tym rynku. Niskie ich kursy dowodzą, że obecnie na rynku amerykańskim niema nadwyżki, która mogłaby być użyta na udzielenie pożyczek zagranicznych. W przyszłości jednak kurs pożyczki stabilizacyjnej nietylko pójdzie w górę, ale, zdanaiem Deweya, będzie przewyższał jej kurs emisyjny.

W Vienenburgu obsuwa się ziemia w dalszym ciągu.

Berlin, 16. 5. (PAT.) Z Vienenburgu donoszą o dalszem katastrofalnem obsuwaniu się ziemi w kopalni. Wskutek zapadnięcia się ziemi poziom jeziora w kraterze obniżył się o 4 metry. Z krawędzi krateru obsuwają się z hukiem wielkie masy ziemi, tonące w jeziorze. Wstrząsy wywoływane obsuwaniem się ziemi są tak silne, że odczuwa je w szybie drugiej kopalni, oddalonej o dwa kilometry. Dotychczas zatonęło w jeziorze kilka tysięcy metrów kubicznych ziemi.

11 lotników amerykańskich na falach wzburzonego morza.

Londyn, 17. 5. (tel. wł.) W pobliżu wysp Hawajskich wyłowił jakiś statek ze wzburzonego morza 11 lotników amerykańskich, którzy o mało co nie zginęli w falach. Mianowicie podczas manewrów 18 samolotów wojskowych musiał się jeden opuścić z powodu zepsucia motoru na wodę, do pomocy przyszły mu dalsze trzy samoloty — tak że razem 12 lotników znalazło się na falach. Jeden z nich utonął. Jeden z tych samolotów znajdował się wskutek prądu morskiego w odległości 60 klm. od pozostałych.

Francuzi wycofują się powoli z Nadrenji.

Ludwigshafen, 16. 5. (PAT) Znaczny transport materjałów wojennych i amunicji odjechał do Francji. Władze okupacyjne przekazały władzom niemieckim liczne apartamenty, place ćwiczeń i składy amunicji.

Premjer Tardieu odbył konferencję z Maginotem, Barthelotem, Weygandem i Guillaumatem. Omawiano zarządzenia, dotyczące ewakuacji przez wojska francuskie trzeciej strefy Nadrenji po oficjalnem wejściu w życie planu Younga.

Min. Guerard ustąpi w lipcu?

Minister komunikacji Rzeszy von Guerard ma ustąpić ze swego stanowiska już 1 lipca br. Ministerstwo komunikacji objąć ma Trewiranus — obecny minister terenów okupowanych.

Bohaterski czyn przypłacił własnem życiem.

Zgierz był miejscem tragicznego wypadku. W tramwaju podmiejskim Łódź-Ozorków do Łodzi, a prowadzonym przez niejakiego F. Skowrońskiego zapalił się z przyczyn bliżej nieznanych motor. W pierwszej chwili zatrzymanie w pełnym biegu będącego tramwaju przedstawiało wielkie trudności i groziło poważniejszą katastrofą. Skowroński, zdając sobie dokładnie sprawę z rozmiarów katastrofy, postanowił za wszelką cenę tramwaj zatrzymać. Nie bacząc na niebezpieczeństwo wyszedł motorowy na stopień wagonu, przyczem jedną nogą oparł na buforze. W tym momencie wpadł Skowroński prawdopodobnie wskutek porażenia prądem pod koła. Nieszczęśliwy tramwajarz poniósł śmierć na miejscu. Pędzący tramwaj zatrzymano dopiero przed magistratem Zgierskim.

Nadużycie w Monopolu Spirytusowym w Grudziądzu sięgają sumy 98 000 zł.

Donosiliśmy już o aresztowaniu w Grudziądzu kilku urzędników z Monopolu Spirytusowego na około 30 000 zł. Obecnie jak się dowiadujemy, nadużycia te sięgają sumy 98 000 zł. W związku z tą aferą został aresztowany kierownik hurtowni książkowy Bilski, kasjerka Hussówna i magazynier Masłowski. Badanie ksiąg handlowych przez zaprzysiężonych rewizorów nie zostało jeszcze ukończone.

PRZEMYSŁOWCY, KUPCY

Reprezentuję b. poważną fabrykę ze składem konsygnacyjnym (biuro, telefon i t. d.) doskonale wprowadzonych, u odbiorców, akwizytorów. (12423

Poszukuję dalszych przedstawicielstw.

Łaskawe zgłosz. do Powszechnego Biura Ogłoszeń Warszawa, Fredry 4, pod „B. J.".

Listy z Afryki.

Wizyta u arabskiego arystokraty.

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.“)

Algier, w maju.

Po bankiecie u generał-gubernatora Algierji, mój znajomy porucznik spahisów (był członkiem misji wojskowej francuskiej w Polsce), zbliża się do mnie i pyta:

— Jeden z zamożnych tubylców algierskich podejmuje dziś obiadem parę francuskich osobistości. Chce pan pójść z nami?

— Oczywiście, choćby tylko przez ciekawość, jak tubylcy gości swych traktują.

Wieczorem jedziemy poza miasto samochodem. Droga wspina się po zboczu wzgórza, na jakiem Algier jest zbudowany. Miasto i port skrzą się tysiącami świateł, niebo jest jasno - granatowe, dziwnie przejrzyste. Zbliżamy się do dużego białego domostwa. Zzewnątrz białe mury wyglądają niepozornie i nieufnie. Ani jednego okna, a tylko ciężko okute drzwi, w których widać małe, zakratowane okienko. Dzwonimy. Przez kratki wyzierają dwa duże ślepia, zgrzytają zasuwy. Wchodzimy do dużego słabo oświetlonego przedpokoju. Dwóch służących w fezach, serdakach i szerokich bufiastych spodniach odbiera palta i kapelusze. Prowadzą nas na lewo, do sali większej, lepiej oświetlonej. Pan tego domu, Mahieddin - Mohamed Aga, wita się z nami po europejsku. Ma turban z białym zawojem na głowie, białą, jedwabną „gandurę“ (koszulę) i lekki purpurowy płaszcz; pod szyją komandorję Legji Honorowej, na piersi francuski Krzyż Wojskowy i inne dekoracje egzotyczne.

Oglądam się po sali. Ściany zdobią misterne mozaiki i boazerje, pod ścianami szerokie kanapy pokryte wschodniemi dywanami, a przed niemi niskie sześciokątne stoliki, w drzewie rzeźbione. Na stolikach olbrzymie tace mosiężne srebrem inkrustowane We wspaniałych kandelabrach — lampki elektryczne, znak postępu, który tu nieco razi. Rozsiadamy się na kanapach, rozmawiamy o pięknie architektury arabskiej... Wkrótce pan domu klaszcze w dłonie. Zaczyna się obiad. Na zakąski służący wnoszą półmiski z różnemi misternemi przysmakami, których nie potrafię nazwać i wśród których zapamiętałem tylko nadziewane siekaniną z gęsiej wątróbki oliwki. Później przychodzi kolej na „kus-kus“, prawdziwie narodowe danie muzułman Afryki północnej, będące rodzajem potrawki z baraniny, cielęciny, kaszki z prosa i grochu, wszystko w smacznym sosie. Potem kolej na różne ciasteczka, które opisać dokładnie mógłby tylko jakiś specjalista cukiernik, a wreszcie owoce: pomarańcze, figi, daktyle i to, co się we Włoszech nazywa „nespoli“... Naturalnie cały obiad zakropiony tylko cytrynową lemonjadą, bo Ałłach zabronił wiernym pić wino.

Po obiedzie nasz uprzejmy gospodarz zaprasza nas na kawę do wewnętrznego ogrodu - podwórza swego domu. Tu spotyka nas prawdziwa niespodzianka. W półkole, na miękkich poduszkach siedzi tuzin tancerek maurytańskich w bajecznie kolorowych kostjumach. Każda ma na głowie małą czapeczkę i ozdoby z różnych metalowych świecidełek; koronkowa koszulka, rodzaj serdaczka i bufiaste „jupe - culottes“ składają się na kostjum w jednym utrzymany tonie, ale u każdej tancerki inny; oprócz już wspomnianych „klejnotów“ na czole, widzę u każdej naszyjnik ze złotych lub srebrnych monet, oraz liczne srebrne bransolety na rękach i nogach. Siedzą tancerki przed nami, chichoczą, coś tam sobie mówią i czasem któraś sobie twarz wstydliwie ręką zasłoni, jeśli przybysz z kraju „niewiernych“ zbyt nataraczywie się jej przygląda. Jedne są śniade, drugie na sepję słońcem afrykańskiem opalone, a jedna — córa murzyna wyzwolonego przez przyjęcie Islamu — jest zupełnie czarna. Wszystkie są uszminkowane, a różowe policzki murzynki aż się świecą.

Rozsiadamy się na dywanach, służący podaje kawę, a usadowiona za tancerkami orkiestra arabska zaczyna grać. Muzykantów jest sześciu. Wszyscy kucają po turecku. Ich szef gra na skrzypcach jakby na basetli; inny muzykant gra na „rebab“, najstarszym podobno instrumencie smyczkowym, skrzypiącym jak drewniane wrota chłopskiej zagrody; jest jeszcze rodzaj klarnetu, piszczałka oraz dwa małe bębenki, z których jeden brzęczy jak duże bączysko. Ale kiedy orkiestra zaczęła grać pierwszą melodję, — jakiś melancholijny i rozlewny śpiew tęsknoty za przestrzenią, za bezkresem pustyni — to słuchając tej dziwnej muzyki pod ugwieździonem niebem afrykańskiem, wśród białych ścian domostwa Mahieddina, nie podobna było się oprzeć wrażeniu niewypowiedzianego czaru...

Zaczęły się **tańce.** Najpierw każda z tancerek popisywała się indywidualnie. Rozpoczynała swój taniec w rytmie powolnym, lekko się prężąc całem ciałem i wahlując rękami; w miarę, jak takt muzyki stawał się szybszy, ruchy tancerki były bardziej nerwowe; składała ręce z tyłu głowy, wpatrywała się w jednego z widzów, któremu ten taniec „ofiarowała“ i z uśmiechem zastygłym na jej grubych, zmysłowych wargach wykonywała w takt muzyki „taniec brzucha“; w końcu, coraz bardziej w tył się przechylając, klękała przed nim, padając nawznak... Tubylec, rozentuzjazmowany, wyjmuje zwykle w tym momencie jakąś monetę złotą lub srebrną, ślini i... przylepia ją na znak hołdu na czole tancerki... Stąd ich naszyjniki z monet, a im która ma ich więcej, tem większa jej sława. Aby tubylcy nie „szaleli“ zbytnio i nie rujnowali się na tancerki, już przed wojną władze francuskie wprowadziły w Algierze banknoty po 5 i 20 franków, wycofując metal z obiegu.

Kiedy tancerki, spocone (czuliśmy to zdaleka...) zasiadły na swych

Niemcy twierdzą, że lepiej rządziliby Indjami niż Anglicy.



Być to może, bo Niemiec z sylwetki i zachowania się przypomina słonia.

30114



Aleksander Zajdlicz. 28

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

— Zajedziemy do hotelu?

— Mamy osiem godzin czasu... ale warto mieć na ten czas pied á terre.

— Zwłaszcza, że ja przenocuję...

— I ja wezmę pokój; trzeba się ogarnąć...

Ale myśli jego szły w innym kierunku Spojrzeli na siebie rozkochanym wzrokiem i zrozumieli się.

Po dziesięciu minutach już Leon miał pokój obok pokoju Lili w olbrzymim Hotelu Lotniczym, tuż obok lotniska.

Oczywiście, nie wyszli zaraz na miasto, lecz spędzili całą godzinę razem... Lili nie próbowała nawet pozorować, że unika tego sam na sam... Jej pragnienie pieszczot nie było nic słabsze od jego pożądania. Ale Leon potrafił sam zachować miarę. Jego zasady moralne były jeszcze w tej chwili dosyć silne, by wytrzymać napór tego najpotężniejszego z żywiołów natury ludzkiej. Nie potrafił sobie wogóle wyobrazić, by on, Leon Horyński, mógł uczynić coś, co nie godzi się z jego zasadami. Lecz to, co mi daje prawo narzeczeństwa, tak rozumował Leon, tego sobie nie potrzebuję odmawiać. Krew go ponosiła. Krew ma swoje prawa. Leon nie dawał jej swego przyzwolenia, ale cofał się powoli pod jej naporem...

Zwiedzali wspólnie najnowszą wystawę obrazów w Muzeum Narodowem. Lila tu czuła się w swoim żywiole, gdyż na sztuce znała się dobrze i miała swój wyrobiony sąd. Leon posiadał z tej dziedziny dosyć ogólnikowe wiadomości, ale wrodzona jego duża inteligencja pozwalała mu i tu swoje zdanie zaznaczyć.

Gusta ich nie były zbyt podobne. Dawało to sposobność do przekomarzania i żartobliwych narzeczeńskich sprzeczek. Lila gustowała w obrazach, pełnych życia i barw. Leon wolał „obrazy z myślą“, jak to określał i szukał uduchowienia. Z dawnych mistrzów odpowiadał mu najbardziej Grottger, Malczewski, Aksentowicz, a zwłaszcza Stabrowski był jego ulubionym malarzem.

A ona wolała Matejkę, Kossaków, Chełmońskiego, Falata, Wyspiańskiego, Pautcha.

Wspólnym ich gustem byli Mehofer i Stachiewicz.

Przeszli do sali nowoczesnych mistrzów. Były to obrazy malowane według najnowszej techniki; dzięki różnym kombinacjom, jak prześwietlane tło nieba i dzięki użyciu szkieł perspektywicznych, przez które się patrzało na obrazy, umieszczone w osobnych przegrodzeniach, plastyka i nastrój tych krajobrazów dawały zupełne złudzenie rzeczywistości. Były to przeważnie widoki Tatr i Krakowa oraz kilka egzotycznych.

— Co ty o tem sądzisz, Leoś?

— Ja myślę, że to raczej panoptikum, niż galerja. Tu cała wartość leży w materjalnej technice, a nie w artyźmie.

— Patrz... co myślisz o tem? Czy nie śliczne?

Leon zajrzał przez drugie szkło, umieszczone w ścianie. Obraz ten przedstawiał nagą kobietę, leżącą na szezlongu w pozie bardzo wyzywającej, i przedstawioną nader realistycznie. Twarz była klasycznie piękna, ale zmysłowa i bezduszna, a nawet drewniana.

— I to ci się podoba? Jabym dał jeden tytuł pod ten obraz.

— Jaki?

— Bezwstyd...

— Ech, z ciebie istny mnich... Ja myślę o pięknie, a ty zawsze o swojej cnocie.

— Sądzę, że prawdziwe piękno jest moralne...

— Czy zawsze?

I posprzeczali się tym razem prawie na serjo. Leonowi znów mignęła myśl, że przecież ich pogląd na świat jest bardzo różny. I znowu przeleciał nad nim niewidzialny jakiś cień...

Rozdział czwarty.

Rocznica.

— Halo, 307-28? Wrócił już pan redaktor Horyński? Tak? Proszę mnie połączyć.

— Leon, jak się masz... no chyba mnie poznajesz po głosie? A może ty już zupełnie o mnie zapomniałeś? Nie? No, no... tu coś nie koszer. Ani pocztówki... ani telefonu przez całe dwa tygodnie. Fi, tfu z taką przyjaźnią! Z gazet musiałem się dowiadywać o twoich czynach. Znajomi naturalnie do mnie po szczegóły. Przyjaciel... to napewno ma list... opis... rozmawiał telefonem. A ja im pokazałem gazetę. Tośmy też czytali. Tyle i ja wiem, bo mojemu przyjacielowi teraz nie w głowie o takich przyziemnych osobnikach myśleć, którzy tam siedzą przy biurkach sekretarskich, gdy się po lodowych i innych mroźnych przełęczach wyskakuje i zamieszkiwa śnieżne groty z nimfami! Hoho... Ty się może w swojej pupilce zakochałeś? Jeśli ona taka ładna, jak na fotografji... Słuchasz ty wogóle? Gratuluję... nie protestujesz, jak widzę, a raczej słyszę... Czekasz, aż ja się wyładuję? Dobrze, dobrze zaraz. Tfu, niech cię też!! Czy z tą nimfą śnieżną? A tu moja... Co a tu... nic, język mi się pośliznął, bo za szybko gadam. No, opowiesz mi o swojej nimfie... Ja ci zaraz mówiłem Chwaliłeś się za wcześnie swoim pancerzem! Na kule, to już wymyślili pancerze. Ale na strzały amora, to jeszcze wynalazek do zrobienia. Sława zapewniona. Kto to wynajdzie, patent pewny. Ale wynalazca pewno z głodu umrze, bo nie będzie pokupu na te pancerze. Tak, tak, ja już czuję przez telefon, że ty się niecierpliwisz... stos zaległości na stole... niby ja tego nie znam. Ale jeszcze chwila cierpliwości. Nie wpadniesz do nas? A może to śmiałość spodziewać się, że osoba z tak „wysokich sfer“, opisana w różnych kurjerach i obfotografowana, zaszczyci me niskie progi? No, kpiny kpinami, ale ty chyba się pokażesz? Tu jeszcze jedna osoba pragnie ciebie zobaczyć. naturalnie dziadzio. Wybieramy się wspólnie na ten obchód. Jaki? Ty już zdaje się zupełnie spadłeś z lodowego wierchu... czy jak tam mu na imię. To przecież trzydziestolecie zakończenia ostatniej wojny! Nasz dziadzia chce to wszystko jeszcze raz przeżyć, ale i dla nas to będzie ciekawe. Cała technika zostanie uruchomiona, oryginalne zdjęcia z wojny... weteranów czekają owacje. Będą się staruszkom oczy pocić. Przyjdziesz? Ślicznie. No, pa... do zobaczenia, zawieszam słuchawkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

poduszkach, orkiestra zagrała znów jakąś **smętną melodję;** jeden z muzykantów zaczął śpiewać pięknym tenorem. Nie rozumiejąc słów, czuło się jednak w pieśni jakąś skargę, jakiś płacz za utraconem szczęściem... Śpiewak skończył, a siedzący obok mnie kaid streścił mi sens pieśni: Arab opowiadał Allahowi, jak to niewierni zabili mu najukochańszą żonę...

— Czyż wy nie znacie melodyj wesołych? — spytał jeden z nas gospodarza.

— Racja, była odpowiedź, weselmy się teraz — zawołał Aga i rzekł coś do arabsku.

Muzyka zagrała **skoczną melodję** z rodzaju „majufesu". Trzy tancerki zaczęły kręcić torsem i szczerzyć białe zęby, a wszyscy goście wybijali takt klaszcząc w ręce...

Późna noc już była, gdyśmy wracali do Algieru...

Kazimierz Smogorzewski.

Z KRAJU.

LWÓW. Zamach na posterunkowego. Niejaki Dmitrowicz, znany awanturnik, w czasie rozmowy z posterunkowym Łuszkiewiczem wyrwał mu bagnet i pchnął posterunkowego w pierś, poczem zbiegł; niebawem jednak ujęto go. Rana posterunkowego okazała się lekką. Przyczyną zamachu była zemsta.

KATOWICE. Nieostrożna jazda powodem katastrofy. Samochód osobowy wpadł na drodze do Cieszyna na motocykl, w którym znajdowało się dwóch pasażerów. Niej. Emilja Morcinkowa doznała wstrząsu mózgu i poniosła śmierć na miejscu. Kierowca motocykla złamał lewą nogę i prawą rękę. Powodem katastrofy była nieostrożna jazda samochodu osobowego.

ŁÓDŹ. Aresztowanie morderców gajowego. Jak donosiliśmy, nieznani sprawcy dokonali zabójstwa Jasińskiego, gajowego majątku Zelazów w powiecie wieluńskim oraz syna jego 16-letniego Czesława. Prowadzone przez kilka dni śledztwo pod kierunkiem naczelnika urzędu śledczego doprowadziło do wykrycia morderców, którymi okazali się b. sołtys wsi Konaty Andrzej Konat oraz mieszkaniec tejże wsi Wawrzyniec Pisarczyk. Badani przez policję, przyznali się do zbrodni.

Komitet Floty Narodowej w Polsce

zbiera drogą składek rocznie pół miljona zł, czyli co dwa lata nabyć może jeden statek.

Pod przewodnictwem marszałka sejmu odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Floty Narodowej. Sekretarz generalny gen. M. Zaruski zdał sprawę z działalności za rok 1929 oraz sprawozdanie kasowe za tenże okres, poczem przewodniczący komisji rewizyjnej prezes P. K. O. dr. Henryk Gruber odczytał protokół komisji rewizyjnej z działalności biura centrali, stawiając wniosek udzielenia wydziałowi wykonawczemu absolutorjum, które zostało uchwalone.

Dochody i wydatki w roku sprawozdawczym przedstawiają się następująco:

Dochody:

1. Wpływy do centrali	133.115,82
2. Od wojew. K. F. N. w Toruniu	288.570,85
3. Od Okręg. Koła w Bydgoszczy	16.470,82
4. Od Koła Stołeczn. m. Warszawy	54.072,39
5. Wpływy za nalepki, odznaki, flagi i kalendarzyki i procenty z r-ku czek. Banku Gosp. Kraj. i P. K. O.	52.754,56
6. Subwencje Min. Przem. i Handlu	20.400,—
Razem	565.384,44

Wydatki:

1. Pensje personelu, świadczenia socjalne, mat. piśm., książki, porto, telefony itd.	67.822,47
2. Propaganda	48.221,10
3. Potrącenie 20% z ruchomości	1.341,75
Razem wydatki	117.385,32
Czysty dochód	447.999,12
Na kupno i urządzenie statku **„Dar Pomorza"** do dnia 1 stycznia 1930 r. wydano	451.009,28

Zapoczątkowano zbiórki na kupno statków: w Wojew. Krakowskiem na „Dar Krakowa", Śląskiem na „Dar Śląska", w Łódzkiem na „Dar Łodzi", w Bydgoszczy na **„Dar Bydgoszczy"** i w Warszawie na „Dar Warszawy".

W ciągu roku sprawozdawczego powołano do życia 256 kół. Na 1 stycznia 1930 r. Komitet posiadał 549 zorganizowanych kół i około 1500 członków korespondentów czynnych. Do liczby tej nie wliczono **około 400 kół na terenie województwa pomorskiego.**

Zbiórki i propagandę prowadzono na terenie wszystkich uzdrowisk, wśród wojska, policji, szkół, pracowników pocztowych, samorządów, powiatów i gmin i najszerszych sfer społeczeństwa. Środkami propagandy były: radjostacja, prasa, ulotki, afisze, broszury okólniki odczyty itp.

Do wydziału wykonawczego K. F. N. na rok 1930 zostali wybrani: poseł St. Zalewski — prezes sejmowej komisji morskiej, gen. M. Zaruski — sekretarz generalny, T. Nosowicz — dyrektor depart.. morskiego M. P. i H., gen. Górecki — prezes Banku Gosp. Krajowego, komandor Świrski — szef kierownictwa marynarki wojennej i dr. Wyrostek — prezes Ligi Morskiej i Rzecznej.

Jakkolwiek suma zbiórki brutto **zł 544.984 44 gr** wydaje się może niewystarczającą, to jednak, biorąc pod uwagę kryzys gospodarczy w kraju, wykazuje wzmożone zainteresowanie się i ofiarność społeczeństwa na budowę floty morskiej.



Wzrost wywozu karbidu z Polski.

Od stycznia do maja **br. wywieziono 2.287** ton karbidu, t. j. 1.154 **ton więcej niż w r. ub.** Wzrost ten należy przypisać zawartemu porozumieniu międzynarodowemu, na podstawie którego Polska otrzymała znaczny przydział w wywozie, a jednocześnie zapewnienie, że karbid cudzoziemski nie będzie importowany do Polski.

O finansową podstawę uroczystości Kongresowych.

Wiemy z opisów, z jaką wspaniałością obchodzono po świecie Kongresy Eucharystyczne. Stało się to dzięki temu, że wierni nie żałowali ofiar, pracy i pieniędzy, aby uroczystościom tym dać ramy odpowiadające wzniosłemu celowi, jakim jest złożenie publicznego hołdu Bogu utajonemu w Najśw. Sakramencie.

Naród polski słynął zawsze z przywiązania do wiary świętej — liczne i piękne kościoły świadczą o pobożności naszych przodków, a przyznać trzeba, że i dzisiaj jeszcze pomimo trudnego położenia gospodarczego, ofiarność na cele religijne w kraju naszym nie wygasła.

Z pewnością każdemu z nas zależeć będzie na tem, aby uroczystości I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego w Polsce wypadły jak najwspanialej, jako wyraz religijności obywateli i mocarstwowego stanowiska naszego państwa.

W Poznaniu zawiązała się Komisja Finansowa, której powierzono sprawy gospodarcze Kongresu. Prezydjum tworzą pp.: dyr. Samulski jako prezes, dyr. dr. Roman Ziołecki, jako wiceprzew., p. Józef Tylczyński jest sekretarzem, skarbnikiem p. Wacław Całka.

Komisja ta rozesłała już do społeczeństwa listy, z wezwaniem do ofiarności na cel powyższy i w tej nadziei, że apel jej nie zawiedzie, uprasza o przesyłanie składek na cele I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego w Polsce — **do Banku Zw. Spółek Zarobkowych** Centrala w Poznaniu, pl. Wolności 15; **Banku miasta Poznania,** przy ul. Nowej 10, oraz na konto w PKO Poznań nr. 213.063.

Zasoby lecznicze Polski.

Nasze zdrojowiska dorównują wielu sławnym kąpielom zagranicznym.

Znany balneolog (balneologja jest nauką o kąpielach), docent uniwersytetu lwowskiego **dr. A. Sabatowski,** którego wykład na zjeździe higjenistów w Inowrocławiu (w roku ubiegłym) wywarł ogromne wrażenie na słuchaczach, ogłosił przed kilku dniami w „Nowinach społeczno-lekarskich" znamienny artykuł o zasobach leczniczych Polski. Wobec tego, że w roku bieżącym nacechowanym dotkliwemi objawami przesilenia gospodarczego w Polsce, sprawa wyjazdów zagranicę a zatem wywożenia z kraju pieniędzy, nabiera szczególnie wielkiego znaczenia, pragniemy czytelników „Dziennika Bydgoskiego" zaznajomić z treścią uczonych wywodów d-ra Sabatowskiego.

Jakich klimatów leczniczych i jakich wód leczniczych nie mamy w Polsce?

Nie mamy ciepłego klimatu śródziemnomorskiego (Sycylja, Baleary i t. p.) **i pustynnego** (Egipt). Czy brak ten jest poważny? Gdy przed blisko 100 laty klimat ten „wszedł w modę" lekarską, poglądy były zupełnie inne niż dzisiaj. Ceniono wówczas klimat ciepły jako ochronny dla poważniej chorych, głównie **suchotników,** trzymanych zimą w kraju przy szczelnie zamkniętych oknach. Dziś zaczynamy leczenie gruźlicy w okresach coraz wcześniejszych, przestaliśmy obawiać się zimnego powietrza, a **cenimy więcej światło niż ciepło** w lecznictwie. Stąd popyt na ciepły klimat ogromnie zmalał, a lecznictwo klimatyczne nad morzem Śródziemnem nie wykazuje kierunku rozwojowego, lecz raczej zanik, o ile chodzi o cudzoziemców. Widzi się tam zimą bogatych turystów lub **graczy w ruletkę.** Jeśli weźmiemy pod uwagę, że cała środkowa i północna Europa mogłaby być klijentem tych zimowych stacyj klimatycznych, to trzeba przyznać, że kuracjuszów zagranicznych jest tam bardzo mało i coraz mniej, a zatem i inne, dużo bogatsze od nas kraje obchodzą się doskonale bez tego leczenia.

Konieczność powrotu do znacznie chłodniejszej ojczyzny zmusza ponadto kuracjuszów do przedłużenia pobytu do późnej wiosny i zatrzymywania się w drodze powrotnej **w Alpach.**

Ciepły klimat wiosenny odkryliśmy już u siebie w jarze Dniestru od Zaleszczyk po Okopy Św. Trójcy. Jednakowoż nie nauczyliśmy się jeszcze korzystać z niego w kwietniu i maju, które są tam bardzo ciepłe. Pensjonaty stoją tam wówczas prawie pustką, podczas gdy latem są przepełnione. Letnie upały tamtejsze i przepyszne owoce i jarzyny czynią już dziś poważną konkurencję plażom śródziemnomorskim. Przy żywym ruchu parcelacyjnym w jarze i zaczynającym się ruchu budowlanym za kilka lat będzie tam prawie nieprzerwane pasmo komfortowych stacji klimatycznych. Komunikacja z niemi jest już dziś ulepszona, do Kołomji pociągi pośpieszne, a stamtąd krótki dojazd koleją lokalną. Jesienią można tam przeprowadzać kurację winogronową i kąpać się do października.

Klimat nadmorski mamy latem u siebie. Wybrzeże nasze jest już całe usiane komfortowemi osadami willowemi zupełnie nowemi. Aprowizacja jest już całkiem sprawna, komunikacja wygodna. Także podróże morskie po Bałtyku możemy odbywać już z polskiego portu i na polskich statkach. Komu wody Bałtyku są zbyt chłodne, ma **grzane kąpiele morskie** na wybrzeżu w Gdyni, Orłowie, Hallerowie i Wielkiej Wsi. Kąpiele solankowe ciepłe mamy w licznych zdrojowiskach solankowych; w przyszłości posiądziemy otwarte baseny do kąpieli i pływania **w Ciechocinku,** gdzie **cieplica solankowa** daje już dziś ogromne ilości ciepłej solanki, umożliwiające stworzenie „wewnętrznego ciepłego morza polskiego".

Solanki zagraniczne są nam najzupełniej zbędne, mamy swoich dosyć do picia, wziewania i kąpieli w klimacie górskim i nizinnym (Ciechocinek, Inowrocław, Goczałkowice, Jastrzębie, Rabka, Iwonicz, Rymanów, Druskieniki, Truskawiec, Delatyn, Busk, Solec i inne). Są wśród nich solanki lekkie i stężone, jodowe i siarczane, wapniowe i potasowe. Urządzenia kąpielowe i wziewalniane są zupełnie nowoczesne, tak np. **wziewalnie w Ciechocinku i Inowrocławiu są ostatnim wyrazem techniki na tem polu. Tężnie ciechocińskie są największe w Europie.** Solanki jodowe Iwonicza i Rabki należą do najsilniejszych w Europie co do bogactwa jodu. Po wojnie powstał cały szereg wzorowych lecznic w tych zdrojowiskach, Jastrzębie ma ich trzy, Inowrocław jedną, Iwonicz dwie. **Lecznica dla dzieci w Busku należy do najlepszych w Europie.** Wody siarczano-słone użytkowano u nas dotychczas w Busku i Solcu. Nowe odwierty w Truskawcu i Horyńcu wzbogacają w te wody dwa dalsze zdrojowiska, tak że teraz zaspokoją już one wszystkie potrzeby.

Wody alkaliczno-słono-glauberskie (typ: Kissingen) mamy w Rymanowie, Szczawnicy (zdrój Magdalena) i Truskawcu, wody słono-glauberskie silne (typ: **Marienbad) w Morszynie** na Podkarpaciu. Morszyn, znany ze znakomitej soli gorzkiej, cierpiał dotychczas na wielki brak mieszkań. Od roku powstało tam kilkanaście pensjonatów. Rozwój tego cennego zdrojowiska zapowiada się jak najlepiej. Zasługuje też ono na pełne poparcie całego społeczeństwa, jako **jedyne w swoim rodzaju.**

Chorzy otyli z chorobami wątroby winni jechać do Morszyna.

Szczawy alkaliczno-słone (typ: Ems, Selters) mamy do picia i wziewania w Szczawnicy, szczycącej się słusznie bardzo łagodnym klimatem; do wysyłki służą też źródła w Krościenku, a dużo podobnych zdrojów czeka na wyzyskanie ich w ziemi Nowosądeckiej.

Szczawy żelazisto-wapniowe, bardzo silnee (typ: Spa) są w znakomicie, już dziś, urządzonej Krynicy i świeżo pięknie rozbudowanym Żegiestowie. **Krynica,** dzięki „Zuberowi", jest dziś **polskiem Vichy** o wodzie nawet dużo silniejszej, niż słynna Grande-Grille.

Wreszcie **siarczanki wapniowe** (typ: Akwisgran, Baden k. Wiednia, Aix les Bains) mamy w Lubieniu pod Lwowem, Niemirowie, Horyńcu, Swoszowicach, Krzeszowicach i wielu pomniejszych zdrojowiskach. Siarczanki małopolskie należą też do najsilniejszych w Europie.

Wodę silnie hipotoniczną (typ: Plombières) ma **Truskawiec** w swojej **„Naftusi"** i nowoodkrytym zdroju tamże, oraz Nałęczów (zdrój nowy).

Borowinę równą francensbadzkiej ma Ciechocinek, Morszyn i wiele pomniejszych zdrojowisk. Wszędzie zawiera ona wielkie ilości kwasów organicznych i żelaza. Wyższość borowiny francensbadzkiej jest legendą. Znakomity **muł kąpielowy ma Busk,** a obecnie też i Truskawiec. Są to muły siarczano-słone wielkiej mocy. Pokłady truskawickie okazały się bardzo bogate. Przy odpowiednio prowadzonej kuracji czynią one wyjazdy do kąpieli zagranicznych **(Piszczany) zupełnie zbędnemi.**

Dr. Sabatowski pod koniec przyznaje, że w wielu uzdrowiskach polskich niema jeszcze tego **przepychu i bogactwa,** które olśniewa nas czasem zagranicą, lecz są to rzeczy na które i u nas czas przyjdzie. Mamy tak mało bogatych, naprawdę, ludzi, że dziś jeszcze nie pora na to, chodzi głównie o szerokie masy, a dla tych mamy **wszystko co do leczenia jest potrzebne!**

Gdy bogactwo w kraju wzrośnie, znajdą się i owe wyskoki komfortu, bo będzie na nie dosyć nabywców. Dziś pałacowe hotele stałyby w Polsce pustką; to są żelazne prawa ekonomiki, a bajanie na ten temat nie przystoi narodowi, który jest na dorobku, tak jak my.

St. N.

Pan minister ma głos!

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 16 maja.

Najmilszą dla mnie lekturą są mowy różnych panów ministrów o sytuacji gospodarczej kraju. Naturalnie mowy ministrów stojących u żłóbka rządowego. Bo mowy tych ministrów, których puszczono już na zieloną trawkę, są mniej interesujące. Nastrojone na miniaturowy ton, nie działają tak wesoło i nie usposabiają tak optymistycznie. Niechby dziś przyszedł do głosu taki Władysław Grabski. Różnica między Matuszewskim a nim byłaby taka sama, jak jest, dajmy na to, między Kiepurą, a dziadem z pod Fary. Nie chcę ja przez to powiedzieć, że Kiepura śpiewa prawdę, a dziad z pod Fary łże. Zazwyczaj łżą obaj.

Ostatnim mówcą na temat raju gospodarczego jest pan minister handlu i przemysłu Kwiatkowski. Podobno mądry człowiek, ale także oportunista. Oportunista w wywijasach retorycznych. Jest to nadprzyrodzony kunszt, którego mu żywo zazdroszczę, bo gdybym i ja ten kunszt posiadał, to byłbym już dawno ministrem. Może nie przemysłu i handlu, ale bodaj mydlenia oczu. Nieboszczka Austrja miała takich dygnitarzy. Nie piastowali oni wprawdzie teki ministerjalnej, ale posiadali wcale wysoką rangę. Pan taki nazywał się Beschwichtigungshofrat i miał za obowiązek, najczarniejsze rzeczy dla opinji publicznej przefarbowywać na różowo.

Ja ani jako skryba „Dziennika Bydgoskiego“ farbiarzem być nie umiem, choć naczelny redaktor stara się we mnie wperswadować, że parę kropel różowego olejku albo dziegciu nigdy w artykule nie zaszkodzi.

Wracam do pana ministra Kwiatkowskiego, który wobec licznie zaproszonych matadorów wygłosił swoje expose gospodarcze. Ponieważ jest to temat suchy, a nawet trochę ogłupiający, więc pan minister kazał podać do niego herbatę z rumem i z koniakiem. Jest to także rodzaj różowego barwika, który działa bezpośrednio, bo wprost na humor i koncepcję słuchaczy. Oznacza to już postęp techniczny w przemalowywaniu djabła na anioła, co na ogół jest rzeczą dosyć trudną i wymaga specjalnych zdolności u takiego pana transformatora.

Ludzie ci przypominają mi w każdym calu kuglarza na jarmarku, który najpierw pokazuje gapiom próżny kapelusz, a potem jednak wyciąga z niego parasole, antałki z piwem i żywe prosiaki. Naturalnie na odpuście w Moczykiszkach robi się to palcami, a na konferencji w Warszawie językiem.

Pan Kwiatkowski nie zrobił wstydu swojej gildzie gospodarczych iluzjonistów. Grę miał o tyle łatwą, że każde minus przekreślał pionowo, z czego powstawało plus. Jest to konstrukcja w budowie gospodarczej państwa bardzo prymitywna, ale też tania, przypominająca murzyńskie chaty z bambusowych liści na gałęziach.

Powiedział pan Kwiatkowski, że polityka gospodarcza powinna być wolna od eksperymentów. My też nie eksperymentujemy. My każde pociągnięcie opieramy na starych, dobrze wypróbowanych zasadach. Jeżeli gdzieś ktoś na czemś złamał kark, to my to zaraz naśladujemy, aby stwierdzić, że tak rzeczywiście robić się nie powinno.

Dzięki takiej polityce gospodarczej mamy już dziesięcioletnie doświadczenie w tem, czego należy unikać. Jeśli w tym kierunku popracujemy jeszcze drugie dziesięć lat, to potem będzie już można przejść do pozytywnej metody robienia tego, co się robić powinno.

Powiedział dalej pan Kwiatkowski, że podstawą wysiłku gospodarczego jest inicjatywa prywatna, którą to inicjatywę rząd wedle możności popiera. Tu pan minister naprawdę utrafił w sedno rzeczy. Rząd, coprawda, popełnia w tej akcji mały błąd, bo do nowych warsztatów pracy zamiast instruktorów posyła komorników, ale to istoty rzeczy nie zmienia. W każdym razie zjawia się na miejscu taki wysłannik rządowy i pomaga z całych sił do gospodarczej odbudowy państwa.

Polityka rządowa nie szuka żadnych rozgrywek ani zaognienia walk partyjnych — są dalsze słowa pana Kwiatkowskiego. I tu także pan minister nie przesadził ani nic nie przekręcił, o ile łamania kości według recepty premjera Sławka nie będzie ktoś chciał koniecznie uważać za ligową rozgrywkę. Inne zaś baty, jakie dostaje Sejm na marszałkowską część ciała, wywołują tylko lokalne zaognienie, którego nie należy generalizować.

Postawił też szanowny mówca djagnozę w tym kierunku, że choroba naszego organizmu gospodarczego jest do połowy chorobą strukturalną, a do połowy konjunkturalną. Nad temi obu rodzajami choroby miałem już raz sposobność w Kronice Niedzielnej szeroko się rozpisać. Tu tylko dodam, że ta świadomość, na co cierpimy, musi wszystkim polskim bankrutom i głodomorom sprawiać wielką ulgę.

Oświadczył się też pan Kwiatkowski przeciw radykalnej reformie podatkowej, przeciw zniesieniu obrotowego i innych jeszcze danin. Bardzo słusznie. Każdy podatnik jest wrogiem fiskusa i jeźli się ma na tego wroga skuteczną pałkę, to nie należy jej wypuszczać z ręki. Zresztą jest na to rada. Nie obracaj niczem, a nie będziesz płacił obrotowego. Nawet jeśli ci się żółć obraca, to niech to czyni tak dyskretnie, aby się urząd podatkowy o tem nie dowiedział.



Idzie zorganizowana pomoc państwowa! — zakończył mówca swoje expose.

My tę pomoc państwową znamy. Jeszcze do tego „zorganizowaną“. Skomponowałem na ten temat bajkę, może banalną, ale do pomocy państwowej wiernie dostosowaną:

Zimą, gdy wody w lód już skrzepli i oziębli,
Przechodził człek przez rzekę i wpadł do [przerembli.
Zeszli się ratownicy, a nie widząc wody,
Uradzili: czekajmy, aż nie spłyną lody.
A gdy wiosna nadeszła i lody opadły,
Już topielca nie było. Szczupaki go zjadły.

St. B.



Czasem i tak bywa:



Pukajcie, a nie będzie wam otworzone!

Spokojna polityka lorda Irwina

przyczyniła się do wyraźnego załagodzenia stosunków w Indjach.

Sytuacja w Indjach, mimo pojawiających się co kilka dni alarmujących wiadomości o lokalnych rozruchach tu i owdzie, naogół nietylko nie przybiera charakteru gwałtownego ruchu masowego, lecz na odwrót zaczyna wstępować w okres **uspokojenia.**

Dzięki cierpliwej i ostrożnej polityce wicekróla Indyj lorda Irwina, który okazał się prawdziwym mężem stanu, sytuacja w Indjach, mimo akcji Gandhi'ego mimo jego uwięzienia i mimo zaaresztowania prawie wszystkich jego pomocników, **nie uległa zaostrzeniu.** Aresztowanie Gandhi'ego posiada jedynie charakter tymczasowego internowania, pozbawionego charakteru sankcji karnej z mocy wyroku sądowego. Lord Irwin może więc Gandhi'ego każdej chwili uwolnić i uczyni to niezawodnie, gdy sytuacja się uspokoi.

Nastąpi to zapewne w krótkim czasie, gdyż już obecnie po zaaresztowaniu 80-letniego Abbas'a Taybji, prowadzącego ostatnio akcję cywilnego nieposłuszeństwa, zabrakło zwolennikom Gandhi'ego **odpowiedniej siły kierowniczej męskiej** i kierownictwo ruchu powierzono kobiecie pani Sarojini Naidu, znanej poetce, liczącej przeszło 50 lat. Tem samem akcja cywilnego nieposłuszeństwa z aktywnego ruchu wolnościowego przekształca się stopniowo, ale wyraźnie **w mistyczną martyrologję.**

Ruch, wszczęty przez Gandhi'ego podchwycony został przez pewne elementy skrajne, ulegające **wpływom międzynarodówki komunistycznej.** Akcja lorda Irwina polega na bardzo umiejętnem rozróżnianiu tych wzajemnie sprzecznych ze sobą tendencyj i na odpowiedniem odrębnem ich traktowaniu. Występując ostro przeciwko ośrodkom, opanowanym przez agitację komunistycznej międzynarodówki, lord Irwin bardzo ostrożnie i delikatnie stosuje **minimum koniecznych represyj** wobec ruchu Gandhi'ego, nie schodząc zupełnie ze swojej platformy porozumienia z ruchem indyjskim pod postacją statutu dominjalnego.

W ciągu rb. sprawa stosunku imperjum brytyjskiego do Indyj stanowczo się wyjaśni. **Komisja Simona,** powołana do opracowania raportu o koniecznych potrzebach reformy ustroju w Indjach, w najbliższych dniach zakończy swoje prace.

W końcu września zbierze się w Londynie międzyimperjalna konferencja dominjów, której opinja będzie w dużym stopniu miarodajna co do sprawy nadania Indjom **Home Rule.** Wreszcie 20 października rozpocznie się w Londynie t. zw. **konferencja Okrągłego Stołu,** w toku której reprezentanci rządu brytyjskiego omówić mają w bezpośredniem zetknięciu się z przedstawicielami ludności, zamieszkującej Indje, możliwości reformy ustroju i życzenia mieszkańców Indyj. Konferencja Okrągłego Stołu będzie niewątpliwie **punktem kulminacyjnym rozwoju stosunków brytyjsko-indyjskich.** Polityka lorda Irwina polega właśnie na utrzymaniu pewnej równowagi brytyjsko-indyjskiej, umożliwiającej obu stronom bez zbyt daleko idącego narażenia prestiżu przystąpienia do konferencji Okrągłego Stołu. (PAT).

Nowa konstytucja gdańska.

Przygotowawczy komitet plebiscytowy sejmu gdańskiego wykończył już ostatecznie projekt ustawy w sprawie zmiany konstytucji gdańskiej.

Projekt ten składa się z **10 artykułów.** Pierwszy z nich przewiduje, że przyszły sejm gdański składać się będzie z **72 posłów,** zamiast obecnych 120. Art. 2 zawiera **możliwość rozwiązania sejmu gdańskiego** bądź to mocą własną, bądź też w drodze plebiscytu. Plebiscyt może być przeprowadzony także na żądanie senatu rządowego W. M. Gdańska. Art. 4 postanawia, że **senatorowie rządzący wybierani będą przez sejm gdański na czas nieokreślony.** Przyszły senat gdański, który składa się obecnie z 24 senatorów liczyć będzie tylko **12 senatorów,** w tej liczbie znajdować się będą prezydent i wiceprezydent senatu. Art. 6 postanawia, że zarówno pojedyńczy członkowie senatu jak i cały senat rządzący mogą **zależeć od zaufania sejmu gdańskiego** i muszą ustąpić ze swego stanowiska, jeśliby sejm odmówił im zaufania. Art. 10 postanawia, że najpóźniej w dwa miesiące od chwili wejścia w życie tej zmiany konstytucji wybrany będzie **nowy sejm gdański.**

Obecny sejm zostanie z dniem wyboru nowego senatu rozwiązany. Nowowybrany sejm w przeciągu miesiąca po swem zebraniu się dokona wyboru nowego senatu rządzącego.

Świat malarski i biało-czarny na wystawie prof. Mondrala

czyli duet palety i rylca.



P. Karol Mondral, będąc malarzem i grafikiem, jest, jak wiadomo, pedagogiem w tut. Państw. Szkole Przemysłowej, gdzie w szeregu wielu pomocniczych nauk, również i sztuka podporządkować się musi kornie, ale i twórczo zarazem, nakazowi idei kierowniczej, panującej nad wszystkiem innem w tym, na szeroką miarę, zakrojonym zakładzie.

Ten wzgląd na stanowisko artysty, naklaje pewnej znamienitej części jego eksponatów (myślę o grafice) jakiś odcień specjalny, coś, co w nich, zdaje się, tkwi, jako potencjał wartości utylitarnej, o możliwościach różnorodnego stosowania w praktyce, a nadających się szczególnie do tego, aby prócz młodzieży szkolnej i rzemieślniczej, zapoznały się z temi wartościami również szerokie sfery publiczności.

Jakież to są te wartości i na czem one polegają? Chcąc na to pytanie odpowiedzieć, należy najpierw rozejrzeć się w dwuch zasadniczo odrębnych działach sztuki, jakie składają się na tę wystawę. Działami temi są: zbiór obrazów olejnych oraz kolekcja utworów graficznych. Diametralnie sobie przeciwne, każdy z tych działów ma najczęściej swoich specjalnych zwolenników i wielbicieli.

Że nie wszyscy ludzie są zgodni w tem co się podobać może jako piękno, wiemy z doświadczenia i stwierdzamy to na każdym kroku. Często na ulicy zauważyć można, jak bądź to studenci, bądź młodzi rzemieślnicy, lub też żołnierze, przystają przed oknami sklepów, w których wystawiono obrazy i grawiury. Nie trzeba zaraz sądzić, że szukają tu oni jakichś sensacyj dla siebie. Nie; pociąga ich oczy najczęściej strona czysto formalna eksponatów. Podczas gdy jedni przyglądają się ciekawie obrazom barwnym, choćby to były tylko oleodruki, to innych pociągają utwory rysunkowe, ilustracyjne, graficzne, albowiem bardziej niż malatura zachwyca ich oczy bieg linji i gra światłocienia, złożonego z czerni i bieli, a ponadto coś innego jeszcze, czego nie znajdują w malowanych obrazach.

Dwojakie te upodobania mają swoje głębsze przyczyny, związane z naszą wrażliwością, naszą inteligencją i duchową postawą wobec świata sztuki. Malarstwo, przedstawiające naturę w przybliżonej rzeczywistości i prawdzie, odpowiada przedewszystkiem tej ludzkiej zdolności, dzięki której pojmujemy rzeczywistość w trzech rozmiarach, jako plastyczną przedmiotowość w przestrzeni. Naturalność tę oddaje obraz iluzorycznie zapomocą perspektywicznego ustosunkowania przedmiotów, naśladowania ich barwności, pobliża i głębi, słowem mniej lub więcej wiernego podobieństwa natury. Obraz przeto, przedstawiający otoczenie w danej tylko chwili i w danych warunkach światła i barwy, staje się przez to samo dziełem jednostkowem, unikatem, który powtórzyć się nie da.

Inaczej z rysunkiem i wogóle grafiką. Tu nie absorbuje całkowicie wrażliwości naszej stosunek do brył, ich barwy i przestrzeni, albowiem w rysunkach interesuje nas przedewszystkiem kierunek linji i jej niejako melodja, ponieważ wystarczy, gdy z pełnią wyrazu przedstawi nam rzecz jakąś na jednej płaszczyźnie. Mogą być w grafice użyte również kolory, te jednakże nie zależą tu ani od przedmiotów samych, ani od światła i jego refleksów, ale jedynie tylko od wzajemnego działania kolorów na siebie w związku z kompozycją linijną, jako całością. Grafika jest przeto sztuką nawskróś linearną i odnosi się to zarówno do rysunku, jak i do litografji, fryzu, witrażu, dywanu, kilimu itp. — rodzaje, dające wrażenie piękna, złożonego z linij i barw na płaszczyźnie.

W grafice prof. Mondrala niema wprawdzie takich czysto linearnych utworów, o jakich była mowa wyżej, te jednak, które są, harmonizują doskonale z jego obrazami olejnemi, składając się na oryginalny dwugłos jego palety i rylca. Wśród tych jego obrazów szereg widoków morskich stanowić może piękną kartę w dotychczasowem życiu twórczem artysty. Przedstawiają one jego „światopogląd“ morski, na który składają się: żywe i naturalne ujęcie morza, jego bezmiaru, głębi i gry barw na falach.

Podobnie malarskim stara się być Mondral i w swoich licznych utworach grafiki. Oprócz rysunku, mającego tu główną rolę, użyte są pierwiastki, zapożyczone z dziedziny malarstwa, jak modelowanie kolorem i światłem, perspektywa, przestrzeń, plastyka, wogóle trójwymiarowość z pominięciem płaskiego podłoża obrazu. Ten rodzaj sztuki graficznej doprowadził już Rembrandt do wielkiej doskonałości.

Jako grafik cieszy się prof. Mondral zasłużoną renomą. Z nowszych artystów polskich dostał się pierwszy do słynnego zbioru „Cabinet d' estempes modernes“ w Paryżu, w kraju zaś odznacozny został w szeregu pierwszych zawodników na konkursie graficznym w Krakowie, urządzonym w r. 1911, biorąc później drugą nagrodę na konkursie warszawskiej Zachęty.

Jak wspomnieliśmy wyżej, tkwią w grafice prof. Mondrala inne jeszcze możliwości, wynikające z tych jej dalszych, a prawdę mówiąc, bliższych zadań i zasad, które sam artysta wpaja w swych uczni w myśl programu szkoły. Możliwości te znajdują się po za tem, co naturalne i malarskie, opierają się bowiem na technice czysto rysunkowej o swoistym stylu, mogącym mieć zastosowanie praktyczne w przemyśle drukarskim (okładka, ilustracja, winieta), wogóle w przemyśle który bez pomocy sztuki graficznej obejść się nie może, potrzebując jej środków do swej reklamy (plakat, prospekt, ogłoszenie itp.).

W tej to szkole, gdzie pod światłem i fachowem kierownictwem, niby w kuźni mitycznego Wulkana, wykuwa się rynsztunek pancerny, mający służyć nam jako obrona w gospodarczej walce ze światem, gdzie huczą koła maszyn i na codziennym młynie życia pilna młodzież uczy się przemiału zdrowego ziarna (dosłownie), gdzie fizyka, chemja oraz inne nauki ścisłe kładą podwaliny pod zrąb umiejętności przemysłowych — tam artystyczny talent i wiedza prof. Mondrala znajdują świetne swe zastosowanie. Bo czy to w jego dziale grafiki, czy w pomocniczej pracowni fotochemji, gdzie znowu p. Chmura, niby średniowieczny Sędziwój, wspomaga sztukę graficzną swego kolegi metamorfozą kwasów i proszków, poszukując kamienia filozof. w tej dziedzinie, tam wśród splątanej siatki krzyżujących się linij i rysunkowych arabesek, snuje się tęczowa nić piękna, nad którą czuwa artysta. Nad wejściem tej zaczarowanej a tak pracowitej kuźni mogłoby widnieć zdanie Apellesa: Nulla dies sine linea, czyli niema dnia bez kreski.

Z. M.

Założona w 1851 roku
Pierwsza w kraju Fabryka Czekolady
E. WEDEL
choć najstarsza ma jednakże najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne, które pozwalają zadowolić najwybredniejsze wymagania Szanownych Odbiorców. (12833

Wyższa szkoła dla dziennikarzy katolickich w Medjolanie.

(KAP). Ajencja „Italia d'Oggi“ donosi, że rektor uniwersytetu katolickiego w Medjolanie, ks. Gemelli, pragnie założyć wyższą szkołę dla dziennikarzy katolickich podobną do tej, jaką otworzył rząd włoski, celem wychowania dziennikarzy faszystowskich. Przyszli dziennikarze katoliccy mieliby możność odbywania w Medjolanie również praktyki. Senat uniwersytetu katolickiego ma jakoby wskazywać jednogłośnie na naczelnego redaktora „Osservatore Romano“, hr. dalla Torre, jako na kierownika tej przyszłej szkoły. Hr. dalla Torre uważany jest obecnie za najlepszego dziennikarza katolickiego we Włoszech.

Wystawa sztuki religijnej w Monachjum.

(Kap) Dnia 26 maja br. zostanie otwarta w Monachjum wystawa ogólna sztuki niemieckiej. Jedna z głównych sekcyj tej wystawy będzie zawierała „Skarby sztuki religijnej Bawarji“ w postaci około trzystu dzieł, wypożyczonych przez kościoły i klasztory bawarskie.

Uczeni polscy członkami węgierskiej akademji.

Donoszą z Budapesztu: Na Akademji Umiejętności zostali m. in. wybrani: jednogłośnie prof. Fr. Papée z Krakowa członkiem zagranicznym węgierskiej akademji umiejętności, a większością głosów, lektor języka węgierskiego na uniwersytecie warszawskim prof. Ador Diveky, członkiem korespondentem węgierskiej akademji umiejętności.

Zgon wybitnego niemieckiego fotografa-artysty.

W Berlinie zmarł w 66 roku życia na udar serca Mikolaj Perscheid, fotograf-portrecista o światowej sławie, który w zeszłym roku obchodził 50-lecie swojej pracy zawodowej.

1506 muzeów w Niemczech.

Według zestawienia statystycznego znajduje się w Rzeszy niemieckiej 1506 muzeów, z czego 9,6% muzeów sztuki, 25,8% muzeów zabytków starożytności, 45% muzeów etnograficznych, 14,9% muzeów przyrodniczych. Prawie połowa ogólnej liczby muzeów znajduje się w Prusach.

Międzynarodowy kongres aktorów w Wiedniu.

W dniach 22 do 30 bm. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowy kongres aktorów, na który zgłosiły udział organizacje aktorskie z wszystkich prawie krajów Europy i Ameryki. Kongres zajmie się sprawami związanemi z zawodem aktorskim.

Dzisiejsza młodzież.

Dzisiejsza młodzież zapewne, zapewne,
Są w niej zalety marki całkiem świeżej,
Lecz te zachwyty bezkrytyczne, rzewne,
Cum grano salis także brać należy.

Ma hart, muszkuły, bystrość, akuratność,
To, co tężyznę wyrabia w człowieku,
Lecz gdzież jest dawna uczuć delikatność?
Gdzie jest szacunek dla starszego wieku?

Ranga, włos srebrny na skroni człowieka,
To są przeżyte, nie dzisiejsze sprawy,
Smarkacz dziś pierwszy na ukłon twój czeka
Smarkacz w tramwaju nie odstąpi ławy

Romantyzm serca jego nie omami,
Nie da się złapać na flirt lub tęsknotę,
Z kobietą lubi rozmawiać rękami
I drwi, kalectwem nazywając cnotę.

Kij i kobierzec jest formą przeżytą,
Lecz nowy system też refleksje budzi:
W dawniejszych czasach tęgo w skórę bito,
A jednak wyszliśmy na pełnych ludzi.

Henryk Zbierzchowski.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Pierwszy Łotysz doktorem uniwersytetu warszawskiego.

Pastor łotewski Freudenfelds, który ubiegłej jesieni przedstawił na wydziale teologji ewangelickiej uniwersytetu warszawskiego pracę naukową i w grudniu ub. r. zdał odpowiednie egzaminy, otrzymał obecnie promocję doktorską.

Nowy York ma 21.000 adwokatów.

Według ostatnich obliczeń Nowy York posiada 21.000 adwokatów. Prócz tego na trzech uniwersytetach nowojorskich na wydziale prawnym studjuje obecnie 10.000 słuchaczy.

Konferencja hydrologiczna państw bałtyckich.

W lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie odbyły się obrady 3-ej Konferencji Hydrologicznej Państw Bałtyckich. Obrady otworzył przemówieniem wstępnem w języku niemieckim i francuskim minister robót publicznych prof. dr. inż. J. Matakiewicz, poczem wybrano prezydjum konferencji w składzie przedstawicieli delegacyj: Danji — p. prof. J. T. Lundbyc, Estonji — inż. August Welner, Finlandji — prof. dr. Rolf Witting, Gdańska — dr. Koschmieder, Łotwy — dr. Peterif Stakle, Niemiec — dr. inż. Wilhelm Soldan, Polski — inż. Tadeusz Zubrzycki, Szwecji — inż. Gustaw Slettemark. Generalny sekretarjat objął inż. Alfred Rundo.

Postępy nowoczesnej fizyki.

Fizyk wiedeński prof. Artur Haas wygłosił odczyt o nowych wynikach badań fizykalnych.

Efekt foto-elektryczny, t. zn. zjawisko, że metale, naświetlane promieniami pozafioletowemi, wysyłają elektrony, tudzież efekt Comptona — zmiana liczby drgań promieni Roentgenowskich przy zderzeniu się z elektronami, — dadzą się tylko w ten sposób wytłumaczyć, że światło składa się z najmniejszych cząsteczek elementarnych i że cząstki te posiadają własności materji, mianowicie masę i ciężkość. Ciężkość światła udowodniono na podstawie spektru gwiazdy, towarzyszącej Syrjuszowi. Jeśli bowiem atomy światła są ważkie, wówczas promieniowanie ich musi wymagać pracy. Energja, potrzebna do tego, może pochodzić tylko od atomów świetlnych samych. Utrata energji musi ujawnić się w zmniejszeniu liczby drgań, co też stwierdzono w spektrum gwiazdy, jako przesunięcie się ku czerwonej części spektrum.

Wszystkie zjawiska fizykalne sprowadzane są do dwóch zasadniczych objawów: do cząsteczek najmniejszych i do fal. Faktycznie udało się w ostatnich latach stwierdzić istnienie fal materjalnych. Typowe właściwości fal, jak załamanie się i interferencja, można było doświadczalnie stwierdzić na cząsteczkach materjalnych. Wedle najnowszych wiadomości, udało się nawet wywołać polaryzację fal materjalnych, co dotąd uważane było za wyłączną właściwość fal świetlnych.

Prelegent zakończył uwagę, że z atomowej struktury światła i z fal materjalnych dadzą się wysnuć wszystkie zasady teorji względności.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

59-ta sesja Rady Ligi Narodów. — Rozmowa min. Zaleskiego z min. Curtiusem. — Spór włosko-francuski. — Niemcy marzą o roli „trzeciego“ przy kłótni.

W Genewie obradowała 59 sesja Rady Ligi Narodów przy udziale siedmiu ministrów spraw zagranicznych, oraz 7 delegatów innych państw członków Rady. Obrady nie dawały prasie tematu do sensacyjnych telegramów i łokciowych nagłówków. Perjodyczne zjazdy Rady wydają się opinji czemś tak niezajmującem, jak posiedzenie jakiegoś magistratu. I właśnie na tem polega donioslość instytucji tej. Gdyby min. Zaleski pragnął rozmawiać z min. Curtiusem lub naodwrót poza Ligą Narodów, potrzeba byłoby na to wielkich przygotowań dyplomatycznych i nieobyłoby się bez kampanji w prasie. Tymczasem rozmowa min. Zaleskiego z min. Curtiusem nie pachnie żadną sensacją. Obaj ministrowie nie potrzebują tłumaczyć się przed nacjonalistami z treści rozmów i unika się posądzeń, że jeden lub drugi zaprzedał interesy narodowe swego kraju.

Opinję europejską interesowało w dużo większym stopniu spotkanie **Brianda** z włoskim ministrem spraw zagranicznych **Grandim**, który stał się głośny w ostatnim czasie, usuwając w cień hinduskiego proroka o nazwisku bardziej miękkim w brzmieniu Gandhi. Min. Grandi mianowicie już na konferencji morskiej w Londynie demonstracyjnie podobno przełamał zasadę używania języka francuskiego w rozmowach dyplomatycznych i przemawiał **po angielsku.** Mógł oczywiście tłomaczyć się tem, że Mac Donald i Stimson nie znają języka francuskiego, chciał więc w ich rodzimym języku przedstawić im żądania włoskie, aby tem lepsze uzyskać wrażenie. Ale znając upór Francuzów co do przekonania ich o prawach języka francuskiego w dyplomacji, można sobie wyobrazić, że stracił sympatję Francji. Na dobitkę min. Grandi tuż przed sesją Ligi Narodów wygłosił mowę, poruszającą spór włosko-francuski w sprawie uzbrojenia na morzu. Nie dość tego. Sam Mussolini palnął mówkę pełną patosu i gróźb niewyraźnych. Mowy Grandi'ego i Mussoliniego wywołały wielki oddźwięk w Niemczech. Oczywiście rzecz była starannie naprzód przygotowana przez Włochów, naród, który ma 90 oper, a którego ziemia to kulisy, gdzie w przeszłości odgrywały się najciekawsze sceny historyczne Europy. Nowicjusze w teatrze biorą udane wypadki na scenie za rzeczywistość. Tym wzorem Niemcy jako naród politycznie bardzo jeszcze surowy, ulegają różnym wpływom zręcznych reżyserów politycznych. I tak całą wiarę pokładali przez pewien okres w Mac Donaldzie, Partji Pracy i lordzie d'Abernon. Rozczarowanie na tym punkcie nie nauczyło Niemców niczego. Obecnie sympatje kierują na Włochy. Zapomnieli o Tyrolu Południowym o porcie w Tryjeście, którego Niemcom rzeczywiście potrzeba, puścili płazem, że Mussolini zezwał Niemców od piudrów, wciskających się w roli turystów do Włoch, tymczasem nic Włochy na nich nie zarabiają, bo psim swędem żyją, byle jak i byle gdzie się wyśpią itd. To wszystko jest wymazane, jakby gąbką po tablicy przejechał. Włosi chcą kolonji i Niemcy chcą kolonji — tłumaczy p. Ziehrer — i prezentuje wniosek, że z tego urodzi się przyjaźń czy nowy sojusz. A nam się wydaje, że Francja podobnie jak w wielkiej wojnie chętniej ustąpi Włochom jakiejś kolonji niż Niemcom, ale naprzód potarguje, rozpali temperament włoski, a na ten lep schwyci Niemców, którzy, gdy tylko coś gdzieś dla Francji wygląda niekorzystnie, zaraz zapominają o Locarno i wszelkich innych ślubach zachowania, choćby przyzwoitości politycznej.

Jak Niemcy niezręcznie się zabierają do roboty, świadczy wywiad z Mussolinim, ogłoszony w „Berliner Tageblatt“. Wolff, mając w żyłach zgodnie z wywodami socjologa Oppenheimera, krew handlarzy żywym towarem, popisuje się, że podsuwał Mussoliniemu myśl uprowadzenia Polaków w niewolę prusko-babilońską. Być może, że włoska dyplomacja łudzi Prusaków po cichu nadziejami nieprzeszkadzania w stosunku do Polski. Pamiętne są jeszcze wypadki podczas plebiscytu na Śląsku. Podobnie sowiety łudziły i łudzą narodowych demokratów, wysuwając jako ponętę Prusy Wschodnie, jak czytamy w rewelacjach Biesiedowskiego. Łatwo domyślić się teraz po niezręcznej wsypie Th. Wolffa, że Mussolini zamówił sobie **wizytę niemieckiej floty wojennej** na Morzu Śródziemnem dla podrażnienia Francuzów. Interesująco pisał o tem z Tunisu korespondent paryski „Dziennika Bydgoskiego“ p. Kazimierz Smogorzewski.

Niezmiernie zajmujące są te spory w rodzinie narodów romańskich: Włochy, Hiszpanja, Francja. Opinja polska stanowczo za mało temi sprawami się interesuje, a mają one donioślejsze znaczenie dla polityki europejskiej, niż różne małostkowe sprawy gdańskie sprawa Ulitza, jakaś akcja Hromady czy tym podobnych organizacji, którym propaganda niemiecka nadaje tendencyjnie rozgłos europejski, aby stworzyć błędne koło.

Znamienne jest, że wybory śląskie dokumentujące przy największem rozproszkowaniu Polaków, jakie może najśmielsza fantazja sobie wyobrazić, jak polskim jednak jest Śląsk, skoro przy takich szansach jednolity obóz niemiecki zdobył tylko jedną trzecią mandatów, pomimo początkowych prób otrąbienia zwycięstwa niemieckiego, ustąpiły jednak miejsca nadziejom pozyskania Włoch dla interesów Niemiec. Rzecz się ma odwrotnie. Mussolini już nieraz wygrywał Niemcy w rywalizacji włosko-francuskiej. Niewątpliwie i tym razem pokaże Niemcom, jak Włosi robią politykę. **A. P. B.**

Ustrój sowiecki a loterja klasowa.

Maleńki szczegół charakterystyczny dla dzisiejszej Rosji.

W „Prager Presse“ czytamy następujące ciekawe uwagi:

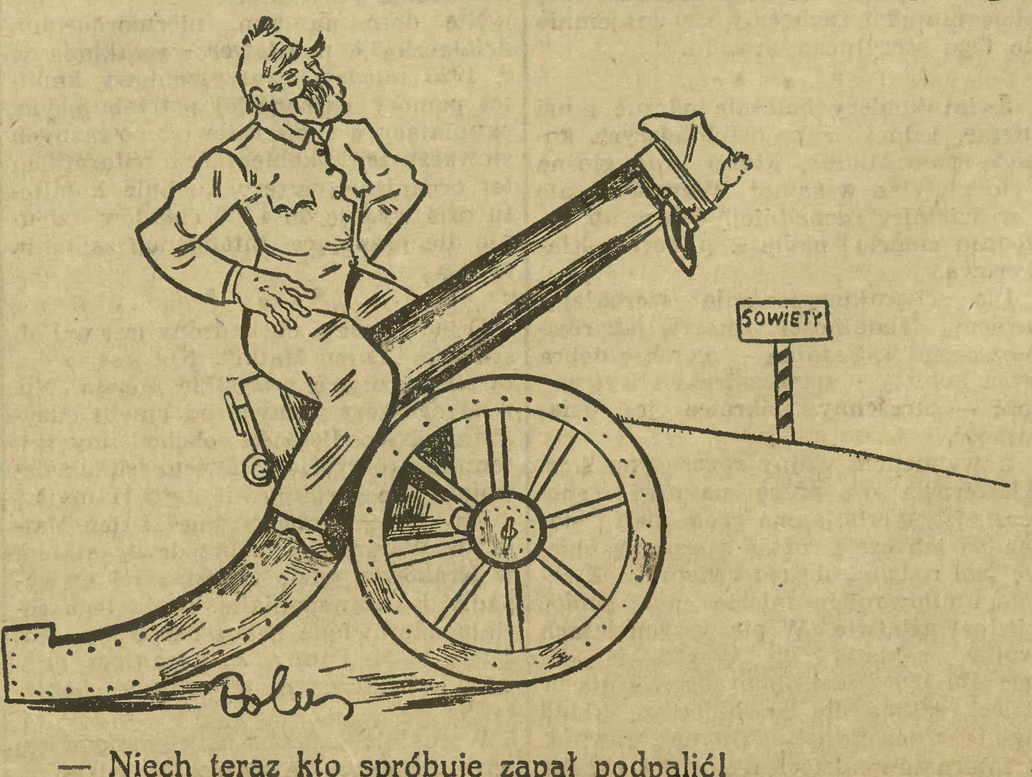
Rosję sowiecką i ustrój jej można ocenić nieraz z drobnych szczegółów. Otóż niedawno wyświetlało Sowkino w Pradze czeskiej małą komedyjkę — temat prosty o tendencji niezbyt rażącej, ale wyraźnej. Jakaś modystka pracuje dla pewnego niesympatycznego drobnego kupca konfekcyjnego, przyczem jest narażona na prześladowanie ze strony swojego pracodawcy. Sama jest zakochana w jakimś biednym studencie. Ale teraz przychodzi to najciekawsze: Ona wygrywa w loterji główny los!

A więc w Rosji istnieje także taka instytucja, która przecie znamionuje zupełnie wyraźnie państwo burżuazyjne i służyć ma do wyzyskania proletarjatu! Niemniej dziewczyna jest szczęśliwa i śmieje się ze swojego dotychczasowego dręczyciela. Można więc przez przypadek uzyskać też w Rosji sowieckiej 100 tys. rubli i być szczęśliwy t. zn. nie mieć już żadnych trosk życiowych.

Czy też ktoś z komunistycznych widzów zastanawia się, skądże wypływają odsetki, z których zamierza młoda para żyć? Widocznie z pracy innych! Ale kto ma pracę tę spełniać? Czy to jest możliwe, że płacić będą tylko drobni kupcy, zwolennicy tzw. NEP'u? Któż więc śmie zaprzeczyć, że w Rosji niema żadnej klasy kapitalistycznej? Jeśli jej niema, to w każdym razie Rosja sowiecka jest na dobrej drodze do stworzenia tej klasy...

Z powyższych uwag widać, że teorje głoszone i tak radykalnie wprowadzone w czyn przez Uljanowa-Lenina nie były i nie są wcale idealne i ulegają obecnie stopniowemu złagodzeniu.

Pan Marszałek wobec antysowieckiej kampanji.



— Niech teraz kto spróbuje zapał podpalić!

100 LAT 1829—1929

Czekolada

KLUBOWA ciemna, chrupka, o niewielkiej ilości cukru, można powiedzieć „wytrawna“, dodaje sił i uspakaja nerwy.

ZŁOTO najbardziej poszukiwany gatunek czekolady deserowej. Słodsza od „Klubowej“, o miłym aromacie i przyjemnym smaku.

MLECZNA zasobna w witaminy, ponieważ robiona nie na proszku mlecznym, ale na świeżem mleku, którego 1500 litrów dziennie przerabia się w fabryce wyłącznie na ten cel.

Zalecona przez lekarzy dla dzieci i dorosłych.

12866

Fuchs

Dwaj złodzieje wywołali groźną awanturę.

Dzięki taktowi policji nie doszło do przelewu krwi.

W Zgierzu wydarzyła się ostatnio awantura wywołana przez dwu podchmielonych złodziei, niejakich: R. Lewandowskiego i B. Wilczka. Otóż powyżsi opryszkowie znani aż zanadto dobrze zgierskiej policji wracali z restauracji w stanie mocno podchmielonym i poczęli rzucać obelżywe słowa pod adresem dwóch przechodzących obok nich policjantów.

Na zwróconą im uwagę rzucili się osobnicy na posterunkowych i poczęli ich bić. W tejże chwili zebrał się dokoła pijaków tłum ludzi i zamiast stanąć po stronie organów bezpieczeństwa nie tylko, że nie stanął, ale wprost przeciwnie podburzał obu osobników przeciwko policji. Świadczy to o elementarnem poczuciu praworządności u wielu osób różnych sfer.

Sytucja doszło do punktu kulminacyjnego wchwili, gdy nadszedł komendant policji z kilkunastu posterunkowymi i wezwał tłum do rozejścia się. W odpowiedzi na to poczęto wznosić groźne okrzyki i wreszcie obrzucać policję kamieniami. Nie mając innego wyjścia kazał komendant posterunkowym z bronią gotową do strzału rozproszyć awanturujących się. Niebawem przywrócono spokój. Obu groźnych awanturników oraz 35 osób za podburzanie do napadu aresztowano.

Odwiedzają stary świat.

W ciągu ostatnich 48 godzin odpłynęło z portu nowojorskiego 12 parowców transatlantyckich, wiozących 14.000 pasażerów do Europy i rozpoczynając w ten sposób sezonowe podróże z New Yorku do Europy.

Dzień złotego jubileuszu T. C. L.

dniem skupienia całego społeczeństwa dzielnicy zachodniej.



Ks. dyrektor Ludwiczak

Wielki dzień święta jubileuszowego Towarzystwa Czyteln Ludowych będzie dniem przełomowym dla życia tej organizacji, która swą działalnością na niwie oświaty polskiej kładła fundamenty wartości moralnej ponad spiż trwalsze.

Pięćdziesiąt lat mija, pół wieku od chwili powstania tej organizacji. Dzień 11 października 1880 roku, to jest data założenia T. C. L. będzie momentem na zawsze historycznym w dziejach kultury dzielnicy zachodniej. Poprzez ogrom wysiłków ekonomicznych społeczeństwa nad utrwaleniem materjalnego bytu żywiołu polskiego, zagrożonego wszechmocną potęgą teutońską, przewija się prawie równocześnie wstęga wysiłku moralno-wychowawczego, by złączyć umysły i serca polskie, w nieskalanej czystości i przygotować je do objęcia wielkiego spadku wojny światowej — Cudu Wolności.

Dwoma łożyskami toczył się nurt życia narodowego: oświatowym i ekonomicznym, i one to sprawiły, że dziś w Polsce Zachodniej nie zerwała się nić tradycji z wiarą przodków naszych że duch dziejów narodu polskiego, ani na chwilę nie zniżył swego lotu. — „Dzieje ziem polskich — jak pisze J. Kisielewski w pierwszej monografji pracy oświatowej T. C. L. w b. zaborze pruskim — które przez rozbiory, przetargi i późniejsze zmiany polityczne w Europie znalazły się pod zaborem pruskim — to przebieg jednego, zrazu ostrożnego, później coraz bezwzględniejszego procesu germanizowania życia polskiego i usiłowanie wtłoczenia żywego organizmu narodowego w granice rosnącej przez cały wiek ubiegły potęgi niemieckiej“.

Dalekie od przesady będą słowa, poniżej przytoczone, że inny kształt, inne oblicze Polski Zachodniej, oglądalibyśmy dziś, gdyby nie rozsiane po całej zachodniej połaci kraju bibljoteki T. C. L., te reduty ducha, stojące na straży najwyższych dóbr narodu.

Nie sposób w krótkim artykule dziennikarskim wyczerpać całego ciągu wielkiego, upartego trudu na polu oświaty w okresie ubiegłego półwiecza. — Zainteresowanych odesłać należy do książki J. Kisielewskiego p. t. „Światła w mroku“, jaka się ukazała na święto jubileuszowe T. C. L.

Dziś, kiedy zamknięty jeden wielki rozdział oświaty Polski Zachodniej w mrokach niewoli, należy, wspominając przeszłość, ku przyszłości wzrok wytężyć i wytknąć nowe drogi na nowym wielkim odcinku społeczno-oświatowej pracy. — Program to



Adolf hr. Biński.

wielki i w niczem ciężarem gatunkowym swego zadania nie ustępujący programowi już spełnionemu.

Jeśli dawniej ataki skierowano na nasz byt materjalny, usiłując dążność oświatową społeczeństwa stłumić, to dziś wrogie siły, uzbrojone w potężne środki materjalne, chcą oświatę zagarnąć na swój użytek, ażeby wszczepić w dusze i serca nienawiść do naszych wiekiem utrwalonych wierzeń. Rozpoczęły się ataki ze wszech stron, taranami bijąc w moralne podstawy narodu za pomocą złej lektury, jadem niedowiarstwa przesiąkniętej. Bronić więc nam trzeba głębokich pokładów moralnych, spoczywających w duszy polskiego społeczeństwa. — Przeciw międzynarodowym masońskim zakusom, zatruwającym umysły narodu niedowiarstwem i sekciarskiemi nowinkami, stawiać trzeba barykady płomiennych serc, gorejących przywiązaniem i miłością do wiary naszej i do kraju ojczystego.

Zadanie to ogromne i przeogromnych wymagające materjalnych poświęceń. Jednym z poważnych czynników broni moralnej T. C. L. będą **Uniwersytety Ludowe,** które wyrabiać mają w duszach młodego pokolenia tężyznę, hart woli i myśl wzniosłą. Uniwersytety Ludowe, zainicjowane przez **ks. dyrektora Ludwiczaka,** który dla realizacji tego zamysłu poświęca lepszą cząstkę swego niestrudzonego dla oświaty żywota, będą bastjonami społecznej myśli religijno-narodowej. Od dnia jubileuszu, od tego punktu zwrotnego potoczy się praca wartkim nurtem.

Najlepsze siły społeczeństwa zachodniego, ofiarne i niestrudzone poświęcają serca i swe doświadczone umysły idei wychowawczej narodu. Na czele Rady Głównej staje **hr. A. Bniński** i szereg ludzi światłych, w pracy społecznej wypróbowanych.

Jubileusz T. C. L. zamyka jedną kartę swych wiekopomnych dziejów, aby rozpocząć nową — na pożytek, na tem większą narodu polskiego chwałę.

ROWERY z MARKĄ „ŁUCZNIK“
DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
PAŃSTWOWE WYTWÓRNIE UZBROJENIA w WARSZAWIE
Fabryka Broni w Radomiu
GENER. PRZEDSTAWIC. i SPRZEDAŻ „KAROL REISSIG“ WARSZAWA, Św. KRZYSKA 25
Sprzedaż: 12869
Poznań, Przecznica 7, Dr. K. Hohenauer.

W pętach zgubnego nałogu gry.

Pisma berlińskie przynoszą sensacyjną wiadomość o stwierdzeniu przyczyny, dla której popełnił samobójstwo przez zażycie trucizny znany adwokat i notarjusz berliński Neumond. Na temat ten krążyły bardzo ciekawe pogłoski, które teraz doczekały się potwierdzenia.

Mianowicie okazało się, że istotnie mecenas Neumond był ofiarą zgubnego nałogu karciarsstwa. Gra, której oddawał się z całą namiętnością oraz środki podniecające, jak kokaina i morfina, tak podkopały poczucie etyki u adwokata, że nie wahał się on sięgnąć po pieniądze swoich klientów, przeważnie artystów scenicznych, które ci mu powierzyli dla przeprowadzenia spornych spraw. Sumami temi pokrywał Neumond swoje długi, które rosły z dnia na dzień, aż w końcu osiągnęły potworną cyfrę 120 000 mk.

Nie mogąc sobie dać rady i nie widząc drogi wyjścia, zażył Neumond trucizny. Władze śledcze zabrały się natychmiast do przejrzenia jego papierów i stwierdziły brak tych pieniędzy. Równocześnie wyszło na jaw, że Neumond już przed wojną miał bardzo brzydką sprawę o długi karciane, zdołał jednak przy pomocy przyjaciół aferę zatuszować, tak, że przed kilku laty otrzymał nawet notarjat.

Wśród poszkodowanych znajduje się m. in. znany humorysta Max Pallenberg, który stracił około 18 000 marek, oraz Eugen Klöpfer. Afera Neumonda przyczyniła się też do bankructwa teatru „Renaissance“, którego Neumond był syndykiem.

Chrześcijańskie szkoły w Prusach.

(Kap) W sejmie pruskim przy drugiem czytaniu budżetu ministerstwa wyznań większością 164 głosów prawicy i centrum przeciwko 160 głosom lewicy przyjęty został wniosek niemiecko-narodowych, sprzeciwiający się prywatnemu wychowaniu młodzieży i gwarantujący utrzymanie ducha chrześcijańskiego w całem szkolnictwie.

Hervé o przyczynie wyludnienia we Francji.

(KAP) Były socjalista francuski, G. Hervé, pisze w swym organie „Victoir“, że istotna przyczyna zmniejszenia się liczby urodzin we Francji tkwi w religijnej obojętności wielu Francuzów. **Bez stosowania się do zasad religijnych niema co myśleć o przyroście ludności we Francji.**

Przegląd kobiecy.

Niedoceniana praca zawodowa. Poświęcenie wielkiej szkoły dr. pielęgniarek. Ś. p. Józefa Klawerowa wzór kobiety - społeczniczki. Dzień 11 maja „Dniem Matki“

Bydgoszcz, 17. 5.

Ogół kobiet nie dość docenia szczytną rolę, jaka przypada w udziale pielęgniarkom i dlatego okazuje stosunkowo tak mało zainteresowania tej dziedzinie pracy, w której kobieta jest bezkonkurencji, nie do zastąpienia. Niewiadomo dlaczego uważa się ten rodzaj wdzięcznej dla kobiety pracy za coś pośledniego, drugorzędnego. I dlatego to istniejące już w Polsce szkoły dostarczają zaledwie 150 absolwentek rocznie.

Tymczasem wymogi życia są inne i zapotrzebowanie na fachowe pielęgniarki stale wzrasta.

Ub. niedzieli, dnia 11 bm. w Warszawie odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia i otwarcia szkoły Pielęgniarstwa w Polsce — zakrojonej na szeroką skalę zachodnio-europejską.

Wielki gmach szkoły wzniesiono przy ul. Koszykowej 78. Na uroczystości tej była obecna pani Prezydentowa Mościcka oraz liczne grono dygnitarzy rządowych, samorządowych, przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych.

Gmach ten powstał przy udziale amerykańskiej fundacji międzynarodowej multimiljonera Rockefellera, subsydjów rządowych i samorządowych.

Aby ogół kobiet polskich więcej zainteresować tą szczytną i popłatną dziedziną pracy, jaką jest pielęgniarstwo należałoby takich szkół otwierać jaknajwięcej.

W Polsce pierwszą szkołę pielęgniarstwa założono w Krakowie w r. 1911. Jest to najstarsza uczelnia tego rodzaju w Polsce.

Pozatem istnieje podobna szkoła we Lwowie, od r. 1921 w Poznaniu.

Powstanie tak poważnej uczelni dla pielęgniarek, jak Warszawska Szkoła należy powitać z uznaniem. Zapotrzebowanie roczne na pielęgniarki fachowe choćby tylko szpitalne liczy się na tysiące. Chciejmy więc doceniać rolę pielęgniarek i zachęćmy się wzajemnie do tego szczytnego zawodu.

* * *

Świat kobiecy boleśnie odczuć musi utratę, jednej z najdzielniejszych kobiet - społeczniczek, której imię głośne było nietylko w samej Warszawie ale i w dzielnicy zachodniej. Oto w ub. tygodniu zmarła nagle ś. p. Józefa Klawerowa.

Dla scharakteryzowania szerokiej i owocnej działalności zmarłej jak również celem wykazania — co może dobra wola kobiety - społeczniczki i wytrwałość — streścimy pokrótce jej działalność.

Z wybuchem wojny rozpoczyna ś. p. Klawerowa swą pracę na niwie społecznej. Werbuje ona grono pań i stając na ich czele roztacza szeroką opiekę nad rodzinami rezerwistów. Z całem umiłowaniem niesie ona pomoc biednej dziatwie. W pierwszych latach wojny zakłada w Warszawie żłóbek dla 120 dzieci, dom zdrowia dla 60 dzieci, zakład dla 80 chłopców, zakład dla 60 dziewczynek. Otwiera również 7 internatów dziecięcych. W okresie najcięższym w czasie zawieruchy wojennej potrafiła ona zdobyć wyżywienie dla 800 dzieci. Co więcej czuwała również śp. zmarła i nadtem, aby dać tym dzieciom „fach w rękę“ i dlatego organizuje dla nich naukę rzemiosł, zdolniejszych kieruje do seminarjów nauczycielskich i do szkół średnich.

Ona również założyła „koło pracy kobiet“, które obecnie posiada żłóbek dla dzieci w Górze Kalwarji pod Warszawą, 3 zakłady dla dziewczynek, bursę dla panienek starszych, salę zajęć, 2 zakłady dla chłopców i 2 domy opieki nad matką i dzieckiem.

Nie dość na tem, niezmordowana działaczka ś. p. Klawerowa zakłada w r. 1925 międzystowarzyszeniowy komitet pomocy najbardziej potrzebującym, skupiający w sobie dziewięć poważnych stowarzyszeń kobiecych. Staraniem tej organizacji cztery kuchnie komitetu dziś wydaję do 4 000 obiadów dziennie dla pracującej inteligencji za tanią opłatą.

* * *

Dzień 11 maja obchodzony jest w Polsce jako „Dzień Matki“. Nie jest to datą obowiązującą wszystkie miasta. Np. w Bydgoszczy prawie od chwili odzyskania Niepodległości obchodzimy rok rocznie uroczyście to święto jednak dowolnie, nie krępując się datą 11 maja.

Ub. niedzieli obchodzono „Dzień Matki“ w Warszawie, a przedewszystkiem w Krakowie, gdzie uroczystości te wypadły jaknajwspanialej. Dnia tego zostało odprawione nabożeństwo w kościele N. M. Panny z kazaniem, przy udziale b. licznych stowarzyszeń kobiecych.

Wzruszające nabożeństwo odbyło się na cmentarzu rakowieckim, gdzie na intencję zmarłych matek została odprawiona Msza św.

Na wielkiej akademji ku czci Matek, które zajęły krzesła i loże parterowe w teatrze im. Jul. Słowackiego, młodzież szkolna na dany znak ze sceny obrzuciła je kwieciem.

Przepiękne przemówienie o kobiecie jako żonie, matce i kapłance domowego ogniska wygłosił znany poeta Karol Hubert Rostworowski. W odezwie zamieszczonej w miejs. prasie czytamy m. in.:

„Niechaj w tym dniu, w każdym domu i w każdej rodzinie spotka się Matka z objawami najtkliwszej wdzięczności i przywiązaniu!

Niechaj w tym dniu odczuje, że za swą najofiarniejszą pracę, za trud nigdy nie kończący się i nigdy należycie nie doceniany, za te skrywane nieraz w zwiątpieniu i bólu ciche łzy — ma naokoło siebie miłością i kornym szacunkiem bijące serca, posiada pełne zrozumienie i ocenienie swego stanowiska i poświęcenia! —

Niech dzień ten opromieni Ją słonecznym blaskiem szczęścia, niech pod Jej stopy padną najpiękniejsze kwiaty jako skromny wyraz naszej dla Matki czci, uwielbienia i przywiązania.

Niech czczą Ją dzieci, rodziny, społeczeństwo, naród“...

Podobnie obchodziła „Dzień Matki“ Warszawa. Życzyć by należało, aby dzień 11 maja stał się świętem Matek w całem państwie, wzorem najkulturalniejszych państw zagranicy, gdzie „Dzień Matek“ obchodzony jest równie okazale, jak dzień święta narodowego.

Jaxa.

Kronika katolicka.

Plakaty z wykazem nabożeństw katolickich na dworcach niemieckich.

(Kap) Ministerstwo kolei w Niemczech wyraziło zgodę na bezpłatne wywieszanie na dworcach przez władze kościelne plakatów z wykazem nabożeństw katolickich. Firma wydawnicza Wallisfurth w Essen przygotowała obecnie odpowiedni wzór tego rodzaju plakatów

Wspólna komunja św. 5 500 policjantów nowojorskich.

(Kap) W Nowym Yorku w katedrze św. Patryka 5 500 policjantów przystąpiło razem do wielkanocnej Komunji św. Liczba ta stanowi prawie trzecią część całego korpusu policyjnego w Nowym Jorku.

Piękny zwyczaj.

Śmierć wybitnego filantropa katolickiego w Ameryce.

(KAP) W Nowym Yorku zmarł niedawno finansista, miljoner, Mikołaj F. Brady, który był równocześnie jednym z przywódców katolików amerykańskich. Brady, jako szambelan Jego Świątobliwości, reprezentował swój kraj w świcie legata papieskiego w czasie międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Chicago. Bardzo miłosierny, był on równocześnie gorliwym dobroczyńcą Kościoła. W roku 1926 ofiarował Papieżowi Piusowi XI miljon dolarów.

Statystyka kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych.

(KAP). Niedawno ogłoszony został rocznik 1930 amerykańskiego „Catholic Directory". Poraz pierwszy katolicka ludność Stanów Zjednoczonych przekroczyła liczbę 20 miljonów. Wynosi ona 20.078.202; w roku ub. 19.994.258. Ilość konwertytów wzrosła w ostatnim roku o 1.856 i wynosiła: w r. 1928 36.376 a w r. 1929 — 38.232. Hierarchja amerykańska liczy 4 kardynałów, 12 arcybiskupów i 102 biskupów. Liczba księży powiększyła się w ciągu roku o 572 i wynosi obecnie 26.925, w tem 18.873 księży świeckich i 8.052 zakonników. Liczba kościołów wzrosła o 230 i wynosi 18.166. Kleryków jest 16.300, w r. ub. było ich 14.686; przyrost roczny wyniósł 1614. W 219 szkołach dla chłopców, w 743 szkołach żeńskich i w 7.225 szkołach parafjalnych uczy się razem 2.248.571 dzieci i młodzieży. Liczba sierocińców wynosi 329; znajduje się w nich 51.523 wychowanków. Szpitali jest 624; przeciętna dzienna liczba pacjentów w nich wynosi sto tysięcy.

Z Watykanu.

Dzień imienin Ojca św.

(KAP). W poniedziałek 12 bm. świat katolicki modlił się na intencję Ojca św. Piusa XI, który w tym dniu obchodził uroczystość swego Patrona św. Achillesa, wielkiego żołnierza-męczennika, ściętego na rozkaz cezara i pochowanego w katakumbach św. Domicylli.

W dniu tym Watykan i bazylika św. Piotra były rzęsiście iluminowane. Ojciec św. otrzymał z całego świata niezwykle liczne powinszowania. Korpus dyplomatyczny złożył również w tym dniu Ojcu św. swoje homagjum

Uroczyste akty beatyfikacji i kanonizacji.

(KAP). Obecnie ustalone zostały już daty uroczystych aktów beatyfikacji i kanonizacji w bazylice św. Piotra. W dniu 8 czerwca odbędzie się beatyfikacja Czcigodnej Paoli Frassinetti, założycielki zgromadzenia sióstr św. Doroty, a 15 czerwca beatyfikacja Czcigodnego brata świeckiego z zakonu ojców Kapucynów, Konrada z Parzhan. Na dzień 22 czerwca wyznaczona została kanonizacja błogosławionej augustjanki hiszpańskiej, Katarzyny Thomas, założycielki pobożnej kongregacji nauczycielek i błogosławionej Łucji Filippini. W dniu 29 czerwca dokonana będzie kanonizacja błogosławionego kardynała Roberta Belarmina z Tow. Jezusowego, franciczkanina Teofila da Corte oraz błogosławionych męczenników kanadyjskich, Jana de Brebeuf i towarzyszów z zakonu jezuitów.

Ofiara Ojca św. na sanatorjum dla księży chorych na gruźlicę.

(KAP) Ojciec św. ofiarował 100 000 lir na sanatorjum dla księży chorych na gruźlicę. Sanatorjum to zostało założone przez Federację duchowieństwa włoskiego w willi, ofiarowanej przez arcybiskupa Trydentu.

Ojciec św. o świeckich nauczycielach religji.

(KAP) W czasie audjencji, udzielonej słuchaczkom wyższego kursu religji, który zorganizowany został przez związek kobiet katolickich w Rzymie, Ojciec św. mówił o apostolacie w formie nauczania religji przez osoby świeckie. Powoławszy się na nowe uregulowanie sprawy nauki religji we Włoszech, Papież podkreślił nieodzowną konieczność wykształcenia licznych, pełnowartościowych nauczycieli i nauczycielek religji ze stanu świeckiego. Wszyscy ochotnicy, zgłaszający się w tej sprawie, są dla Ojca św. powodem szczególnej radości. Dyplom, jaki otrzymają oni od swych kursów, może być ze wszech miar uważany za dyplom apostolatu, bowiem trudno pomyśleć sobie skuteczniejszy udział świeckich w hierarchicznym apostolacie Kościoła, od tego, który zmierza do rozkrzewiania chrześcijaństwa.

Dziwny kraj, dziwne obyczaje.

W Ameryce surowiej karzą za pijaństwo niż za zabójstwo. — Cukier i mięso z bawełny. — Biedni spadkobiercy Valentina.

W. Stanach Zjednoczonych, głośnych ze swego purytanizmu, tj. surowych i niezachwianych zasad, prawo prawu bywa nierówne. Ustawowo zniesiono pijaństwo, jednak na każdej ulicy sprzedają wódkę a nawet wysocy dygnitarze maczają palce w szmuglu alkoholu. **Za flaszkę wódki czeka człowieka w tym kraju kara do 5 lat więzienia i 10 tys. dolarów grzywny. A za zabójstwo?**

W Detroit pewnego biednego chłopca, który skradł z koszyka przed sklepem jeden banan, policjant podczas pogoni zastrzelił. Policjanta uwolniono! W Milwaukee, pewien bogacz, jadąc po warjacku automobilem — zabił dwoje ludzi, za co skazany został na 250 dolarów grzywny i koszta. Piękne porównanie, nieprawda?

Gorszą karę, naszem zdaniem zupełnie słuszną wymyślono w Nowym Jorku: Kierowca samochodu, jeżeli dwa razy aresztowany zostanie za to, że najedzie przechodnia, a policjant pozna że był „zawiany" — traci prawo prowadzenia samochodu. Jest to zdaniem naszem kara bardzo mała, bo ten, który dwa razy po pijanemu kieruje samochodem i rani przechodniów, mógłby bezpiecznie być uznany jako warjat albo zamknięty we więzieniu. Rzeczywiście „oryginalna" kara odstraszy niejednego pijaka. W Ameryce bowiem odebrać komuś prawo prowadzenia samochodu, równa się nieomal pełnej utracie praw honorowych i obywatelskich.

W dziwnym kraju dzieją się różne dziwy. W miejscowości Atlanta w Georgji odbył się niedawno „bankiet chemiczny". Na zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego podawano potrawy całkiem naukowo. Np. cukry i mięso chemicznie przyrządzone z bawełny. W Atlanta odbywają się największe na świecie jarmarki na bawałnę.

I może jeszcze coś Europejczyków zadziwi. Piękny Valentino, sławny aktor filmowy, pozostawił spadek w kwocie 800 tysięcy dolarów, lecz ponieważ zawiadowca spadku policzył sobie za fatygę po 750 dolarów tygodniowo za trzy lata i powstały jeszcze inne koszta, sprawa zaś komu ma spadek być wypłacony nie jest ostatecznie wyświetlona, z wielkiej fortuny aktora filmowego za kilka lat nic z pewnością nie pozostanie.

Uroczystości Międzynarodowe Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie.

Pochód 8000 dzieci z palmami.

(KAP) Drugiego dnia kongresu wśród ruin starożytnego amfiteatru Kartaginy, gdzie niegdyś płynęła krew niezliczonych męczenników i gdzie złożyły w ofierze swe życie patrycjuszka Perpetua i jej niewolnica Felicyta, odbył się imponujący pochód biało ubranych dzieci z palmami. Dzieci, których było przeszło 8 000, szły we wzorowym porządku ku środkowi amfiteatru, gdzie wznosi się kamienny krzyż, i śpiewały uroczyste wyznanie wiary: „Jestem chrześcijaninem". Na estradzie, zbudowanej w miejscu, gdzie niegdyś znajdowały się loże senatorów i dygnitarzy rzymskich, umieszczono ołtarz, na którym był wystawiony Najśw. Sakrament. Przy ołtarzu zajęli miejsca kardynałowie w liczbie ośmiu oraz przeszło stu arcybiskupów i biskupów a także straż harcerska. Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem, którego 60 000-om wiernych udzielił Kardynał-Legat.

Kardynał - Legat ucałował publicznie sztandar francuski.

Trzeciego dnia Kongresu, gdy po skończonej uroczystej mszy św. w Basilica Maiorum Kardynał-Legat Lépicier zmuszony był torować sobie drogę wśród tłumu, by dostać się do samochodu, zatrzymał się nagle przy jednym ze sztandarów francuskich, wziął materjał w rękę tego sztandaru i ucałował go. Entuzjastyczne okrzyki wzruszonego tym widokiem tłumu nie miały końca a Dostojnemu Arcypasterzowi jeszcze trudniej było dostać się do samochodu, ponieważ każdy cisnął się, by mu powinszować

Obfita piana,
którą wydaje mydelko do zębów **ODOL** - czyści gruntownie zęby i nadaje im olśniewającą białość. Mydełko **ODOL** jest przyjemne w użyciu i nie drażni dziąseł.

Niemcy obrazili prasę estońską.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Estońskich, którego członkowie zostali zaproszeni przez stowarzyszenie prasy niemieckiej do odwiedzenia Niemiec, odrzuciło zaproszenie. Powodem tego jest artykuł, który ukazał się niedawno w „Vossische Ztg.", a który zawierał niepochlebne aluzje pod adresem prasy estońskiej z okazji przybycia do Tallina delegatów niemieckich na rokowania z ministerstwem rolnictwa w sprawie odszkodowań dla b. właścicieli ziemskich pochodzenia niemieckiego w Estonji, których ziemie zostały upaństwowione w związku z reformą rolną.

Powódź w Szwarcwaldzie.

Ze Szwarcwaldu nadchodzą alarmujące wiadomości o katastrofie powodzi, spowodowanej kilkudniowemi ulewami. Rzeki i potoki wystąpiły z brzegów, zalewając całe okolice. Zasiewy zniszczone. Mosty i szosy zalane wodą. W wielu miejscowościach woda podmyła i zamuliła tory kolejowe, tak że poszczególne miejscowości odcięte są zupełnie od świata. — Z powodu zalania nasypu kolejowego pociąg, idący z Elstal utknął w drodze. Również Bawarja północna i południowa nawiedzione zostały katastrofą wylewu. Północnym kantonomach Szwajcarji i miejscowościom, położonym nad jeziorem Bodeńskiem, grozi również powódź.

Belgijskie ordery.

(PAT) Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Belgji w Warszawie de l'Escaille doręczył p. ministrowi przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiemu odznakę orderu wielkiego krzyża korony belgijskiej. Również odznaczeni zostali: Czesław Pehe — szef sekretarjatu p. ministra odznaką komandorji Korony belgijskiej i radca Marjan Piasecki krzyżem oficerskim Korony belgijskiej.

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!



Pan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 16 maja.

Szanowna Redakcjo!

Takie teraz w Belwederze nudy, że jeszcze gorsze niż na najbardziej uroczystej Akademji. Dziadek powoli traci temperament i boję się, aby w przystępie jakiej melankolji niby drugi Wołodyjowski nie wstąpił do Kamedułów.

— Bacz, Dziadziu — przestrzegam go niedawno — że Kamedułom nie wolno gadać, z czego wnioskuję, że i pisanie jest im zabronione. Sroga to bardzo reguła, i dla Ciebie zgoła nie do wytrzymania. Chyba że zdołasz co chwilę memento mori powtarzać, zamiast tej innej formułki, do której u Ciebie naród już się dycht przyzwyczaił.

— Niewiem, ty barani łbie, skąd ci na myśl przyszło, że ja nagle poczułem w sobie inwokację do klasztoru. Gdybym to był jaki grzesznik i przeniewierca narodowy, tedybym rozumiał, że za winy włosienicę przywdziać wypada. Ale ja, choć się na sumieniu jako ten gołąb Noego czysty czuję, na mojem stanowisku niby na najsroższej pokucie trwać muszę.

— Niedobrze robisz, Dziadziu, z gołębiem arki Noego się porównując. Bo ten biblijny gołąb gałązkę oliwną w pyszczku trzymał, czego u Ciebie nie zobaczy, jako że Twój organ mówienia jest bardzo wojowniczy i napastliwy. A o zamiar przyjęcia ślubów zakonnych podejrzywałem Cię dlatego, bo jako mnich chodzisz po Belwederze i pary ze siebie nie puszczasz, choć sytuacja polityczna w kraju jest tak niewyklarowana, jak — z przeproszeniem — pomyje po dziesięciu obiadach. Całokształt spraw państwowych jest, że tak powiem, zafajdaniony.

— W twoim mózgu cielęcym, ale nie zaś w moim. Ja rzeczy widzę jasno, i wiem, do czego zmierzam.

— Jeśli naprawdę jest tak, jako mówisz, tedy jesteś czarodziejem. Bo cały naród, jak długi i szeroki, codzień się pyta, czego Ty właściwie chcesz i co Ty sobie myślisz. Ja, jako Twój najbliższy powiernik, próbowałem już odpowiedzieć na to pytanie, ale dostałem kołowacizny, i głowa z natężenia spuchła mi jak bania. Jedno wiem: że chcesz jak najlepiej. Ale niedźwiedź, który kamieniem zabił muchę na nosie swego pana, też chciał jak najlepiej. Bacz tedy, Dziadziu, aby i Polsce krew się z nosa nie puściła, bo Twoi pułkownicy nie mają tyle bandaży, aby ten krwiotok zatamować.

— Kraczesz, Jacku, jak wrona na gałęzi.

— Nie zawsze tak czarno na rzeczy patrzę. Exempli gratia gdy mnie posłałeś jako swego zastępcę na przyjęcie prezydenta Łotwy — pamiętasz, Dziadziu? — wtedy ten gość przy obiedzie powiada do mnie: Jak widzę, to cała Polska jest z Panem Marszałkiem! A ja mu na to: Nonsens, Panie prezydencie. Tu nie o to chodzi, czy Polska jest z Panem Marszałkiem. Grunt, że Pan Marszałek jest z Polską. Dobrze mu tak powiedziałem?

— Bardzo dobrze, Jacuś — ucieszył się Dziadek. — Naści zato papierosa!

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Niesumienny urzędnik przed sądem.

Z Szubina donoszą: W ub. poniedziałek i wtorek rozpatrywana była w Sądzie Grodzkim w Szubinie sprawa b. kom. obwod. w Szubinie p. Gintera o sprzeniewierzenie w czasie urzędowania, która to sprawa datuje się prawie od 5 lat. Do Szubina zjechał specjalnie Sąd Okręgowy z Bydgoszczy. Rozprawie przewodniczył sędzia p. Radłowski. Przesłuchano 63 świadków. Oskarżonego zasądzono na 7 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów postępownia. Oskarżony wyroku nie przyjął i wniósł apelację.

Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych w Gdyni.

W dn. 18 i 19 bm. odbędzie się w Gdyni Zjazd Związku Izb Rzczp. Polskiej. Obszerny program zjazdu obejmuje załatwienie całego szeregu doniosłych spraw gospodarczych. Izbę bydgoską reprezentować będzie prezes Izby inż. Wdziękoński, zaś dyrektor Izby radca Wcisło wygłosi trzy aktualne referaty.

SZUBIN. Echa szkolnego strzelania. W sprawozdaniu naszem ze strzelania szkolnego Tow. Powst. i Woj. zaszła pewna nieścisłość, co niniejszem prostujemy. Wynik strzelania był nast.: prezes Jan Głodek 32 p., Kazimierz Krzyżański 31 p., Jan Domagała 27 p.

WIERZCHUCIN KRÓLEWSKI. Ostre strzelanie Powst. i Wojaków. Tow. Powst. i Woj. urządza w niedzielę, dn. 18 bm. ostre strzelanie o nagrody. Po strzelaniu w pobliskim lasku Br. Szrajdy odbędzie się koncert, połączony z niespodziankami. Początek o godz. 1 po poł.

Pakość.

Osobiste. J. Soszyński wraz z swą małżonką z domu Sz. Kulczewska, obchodzą w czwartek dn. 16 bm. 25-lecie swego pożycia małżeńskiego.

Organizacyjne zebranie „Sokoła" żeńskiego odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 5-ej w sali p. Rafińskiego, na które przybywa komendantka okręgowa p. Namysłowska. Uprasza się zatem wszystkie sympatyczki „Sokoła" o jak najliczniejsze wzięcie udziału w zebraniu.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w czwartek dn. 8 bm., które zagaił przewodniczący p. dyr. Zajączkiewicz. Budżet na r. 1930-31 zatwierdzony przez Województwo w sumie zł 5.876,05 przyjęto. Rada Miejska uchwaliła stabilizację dwóch urzędników miejskich: rachmistrza p. W. Kopecia i kasjera p. A. Drawkiego. Pozatem uchwalono przebudowę lokalu, gdzie mieścić się będzie Stacja Opieki nad matką i dzieckiem.

Nieszczęśliwy wypadek. Dn. 9 bm. na podwórzu gospodarstwa naprzeciw probostwa przy ul. Barcińskiej, bawiący się 2-letni chłopczyk spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że złamał sobie prawą rączkę w trzech miejscach i doznał poważniejszego uszkodzenia lewego obojczyka.

Wieczorek z tańcami odbył się w ub. sobotę w sali p. Rafińskiego, z okazji zakończenia kursu gospodarstwa domowego, w którym wzięło udział szesnaście kursistek.

Wiec przedwyborczy P. P. S. odbył się w ub. niedzielę o godz. 13, na targowisku. Wiec zagaił p. Kiełbasiński z Inowrocławia, ubolewając, że wskutek niegościnności Pakości dla P. P. S. zmuszeni są odbyć wiec pod gołem niebem. Wiec ten, urozmaicony deszczem, odbył się w spokoju przy nielicznym udziale wiecowników.

Tow. Inwalidów Cywiln. odbyło w niedzielę, dn. 11 bm. w salce p. Rafińskiego swe miesięczne zebranie, które zagaił p. J. Kuflewicz. Omawiano wewnętrzne sprawy towarzystwa.

Magistrat zapoczątkował akcję tępienia chrabąszczy. Dzieci zabrały się ochoczo do pracy i znoszą dziesiątki funtów do Rzezalni, otrzymując 10 gr za funt.

Walne zebranie Zw. Urzędników Przemysłu Cukrowniczego odbyło się w ub. wtorek. Zebranie zagaił prezes p. Goebel, poczem nastąpiły sprawozdania. Stan kasy wynosi około 200 zł; stan kasy pogrzebowej około 1300 zł. Na delegata na VIII. wszechpolski zjazd cukrownictwa wybrano p. Mańkowskiego. Bardzo ożywiona dyskusja wyłoniła się na temat kasy przezorności. Związek tut. liczy obecnie 34 członków i posiada bogatą własną bibljotekę. W skład nowego zarządu weszli ponownie pp.: Goebel — prezes, Wagner T. — zast. prezesa, Mańkowski — skarbnik i sekretarz.

Z Inowrocławia.

Opera w Inowrocławiu. We wtorek, dn. 20 bm. o godz. 20,30 w sali „Parku Miejskiego" odbędzie się występ gościnny zespołu Opery warszawskiej, który wystawi operę Pucciniego „Madame Butterfly". Bilety sprzedaje księgarnia Knasta.

Ze zdrojowiska. Z dn. 15 bm. rozpoczynają się w parku Solankowym codzienne koncerty orkiestry rano i wieczorem. Jako nowość wprowadzono podczas koncertów opłaty za wejście do parku w cenie 50 gr. jednorazowo (młodzież szkolna i żołnierze po 25 gr) lub 5 zł za cały sezon; tyleż kosztuje karta familijna na 3 osoby. Kuracjusze wolni są od tych opłat. Jak się dowiadujemy, w dn. 24 bm. zjeżdża do uzdrowiska naszego wycieczka studentów medycyny uniwersytetu poznańskiego z prof. dr. Gantkowskim na czele.

Z kin. „Apollo" wyświetla wspaniały film p. t. „Nibelungi". „Pałac" ma komedję p. t. „Kochanek jej zmysłów". „Stylowy" gości na ekranie wiedeński film p. t. „Łzy i śmiech Wiednia".

Program VII. Tygodnia L. O. P. P. Niedziela dn. 18 bm. uroczyste nabożeństwo w kościele farnym o godz. 9,15 oraz w garnizonowym o 10,30. W ciągu całego tygodnia od godz. 10 rano do 18-ej codziennie zwiedzanie stałej wystawy L. O. P. P. w „Parku Miejskim". O godzinie 11,30 do 12,30 koncert w parku Solankowym. Kwesta uliczna przez cały dzień. — Sprzedaż szrapnelek loteryjnych w ciągu tygodnia całego, na rzecz budowy lotniska cywilnego. O godz. 16 ćwiczenia pokazowe napadu lotniczego na stadjonie miejskim i pokazy lotów akrobatycznych, o godz. 20 uroczysta akademja w sali „Parku Miejskiego", z występami chóru „Echo" i referatem o celach i zadaniach L. O. P. P. kpt. em. Zabłockiego. We środę dn. 21 bm. o godz. 16 pochód przez ulice miasta drużyny przeciwgazowej. W piątek, dn. 23 bm. o godz. 20, w sali „Parku Miejskiego" referat inspektora obrony przeciwgazowej Komitetu Wojewódzkiego z Poznania por. Kicińskiego, na temat: „Trucizny parzące i obrona przed niemi". Sobota, dn. 24 bm.: odwiedziny eskadry lotniczej, która rzuca ulotki na miasto. W niedzielę dn. 25 bm. konkurs wojewódzki modeli latających, na stadjonie miejskim, od godz. 9 rano do 18-ej. Dojazd od śródmieścia autobusem, bufet na miejscu, wstęp 50 gr. O godz. 20 koncert orkiestry 59 p. p. w parku Solankowym i niebywałe imprezy (ognie sztuczne z obrazami i t. p.) oraz występy chórów. Wstęp 50 gr. W razie niepogody wszystkie imprezy wraz z konkursem zostają odłożone do 1 czerwca br.

Z sądu. Lisiecki z pod Kruszwicy za włamanie do składu tytoniu skazany został na 8 mies. więzienia. Jan Walczak z Bachorek za urazy cielesne widłami, zadane oficjalnie w majątku, otrzymał karę 3 mies. więzienia, 300 zł nawiązki i ponoszenie kosztów sądowych. Za kradzież owoców i włamania do ogrodu p. Fuchsa Ignacy Klimkiewicz posiedzi rok w więzieniu.

Gniezno.

Wiec Chadecji i Piasta. W związku z nadchodzącemi wyborami w okręgu gnieźnieńskim odbędzie się w niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 1 w poł. wiec listy nr. 25. Przemawiać będzie p. poseł Midałkiewicz i b. poseł p. Czyszewski.

Rewja Warszawska w swem tourneé po Wielkopolsce zawita również do Gniezna i to w niedzielę, dn. 18 bm. Na scenie Hotelu Europejskiego odegrana zostanie „Cała Warszawa", rewja w 2 częściach i 18 obrazach, grana z ogromnem powodzeniem w teatrze „Morskie Oko" w Warszawie. Początek przedstawienia o godz. 8,30.

Tydzień L. O. P. P. w Gnieźnie rozpoczyna się w niedzielę, dnia 18 bm. kwestą oraz koncertem orkiestry kolejowej od godziny 12—13 przy Parku Kościuszki.

Złodziej złodziejowi wróg. Przed tut. Sądem Okręgowym odbyła się w ub. środę rozprawa przeciwko Ludwikowi Banaszakowi z Kamieńca pow. gnieźnieńskiego, oskarżonego o kradzież wspólnie z zasądzonym już na 1 rok więzienia Franciszkiem Tomaszewskim, bez stałego miejsca zamieszkania. Kradzieży tej dokonali oni w nocy z 25 na 26 września 1929 we wsi Radłowo w pow. Mogilno u gosp. Emila Romana, i to w ten sposób, że Banaszak wszedł przez wybite okno do mieszkania i podawał stąd oczekującemu na dworze Tomaszewskiemu: 4 żoszule, płaszcz męski letni,, kilka chusteczek, smoking, naszyjnik srebrny, 34 mkn. w srebrze, 5 kołnierzyków itp. Rzeczy te sprzedali następnie w Bydgoszczy a uzyskanemi pieniędzmi (80 zł) podzielili się. W toku rozprawy Banaszak do żadnej winy się nie przyznaje, twierdząc, że Tomaszewskiego wogóle nie zna. Ten natomiast, szczegółowo opowiada dzieje ich znajomości i włamania. Na skutek tych zeznań sąd skazał Banaszaka na 1½ roku ciężkiego więzienia.

Nie zapomnij o przedpłacie na czerwiec.



Dawniej, kiedy modne były tabakiery i duże kraciaste chustki, robiono supeł albo węzeł, aby sobie coś przypomnieć. Dziś przypominają już w połowie miesiąca listowi czytelnikom abonament

„Dziennika Bydgoskiego"

Zapomniany syn wsi wielkopolskiej.

Pośmiertna poniewierka Jana Kasprowicza.

Czy wiecie czytelnicy, co się dzieje z Kasprowiczem?

Wiecie napewno, wiecie, że umarł i pochowano go jak króla, chociaż on synem wsi wielkopolskiej był.

Czy wiecie też, że po śmierci może komuś dziać się krzywda, czasami większa niż za życia? Krzywdę taką wyrządza świadomie społeczeństwo polskie Wielkiemu Janowi Kasprowiczowi.

Jan z Szymborza ostatnie lata swego życia mieszkał w Zakopanem, tam umarł, tam szczątki jego złożono na wieczny spoczynek.

Ktoś z dobrych ludzi zaradził, by godnie złożono Kasprowicza w osobnym grobowcu kapliczce-mauzoleum, obok Harendy, sadyby poety. Utworzono szereg komitetów, które miały zebrać pieniądze na budowę tego grobowca. Posypały się ofiarne grosze. Wielkopolska sama złożyła podobno na ten cel 140 tysięcy złotych. (Kto te pieniądze widział?!).

Projektował budowę i zarządzał pracami około budowy osobisty przyjaciel Kasprowicza, znany architekt prof. Karola Stryjeński.

Wszystko szło dobrze, aż naraz utknęło — zabrakło pieniędzy. Mauzoleum teraz stoi niewykończone na stokach gór Gubałówki i żebrze litości.

A słynna Harenda?

Pusto w niej. Codziennie obstępuje ją sfora komorników zakopiańskich, gotowych każdej chwili Harendę pieczętować za rozmaite podatki.

A żona poety?

Janowa Kasprowiczowa nauczyła się robótek ręcznych w Polsce i z nędzy uciekła do Paryża, gdzie zarabia na chleb jak prosta wyrobnica.

W Harendzie, oprócz bólu, zostawił po sobie Kasprowicz wielką, drogocenną bibljotekę, którą rodzina poety ofiarowała Poznaniowi. Poznań książek nie przejmuje (był dwa lata temu w tej sprawie delegat Poznania p. Marweg), bo mówią, że musiałby pomóc do wykończenia grobowca. A to byłaby taka wielka ofiara! Przecież Poznań nie mógłby szampanem przyjmować „drogich" gości w swoich murach. Gdyby pieniądze dano na Harendę, albo na inny szlachetny cel, a potem przyjmowano gości zwykłą „berbeluchą" — coby sobie goście o Poznaniu pomyśleli?!..

I patrzcie! Taką wdzięczność ma naród dla Kasprowicza za jego wielkie, potężne słowa o Bogu i Ojczyźnie, za jego żywe słowa o doli i niedoli chłopa, za te jego całe księgi ubogich...

Mówili też niektórzy, że Kasprowicz przysporzył sobie wrogów powiedzeniem:

„W ludzie jest moc niespożyta!.
Zbawienie leży pod siermięgą!..
Bo zaprawdę ludzie się gniewają.

Dr. Zemke z Czerska przed sądem w Chojnicach.

(Drugi i ostatni dzień rozpraw).

Sprawa ciągnie się 10 lat. Kilku świadków umarło w tym czasie, kilku wyniosło się do Niemiec i sąd dla braku dostatecznych dowo dów uwolnił Zemkego.

W drugim i ostatnim dniu rozprawy przesłuchano dalszych świadków. Pierwszy zeznawał dr. Goldszmidt z Czerska. Świadek zeznał, iż zrobił on doniesienie do prokuratora z powodu podejrzanych manipulacyj drzewnych p. Z., z czem się też nigdy nie tail, uważając, że postąpił słusznie. Św. opowiada, że oskarżonemu pozwolił na swym placu ładować drzewo dla wojska. Później się przekonał, iż drzewo to wywozi się przy podaniu innych nadawców do firm prywatnych m. in. do Gdańska.

Podejrzenie świadka potwierdził p. J. Łobocki, który zwoził z Osieczny drzewo dla p. Z., i któremu osk. Zemke mówił, aby się nie zdradził z tem, gdyż naraziłby się na karę. Łobocki dał też zestawienie wywiezionego drzewa do firm prywatnych.

Św. Nieciecki, były referent D. B. K. zeznał, że oskarżony nie dostarczył 166 mtr.

Najciekawsze w całej rozprawie i decydujące były zeznania św. Jana Łobockiego z Osieczny, który zwoził dla osk. Z. drzewo wojskowe. **Zeznał on, iż obecnie po 10 latach szczegółów tej sprawy nie pamięta, gdy tymczasem podczas rozpraw poprzednich zeznawał on pod przysięgą, iż drzewo wojskowe wysyłał do prywatnych osób, które oskarżony mu wskazał. Obecnie nic sobie o tem nie przypomina.**

Przewodniczący zwraca mu uwagę na jego poprzednie zeznania, które złożył przed sądem. Świadek jednak podtrzymuje nadal, iż obecnie nic nie może sobie przypomnieć. Nie pamięta również, czy kiedykolwiek dr. Zemke mówił mu, aby milczał o tem, iż drzewo wojskowe idzie do prywatnych firm.

W pewnej chwili zapytuje się świadka przewodniczący, czy nie nastąpiła może jakaś ugoda między nim a oskarżonym; świadek odpowiada przecząco.

Dalsi świadkowie zeznają bądźto obciążająco, lub odciążająco, nic jednak nowego do rozprawy nie wnieśli.

Rzeczoznawca p. Czechowski z Torunia zeznał, iż **poszczególne Nadleśnictwa wydały dla D. B. K. przez p. Zemkego 27.000 mtr. drzewa.**

Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiał prokurator, który podtrzymał w całości akty okarżenia co do obu oskarżonych, zaś wymiar kary pozostawił sądowi. Sąd po krótkiej naradzie ogłosił wyrok uwalniający obu okarżonych, dla **braku dostatecznych dowodów** winy. W motywach **sąd zaznaczył, że oskarżony służył w wojsku, a sprawy handlowe załatwiał Kelch. Że drzewo wojskowe wysyłano do prywatnych osób, tego nikt ze świadków nie udowodnił i czego się obecnie stwierdzić nie dało i nie da, gdyż kilku głównych świadków umarło, lub wyprowadziło się, a św. Łobocki, który początkowo zeznawał, że istotnie drzewo wojskowe wysyłano do prywatnych osób, obecnie nic sobie nie przypomina.** Dlatego też brak jest dostatecznych dowodów winy. Co do osk. Nosińskiego, to o ile oskarżonego Zemkego uwolniono od zarzutu sprzeniewierzenia drzewa, to i Nosińskiego należało od zarzutu paserstwa uwolnić.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 23 bm. włącznie apteka „Pod Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dn. 17 bm. o godz. 20,15 niezmiernie rewelacyjna premjera 3-aktowej kino-farsy Sachay'a Guitry p. t. **„Pokojówka szuka miejsca"**. Jest to obecnie największa sensacja dla Torunia, gdyż poraz pierwszy ukaże się sztuka teatralna połączona z filmem ze scenami dźwiękowo-śpiewnemi.

W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 16,15, po cenach najniższych od 30 gr do 2,40 zł, pełen szampańskiego humoru wodewil L. Anczyca p. t. **„Robert i Bertrand"**.

O godz. 20,15 drugi raz **„Pokojówka szuka miejsca"**.

—o—

Z Rady Miejskiej. Na posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbyło się dn. 14 bm. rozpatrywano kilka spraw dotyczących dłużników miasta, mających obciążone hipoteki na rzecz miasta, którzy jednakże ociągają się ze spłatą zwaloryzowanych hipotek. Magistrat w związku z tem zmuszony był, jak referowano, dochodzić swoich praw drogą sądową. Po dyskusji Rada uchwaliła wybrać komisję, która rozpatrzy sprawę hipotek.

Swego czasu Rada Miejska uchwaliła taryfę ulgową na wodę dla ogrodników, do której to uchwały Magistrat się nie przychylił. W sprawie tej wybrano komisję uzgadniającą.

W związku z budową nowego mostu na Wiśle, w której Magistrat bierze udział, ponosząc częściowo koszty budowy w wysokości 3 miljonów zł, Min. Robót Publicznych proponuje Magistratowi pożyczkę 400.000 zł jako dalszą ratę udziału. Magistrat do propozycji tej się nie przychylił, bowiem na prace związane z budową mostu wpłacił już w dwóch ratach 1,500.000 zł, a dalsza pożyczka w obecnym czasie obciążyłaby bardzo miasto. Stanowisko Magistratu Rada Miejska aprobowała, przytem niewpłacenie tej raty nie spowoduje narazie wstrzymania robót przy budowie mostu.

Prośbę przyszłego dyrektora Teatru Miejskiego w Toruniu p. Bendy, domagającego się zwiększenia subwencji dla teatru z 4000 zł na 6000 zł miesięcznie Magistrat odrzucił. W sprawie pomnika Moniuszki postawionego w parku miejskim ze składek publicznych przez Tow. śpiewu „Lutnia", który w związku z wystawą ogrodniczą w Toruniu został usunięty, Magistrat odpowiada, że o zburzeniu pomnika nic nie wie i że uchwały co do zburzenia go nie powziął. Wobec powyższego Rada Miejska uchwaliła zażądać przeprowadzenia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych samowolnego usunięcia pomnika.

Dalej uchwalono wybrać komisję uzgadniającą, celem przywrócenia dawnych cen na karty tramwajowe dziesiątkowe. W końcu wybrano p. Żółtowskiego St. jako rozjemcę na okręg VI.

Wycieczka Krajoznawcza. Tow. Krajoznawcze urządza wycieczkę do Niedźwiędzia i Golubia w niedzielę dn. 18 bm. autobusem własnym z Torunia o ile zapisze się conajmniej 20 osób, w przeciwnym razie koleją wyjazd o godz. 7,49 z dworca - miasto. Zapisy u p. Sikory „Drogerja Sanitas", ul. Szeroka. Koszty wycieczki 7—8 zł.

Pierwsi absolwenci Konserwatorjum Muzycznego. W Konserwatorjum Muzycznem w Toruniu odbędzie się przy końcu bież. roku szkolnego pierwszy egzamin końcowy uczniów, którzy po ukończeniu całego przepisanego programu nauk ubiegać się będą o dyplom. Uczniami tymi są: pp. Zofja Otowska i Jadwiga Ponschkówna obie z Bydgoszczy, z klasy śpiewu, pp. Natalja Hornowska z Torunia i Marja Koczwarzanka z Fordonu z klasy fortepjanu i p. Juljusz Zinser z Torunia z klasy skrzypiec.

Z walnego zebrania Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Toruniu.

Dn. 15 bm. odbyło się w sali „Dworu Artusa" w Toruniu roczne walne zebranie Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych, w którem udział brało około 100 delegatów z całego Pomorza. Obrady zagaił prezes p. Hulewicz W., który na wstępie powitał obecnego na zjeździe wojewodę pomorskiego p. Lamota, potępiając równocześnie napaści pewnej części prasy na osobę p. wojewody, usiłującej zdyskredytować najwyższego przedstawiciela rządu na Pomorzu.

Zanim przystąpiono do obrad zabrał głos p. wojewoda, który wygłosił nast. przemówienie:

Mimo dość bliskiej współpracy ze Związkiem obecnie poraz pierwszy w ciągu dwóch lat ma możność zetknięcia się z walnem zebraniem delegatów. Pragnie więc skorzystać z tej okazji, aby podzielić się swemi uwagami co do pracy organizacji.

Niezależnie od osobistych moich poglądów lub sympatyj — mówił p. wojewoda — występuję tu jedynie jako rzecznik polskiej racji stanu. Na Pomorzu, gdzie tarcia narodowościowe nie są jeszcze niestety ukończone, złym jest objawem, że spółdzielczość polska rozbita jest na dwa odłamy niejako konkurencyjne. Nie znaczy to jednak, abym nie doceniał roli, jaką odgrywa organizacja panów i tych warunków, które złożyły się na jej powstanie oraz wpływu, jaki wywiera jej istnienie na działalność drugiej organizacji spółdzielczej.

Nie widzę narazie możliwości złączenia się obu organizacyj, uważam jednak, że dążyć należy do jak najdalej posuniętej koordynacji pracy i do wzajemnego uzupełniania się. Niezależnie od różnic bowiem, prawda leży zawsze pośrodku, na niezgodzie zaś skorzystać może jedynie „ten trzeci".

P. Wojewoda poruszył dalej sprawę rozbudowy spółdzielni mleczarskich, w której to dziedzinie obie organizacje powinny intensywnie współpracować. W tym kierunku zaleca zebraniu powziąć odpowiednie uchwały, celem wyposażenia zarządu Związku w pełnomocnictwa dla wszczęcia wspólnej akcji.

Kryzys gospodarczy — mówił dalej p. Wojewoda — idzie falą po całym świecie i wszystkich państwach. U nas wszakże jest tu szczególnie dotkliwy ze względu na specyficzne warunki, w jakich się znajdujemy. Jedna z przyczyn pogłębiających w Polsce przesilenie ekonomiczne, tkwi w pewnej właściwości naszego życia zbiorowego, która pogarsza jeszcze trudności, z jakiemi walczyć musimy.

Jakaż to właściwość? — P. Wojewoda używa tu trafnej przenośni, szkicując drobny, a jakżeż wymowny obrazek. Oto widzi dom, zamieszkały przez liczną rodzinę, w którego ścianach potworzyły się liczne szczeliny, strzecha została zerwana, gdzie zewsząd wieje i zacieka. Zamiast tego jednak, aby zgodnie zabrać się do naprawy domostwa, członkowie rodziny poubierali się w różnokolorowe kaftany i przy naprawie przeszkadzają sobie nawzajem. Gdy jeden niesie wiązkę słomy, by pokryć dach, drugi odciąga go z powrotem, bo nie podoba mu się kaftan, w który jest odziany.

W naszem życiu publicznem dzieje się niestety to samo. Do spraw gospodarczych wnosi się u nas elementy walki politycznej, choć przecież życie gospodarcze nie znosi rozpolitykowania. U nas jednakże różne grupy polityczne patrzą tylko na to, kto w jaki kaftan partyjny jest ubrany, nie dbają jednak o szybką i zgodną naprawę stosunków. Dość przytoczyć przykład, że gdy przed kilkoma miesiącami dolar poszedł o kilka punktów w górę, co było zwykłym skutkiem manipulacyj giełdowych i nic nie miało wspólnego ze stałością naszego pieniądza, w szeregu gazet ukazały się długie notatki, zdradzające wybitną tendencję do zachwiania wiary społeczeństwa w złotego. Jeżeli ktoś dla marnej rozgrywki politycznej ma odwagę podkopywać zaufanie ogółu do stworzonej z takim trudem stałości pieniądza, to fakt ten zasługuje na miano zbrodni wobec państwa.

P. Wojewoda apeluje tedy, aby zagadnienia gospodarcze przestały być konikiem, na którym jedzie partja, obojętne jaki będzie jej kierunek.

Przechodząc zkolei do kryzysu w rolnictwie, p. Wojewoda stwierdza, że mylne jest nastawienie niektórych czynników, że jedynie pomoc rządu może zaradzić sytuacji. Być może w Niemczech, gdzie rolnictwo jest tylko ułamkiem ogółu ludności i gdzie dobrobyt kraju opiera się wyłącznie na handlu i przemyśle, takie postawienie sprawy ma pewne uzasadnienie. U nas jednakże, gdzie rolnictwo jest główną podstawą bytu państwa, oparcie gospodarki wyłącznie o system premij, subwencyj dla rolnictwa znaczyłoby tyle, co wyjmowanie rolnikowi pieniędzy z jednej kieszeni, aby przełożyć ją w drugą. Oczywiście, rząd powinien realizować przemyślany program pomocy rolnictwu, co zresztą rząd z powodzeniem czyni to obecnie, klucz sytuacji jednak leży nie w rękach rządu, lecz samego społeczeństwa.

Jakie mają być te drogi naprawy? — przedewszystkiem przestawić należy produkcję, co zwłaszcza tu, na kresach zachodnich posiada palące znaczenie, dalej — podnieść jakość produkcji i zorganizować zbyt.

Tu p. Wojewoda przypomina dawniejsze swoje uwagi o potrzebie stworzenia własnego standartu produktów rolnych w zach. Polsce.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. Wojewoda analizuje jeszcze pokrótce działalność Związku, wskazując na braki i niedociągnięcia, które należy uzupełnić, poczem kończy następującemi słowy:

„W przemówieniu tem, zamiast miłych, ciepłych wyrazów, użyłem wielu zwrotów krytycznych, wytykając popełnione błędy. Uczyniłem to rozmyślnie, gdyż zadaniem mojem jest nie tyle pyć przyjemnym, ile pożytecznym".

Po przemówieniu p. Wojewody referat o programie i celu Związku wygłosił prezes p. Hulewicz. Sprawozdanie z całorocznej działalności Związku zdał p. Świnarski. Dowiadujemy się z niego, iż Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych z roku na rok rozwija się coraz lepiej, czego dowodem jest wzrost liczby spółdzielni zrzeszonych w Związku, a wynoszących w roku sprawozdawczym około 171.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum. W dyskusji przyjęto preliminarz budżetowy na rok przyszły w wysokości 43.847 zł. Do rady patronackiej wybrani zostali pp.: W. Hulewicz, ks. P. Marchlewski, dr. K. Siudowski, dr. J. Kiwała, Fr. Konecki, D. Kropidłowski, Fr. Rząsa i Woziwoda. Jako delegata do Pom. Izby Rolniczej wybrano p. dr. Rożena.

W końcu obrad przyjęto cały szereg wniosków, dotyczących usprawnienia działalności w poszczególnych spółdzielniach.

Reumatyzm, artretyzm i podagra

oto choroby, których zaniedbanie pociąga nieobliczalne konsekwencje dla organizmu ludzkiego. Mają one tę właściwość, że powodują **osadzanie się soli moczanowych w stawach, mięśniach i innych narządach**, zniekształcając je i wywołując t. zw. **bóle reumatyczne**, dające się odczuwać najsilniej przy każdej zmianie pogody, a szczególnie wiosną i jesienią, w postaci bólów miejscowych, ogólnego osłabienia i przygnębienia. O wiele niebezpieczniejsze są schorzenia **mięśnia sercowego** towarzyszące stale tym chorobom.

Najskuteczniejszy sposób leczenia tych chorób, to wyjazd do odpowiednich kąpieli solankowych lub borowinowych, jakich w Polsce nie brak. Wartość lecznicza ich zależy od składników chemicznych jakie zawiera solanka czy borowina danego zdrojowiska. Jak wykazały badania, jedną z najlepszych solanek posiada zdrojowisko **INOWROCŁAW**, które dzięki najnowszym urządzeniom terapeutycznym dorównuje nietylko krajowym, ale i zagranicznym miejscowościom tego rodzaju.

Oprócz najnowszych urządzeń elektr. i wodoleczniczych, przystosowanych szczególnie do leczenia **schorzeń stawowych i reumatycznych** posiada Inowrocław osobny dział fizykalnego leczenia innych chorób, jak np. wszelkich **schorzeń serca.** Pozatem urządzenie inhalatorjum w zdr. inowrocławskiem tak pod względem technicznym jak higjenicznym stoi na najwyższym poziomie. Nadmienić wypada, że bliskość Inowrocławia dozwala każdemu na dojazd, umożliwiając w ten sposób leczenie nawet najbardziej zajętym pracą zawodową. Niskie ceny i ulgi jakich udziela Zarząd urzędnikom i wojskowym, przepiękna pogoda tegoroczna ściągnie zapewne liczne rzesze kuracjuszy do wielkopolskiego „Marjenbadu".

BORZYSZKOWY. Z Kółka Rolniczego. Ub. niedzieli odbyło się zebranie Kółka Rolniczego przy udziale 40 członków i 135 gości. Zebraniu przewodniczył prezes Kółka wójta p. Słomiński. Referat o ustroju Polski wygłosił nauczyciel z Prądzony p. Łangowski, nast. przemawiał prezes p. Główczewski, który zachęcał zebranych do wytężonej pracy w kierunku rozwoju przemysłu ludowego. Sprawę omówił p. Ścibor Marchocki z Chojnic.

ŁĘG. W dniu święta narodowego wszystkie towarzystwa, jak Powst. i Woj., Mężczyźni Kat., Straż Pożarna były obecne na akademii w miejscowej szkole. Program w wykonaniu dzieci szkolnych był interesujący. O godz. 17 zebrano się pod figurą Matki Boskiej, gdzie odśpiewano pieśń ku czci Królowej Korony Polskiej. Przemówienie okolicznościowe wygłosił kierownik szkoły p. Stroński. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

KARTUZY. Znalezienie zwłok noworodka. Dnia 7. bm. na cmentarzu katolickim w Kartuzach znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, zakopane na grobie pomiędzy kwiatami. Policja wszczęła dochodzenia za samobójczynią.

Niesumienny inspektor cukrowni w Chodzieży.

Dn. 13 bm. ujawniono oszustwa inspektora cukrowni w Chodzieży p. Kazimierza Orlewicza. Procedura oszukańcza niesumiennego inspektora polegała na tem, iż kazał on robotnikom zatrudnionym w cukrowni domieszać pewną część piasku do saletry chylijskiej, którą następnie sprzedawał rolnikom pod plantację buraków. Proceder ten uprawiał Orlewicz od roku 1926. Oszustwa te sięgają sumy prawdopodobnie kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dalsze dochodzenia prowadzi policja.

Chełmża.

Gościnny występ opery warszawskiej. W poniedziałek dn. 19 bm. zespół Opery Warszawskiej odegra w sali „Concordia" operę pt. „Madame Butterfly". Początek o godz. 8,30 wieczorem.

Zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbędzie się dn. 19 bm. o godz. 20-ej w Hotelu Pomorskim. Komplet członków pożądany.

Wycieczka autobusami do Gdyni. Dyrekcja Kursów Handlowych w Chełmży przy ul. Hallera 28 organizuje zbiorową wycieczkę autobusami do Gdyni w dniach 7 do 9 czerwca. Wycieczkę będzie prowadził delegat Pomorskiego Zw. Propagandy Turystycznej w Gdyni.

Jako dowód uznania, czci i wdzięczności dla Jubilatki, Siostry Pauli, za jej 17-letnią pełną poświęcenia pracę złożyło obywatelstwo m. Chełmży drogą składek na dar jubileuszowy dla niej 212,50 zł. Z tej sumy zakupiono dla czcigodnej Jubilatki ciepłą kamizelkę futrzaną na zimowe odwiedzanie chorych, a zł 112,50 złożono do rąk Jej w gotówce na kaplicę klasztorną.

Złamanie nogi. Wskutek nieostrożnej jazdy motocyklem złamał sobie nogę em. star. przodownik P. P. p. Orlikowski, były komendant z Chełmży, którego umieszczono w lecznicy powiatowej św. Antoniego.

TUSZYNY. Przedstawienie amatorskie. Staraniem nauczycieli: p. Emiljana Domanowskiego i p. Bernarda Krajnika odbyło się w dniu 3 bm. przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną. Na wstępie wygłosił p. Krajnik przemówienie o konstytucji 3 Maja, poczem dzieci szkolne deklamowały wiersze. Odegrano dwie sztuki p. t. „Na próbę" i humoreskę „Co robić, kiedy się biją pijane kobiety". Pnbliczność obdarzyła amatorów burzą oklasków. Do zespołu amatorskiego należeli pp. Sitkiewicz Antoni, Sitkiewicz Jan, Buczkowski Alojzy, Podgórski Leon, Podgórski Fr., Sitkiewiczówna Marta, Podgórska Marta, Tarkowska Gertruda, Słomski Franc., Sikorska Cecylja, Sikorska Weronika i Nowicki Roman. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

KRÓLIKOWO. Obchód 3 Maja. W dniu święta narodowego zbiórka Tow. Powst. i Woj. odbyła się o godz. 7,30 rano. Do pochodu przyłączyły się bratnie towarzystwa P. W., Młodych Polek oraz dziatwa szkolna pod kierownictwem p. Gebla. O godz. 8 wymaszerowano przy dźwiękach orkiestry do kościoła parafjalnego w Słupach, na nabożeństwo. Po Mszy św. udekorowano 2 członków Tow. Powst. i Woj. odznaką Frontu Pomorskiego, a pięciu członków odznaką „Polska swemu obrońcy". Dekoracji dokonał ks. proboszcz Szymański, jako patron towarzystwa, poczem odbyła się defilada przed patronem towarzystwa. W Królikowie uroczysty obchód zagaił prezes towarzystwa, odpowiednią deklamację wygłosił p. Grabowski Jan, zaś referent oświatowy wygłosił wykład o Konstytucji 3 Maja. O godz. 3 po poł. rozpoczęto koncert ogrodowy z niespodziankami. Przy pięknej, słonecznej pogodzie bawiono się ochoczo. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

W sobotę, 17 bm. **„Proboszcz wśród bogaczy"**. Premjera.

Niedziela, 18 bm. **„Madame Butterfly"**.

„Proboszcz wśród bogaczy" podług rozgłośnej powieści Clement Vautel, w oryginalnem tłómaczeniu G. Olechowskiego, w reżyserji J. Sawickiego, dany będzie poraz pierwszy w sobotę, dn. 17 bm. Dochód z tego przedstawienia przeznaczono na cel dobroczynny. Pozostałe bilety nabywać jeszcze można w dziennej kasie teatru.

„Madame Butterfly" w wykonaniu artystów opery warszawskiej, na tle oryginalnych japońskich kostjumów i dekodarcyj, daną będzie tylko jeden raz w niedzielę, dn. 18 bm. Pozostałe bilety nabywać można w dziennej kasie teatru.

—o—

Konstytucyjne zebranie Komitetu „Tygodnia Emigranta Polaka". We wtorek, dn. 20 bm. o godz. 17-ej odbędzie się w Ratuszu posiedzenie, celem stworzenia Komitetu „Tygodnia Emigranta Polaka", na które uprzejmie zaprasza przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa, prasy, szkolnictwa, stowarzyszeń jak również obywatelstwa, prezydent miasta (—) Włodek.

Baczność, „Jazda sokola"! Ćwiczenia lancami odbywają się regularnie w każdy wtorek i piątek o godz. 18-ej na boisku miejskiem. Ćwiczenia „jazdy konnej" w każdą niedzielę rano o godz. 1-ej w Centr. Wyszkolenia Kawalerji przy ul. Św. Wojciecha. Równocześnie podaje się do wiadomości, że następne zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dn. 22 bm. o godz. 20-ej w sali hotelu Kellasa.

Kino „Apollo" wyświetla film dźwiękowy p. t. „Niewinny grzech". Prócz tego nadprogram dźwiękowy.

Kino „Gryf". „Samotni". Prócz tego nadprogram.

Kino „Nowości". „Ubogi miljoner". Specjalna ilustracja dźwiękowa na najnowszych aparatach. Ceny na sezon letni zniżone od 1 zł do 40 groszy.

Kino „Orzeł". „Czarny pirat". Prócz tego nadprogram.

Bieg „Dziennika Bydgoskiego"

Przypominamy, że zgłoszenia do biegu „Dziennika Bydgoskiego" należy składać do dnia 22 maja 1930 r. na ręce kierownika biegu p. Fr. Gołębiewskiego, Św. Trójcy 10

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Ubalda, Paschalisa.
Jutro: Wenancjusza m.
Wschód słońca: godz. 4,4.
Zachód słońca: godz. 19,49.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 12 bm. do poniedziałku dnia 19 bm. pełnią dyżur:
1) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska 39.
2) **Apteka Przy Placu Teatralnym**, ulica Marszałka Focha 14.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa prac malarskich i grawiur prof. Karola Mondrala.

WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA KONFEKCJI DAMSKIEJ
PŁASZCZE — SUKNIE — SWETRY
8050
„CZESANKA", Pl. Wolności 1.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w sobotę komiczna operetka Lehara **„Hrabia Luxemburg"**, wywołująca salwy śmiechu i oklasków. Dowcipne libretto w połączeniu z melodyjną muzyką daje maximum wrażeń sympatycznie spędzonego wieczoru. „Luxemburg" powtórzony będzie w niedzielę jako słuchowisko do „Radja Poznańskiego".

Premjera sztuki **„Proces Mary Dugan"** we wtorek przyszłego tygodnia.

JUNOSZA-STĘPOWSKI w Bydgoszczy.

Dyrekcja Teatru w stałem dążeniu do urozmaicenia repertuaru i ożywienia ruchu teatralnego, zaprosiła Teatr Nowy z Poznania na jeden występ gościnny w czwartek 22 maja br. z krotochwilą Verneuilla **„Azais"**. Jednakże największą atrakcją wieczoru będzie występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, którego zgodnie cała prasa polska stawia dzisiaj w rzędzie pierwszych artystów świata. Kreacja Stępowskiego w „Azais" nie ma sobie równych.

P. Szurło-Gorzelak przysłał nam poniższy wiersz:

Chcemy owoców!...

My, głodne, wynędzniałe dzieci,
Wilgotnej izby przesiąknięte jadem,
Do której słońce przypadkiem doleci
W odbiciu szyby górnych pięter bladem,
My, chude, rachityczne twory,
Karmione chlebem, kartoflem i wodą,
Od których brzuch się rozpycha jak worv,
My, nie grzeszące siłą ni urodą,
Chcemy owoców!...

Nóg naszych pałąk z krzywym kręgosłupem
Pragnie południa życiodajnej siły,
Inaczej śmierci staniemy się łupem,
Będziemy w norach jak skazaniec gnily,
Koniec nasz będzie na szpitalnej sali,
Charlactwo nasze pokolenie zgnębi,
Na barki miljon kalek wam się zwali....
Myśmy z suteren, więc patrzymy głębiej —
Chcemy owoców!....

Mróz pouśmiercał nasze wonne sady,
Jabłka i gruszki sprzedają jak złoto,
Do cieplych krajów leci duch nasz blady
Z jedną jedyną wymowną tęsknotą:
Chcemy owoców!....

Wiersz to jak wiele innych. Powiedzielibyśmy nawet, że słaby. Ale wiersz ten jest rewelacją, jest dokumentem czasu.

Z czegóż poeci, ci prawdziwi poeci z łaski Bożej, za jakiego uważamy i Szurło-Gorzelaka, czerpią swe natchnienie? szukają tematu do swych kreacji? O ile liryka w grę nie wchodzi, a chcą być aktualnymi, to obierają za przedmiot swej twórczości radosne wydarzenia lub wtrząsające ludzkością kataklizmy, klęski, które spadają na społeczeństwo i szerzą wśród niego spustoszenie.

Do takich klęsk opinja publiczna a jeszcze więcej lekarze, zalicza i brak owoców południowych, które z powodu wysokiego cła niemogą się dostać do Polski. A ten kontyngent, na jaki rząd pozwolenie wydaje, stał się przywilejem i źródłem bogactwa dla szajki forytowanych lichwiarzy, którzy potrafili wkraść się w łaski decydujących o tem szefów i dyrektorów.

To pozbawienie nas owoców południowych wyczuwa ogół jako taką katastrofę, tak wielką krzywdę wyrządzoną naszym dzieciom (bo o nie tu przedewszystkiem chodzi), że krzywda ta ogarnia ostatecznie naszą mentalność i wyrasta do jednego z najważniejszych problemów naszego bytowania, naszego rozwoju, naszej przyszłości. Aż w konsekwencji takich nastrojów powstaje bard, który tę klęskę ubiera w rymy, i niby grozę moru lub pożogi wojennej przekazuje ją pamięci potomnych.

Dla późniejszego badacza współczesnych stosunków taki wiersz Gorzelaka będzie wielce charakterystycznym dokumentem. Będzie on stanowić godne pendent do tych suchych fascykułów ministerstwa handlu i przemysłu, które wykryją może tajemnicę, cui bono utrudniono i ograniczono dowóz owoców południwych, za czyje to zabawy i hulanki płacić musimy zdrowiem i śmiercią naszych najdroższych nam istot!

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie.



Pochód dzieci z palmami po Amfiteatrze starożytnym w Kartaginie podczas Kongresu.

— **Kolejowa Przychodnia Lekarska.** Rozkład dyżurów lekarzy rejonowych w niedziele i święta:

2) dr. Neugebauer, lekarz kolejowy, dnia 18. V., ul. Petersona 15, telef. 8-98;

— **Wystawa obrazów artysty-malarza F. Sieńskiego** otwarta jeszcze dziś i jutro w niedzielę w południe. Dnia 18 bm. po południu zamknięcie wystawy. Kto dotąd nie podziwiał pięknych prac p. Sieńskiego — wystawionych w sali Domu Katolickiego przy Farze — drugi dom od ul. Mostowej — niech skorzysta z okazji. Wystawione są kwiaty i widoki m. Bydgoszczy.

— **Jak socjalista „wykiwał" inwalidę wojennego.** Jeden z tutejszych inwalidów, ciężko chory na nogi, z uciułanych groszy urządził przy ulicy Gdańskiej kiosk; urządził go, aby dać możność życia licznej rodzinie, która stała u wrót nędzy i głodu. Kiosk prowadził ten biedak czas jakiś. W tym czasie zawarł znajomość z niejakim K., który przybył tu z Radomia. Otumanił on inwalidę, że ten czując wzmagający się brak sił z dniem każdym, oraz potrzebę odpoczynku, odstąpił mu kiosk na pewien ściśle określony czas, wzamian za miesięczne odszkodowanie, któreby umożliwiło egzystencję rodziny. „Biedny" Wł. K. z dumą legitymuje się jako działacz partji PPS i wielki kupiec. Jak długo powierzony towar mu starczył — kiosk prowadził i inwalidzie odszkodowanie płacił. Po wyczerpaniu jednak zapasów i zamknięciu mu kredytu przestał płacić inwalidzie, zostawiając go na pastwie losu. Prawdziwy biedak-inwalida, który zawierzył socjaliście, będzie teraz musiał kołatać do sądu po swój kiosk.

— **Dwanaście miljonów złotych dla spółdzielni budowlanych** przewiduje szeroko na 5 lat zakreślony plan rządowy — z ogólnej kwoty 125 miljonów złotych. Rozdział kredytów nastąpi przez poszczególne Komitety Rozbudowy. Kwoty na tegoroczną (trochę spóźnioną) akcję budowlaną zostały już rozdysponowane. Bydgoszcz nie posiadała dotąd tak potężnej spółdzielni (500 członków), która — dając gwarancję — mogłaby żądać pomocy rządowej. Przy podziale kredytów na rok przyszły i lata następne Bydgoszcz zostanie uwzględniona, jeżeli znajdzie się tutaj większe zrozumienie dla spółdzielczego ruchu budowlanego. Sprawy te omawiane będą **dzisiaj w sobotę na zebraniu** nowej spółdzielni „Społem" z ogr. odp. — **o godz. 8 wieczorem w sali hotelu Lenginga.** Na zebranie to bez zaproszenia przyjść mogą wszyscy.

— **Na figurę Matki Boskiej** na wysepce złożyła 10 zł w naszej kasie p. Sokołowska.

— **Miejska Szkoła Handlowa** podaje do wiadomości, że przyjmuje zgłoszenia do szkoły na rok szkolny 1930/1 w godzinach przedpołudniowych. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły powszechnej lub najmniej 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Bliższe szczegóły w kancelarji szkoły przy ul. Jagiellońskiej 24 (róg Konarskiego). Egzamin wstępny z języka polskiego i rachunków odbędzie się z końcem czerwca.

Wzywamy całe społeczeństwo
do walki z rakiem!
Dorzućcie grosz na wykończenie Instytutu Radowego imienia Marji Skłodowskiej-Curie!

— **Zniżki kolejowe dla turystów.** Polskie Towarzystwo Krajoznawcze „Touring-Klub" podaje członkom oddziału bydgoskiego do wiadomości, że legitymacje na zniżki kolejowe już nadeszły i otrzymać je można w sekretarjacie przy ulicy Libelta 5, za dołączeniem fotografji. Przyjmuje się również dalsze zgłoszenia. Cena legitymacji 3 zł (z ważnością na okres 3-letni).

— **Miejskie Konserwatorjum Muzyczne w Bydgoszczy** (zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.). Sekretarjat M. K. M. w Bydgoszczy (Piotra Skargi 7) przyjmuje wpisy nowych uczniów do klas śpiewu, fortepianu, skrzypiec, altówki, wiolonczeli i kontrabasu oraz teorji od 17 maja począwszy w godzinach urzędowych od 10—1 i 3—6.

— **Oszczerca ucieka przed karą sądową.** Odpowiedzialny redaktor osławionego „Kurjera Powszechnego", oszczerczego piśmidła wychodzącego w Lesznie, miał 15 bm. termin w sądzie w Lesznie za oszczerstwa haniebne, rzucane już w marcu ubiegłego roku na ks. Skoniecznego, proboszcza parafji św. Trójcy w Bydgoszczy. Jednakże postąpił on tak, jak to przewidywali ci, którzy znają podłe praktyki tego piśmidełka. Oskarżony nie stawił się na termin. Wie dobrze, że zasłużona kara go nie minie, więc stara się przynajmniej odwlec wyrok sądowy. Jestto znana metoda oszczerców, która jednakże trwać może tylko do czasu!

— **Miejskie Konserwatorjum Muzyczne w Bydgoszczy.** Dyrekcja M. K. M. podaje do wiadomości, że do organizującego się mięszanego chóru przyjmuje się śpiewaków o dobrym głosie w charakterze hospitantów. — Bliższych informacyj co do warunków przyjęcia udziela sekretarjat M. K. M. (ul. Piotra Skargi 7, telef. 2107) w godzinach urzędowych od 10—1 i 3—6.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcję, gnicie w kiszkach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, bladą cerę łatwo usunąć stosując często wodę gorzką **Franciszka-Józefa** i biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę takowej. Specjaliści chorób narządów trawienia bardzo zalecają wodę **Franciszka-Józefa**, jako jeden z najskuteczniejszych środków domowych. Żąd. w apt. i drog.

— **Gimnazjum Żeńskie Dr. M. Wagnera i Szkoła Przygotowawcza** przy gimnazjum przyjmuje zgłoszenia na nowy rok szkolny uczenic od I—VII gimnaz. i dzieci od 1—3 wstępnej i to od dziś w godzinach urzędowych od 9—13. Lokale szkolne mieszczą się w dużej willi, posiadającej jak najlepsze warunki higjeniczne; do zakładu należy obszerne boisko. Dzieci mogą przez cały rok korzystać z ciepłych śniadań. Szkoła uwzględnia dobre wychowanie narówni z nauką. (12934

Zniżki kolejowe na bieg „Dziennika Bydgoskiego".

Dyrekcja okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku uwzględniła wniosek wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego" i przyznała wszystkim zamiejscowym uczestnikom naszego biegu propagandowego, który odbędzie się w czwartek, dnia 29 maja br. ulgi przejazdowe w klasach I, II i III pociągu osobowego albo pospiesznego. Przejazd pierwotny do Bydgoszczy odbędzie się za opłatą normalną, a **przejazd powrotny z Bydgoszczy do stacji pierwotnego wyjazdu za opłatą połowy taryfy normalnej tej klasy i rodzaju pociągu w którym odbywa się podróż.**

Celem uzyskania ulgi tej wyda wydawnictwo „Dziennika Bydgoszczy" każdemu z uczestników zaświadczenie, które poszczególny uczestnik przedłoży przed swym wyjazdem w kasie biletowej w Bydgoszczy, dla oznaczenia datownikiem i zanotowania wydanego biletu ulgowego. Zaświadczenie to służy podróżnemu podczas jazdy jako dowód otrzymanej zniżki. Zaświadczenie będzie ważne od 29 do 31 maja br.

Niewątpliwie uzyskana zniżka kolejowa przyczyni się do tego, że uczestnictwo, szczególnie zawodników zamiejscowych w biegu propagandowym „Dziennika Bydgoskiego" znacznie się jeszcze zwiększy.

Wielkie zebranie parafjalne.

odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 12 w południe na sali p. Kocerki, celem zaprotestowania przeciw ohydnym napaściom na duchowieństwo katolickie, ogłaszanym ostatnio w prasie antykatolickiej.

O liczne przybycie uprasza

Komitet Związku Towarzystw Parafji św. Trójcy.

— **Podziękowanie.** Kwesta uliczna w śródmieściu na „Dar narodowy“ w dniu 3 Maja przyniosła 2.356,86 zł. Do tak pięknego wyniku przyczynili się: p. rektor Szeszycki, wiceprezes T. C. L. i główny organizator zbiórki. Nauczycielstwo Szkół Powszechnych, Czytelnia dla Kobiet, Narodowa Organizacja Kobiet, Kat. Gimnazjum Żeńskie, Szkoła Handlowa, Szkoły Wydziałowe, Szkoła Gospodarstwa Domowego, p. insp. Rubenauowej, Stowarzyszenia Młodych Polek „Promyk“, „Przedświt“, „Zorza“, „Szarotka“, „Wiosna“, oraz członkowie Komitetu Tow. Czytelni Ludowych. Wszystkim wyżej wymienionym składam w imieniu Komitetu T. C. L. serdeczne „Bóg zapłać“, za trud ofiarny, podjęty dla sprawy oświatowej T. C. L.

(—) **Ks. Skonieczny,**
prezes Komitetu T. C. L.
na miasto Bydgoszcz.

—o—

— **Wycieczka do Francji** po cenach zniżonych urządzana rok rocznie przez Tow. Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, w tym roku wyrusza z Bydgoszczy w dn. 14 lipca o g. 14; przyjazd do Paryża następnego dnia o godz. 17 10 dni pobytu w Paryżu, zwiedzenie Paryża autokarem, Versailles, pobyt w ciągu dwóch dni na brzegu morza w Havrze, wycieczka do Trouville-Deauville, pielgrzymka do Lisieux, miejsca urodzenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Powrót do Bydgoszczy przez Liége, Kolonję i Berlin w dniu 28 lipca o godz. 14. Chcąc dać w tym roku więcej swobody uczestnikom wycieczki, Tow. P. F. zastosuje nowy system, na mocy którego wycieczkowicze podczas trwania wycieczki, będą mogli według życzenia korzystać tylko z podróży i mieszkania, względnie też z całego utrzymania i zwiedzenia szczegółowego Paryża z przewodnikiem. Informacje i zapisy w sekretarjacie Towarzystwa Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, Cieszkowskiego 20, we wtorki, czwartki i soboty od godziny 13—14 i 20—21 do 20 maja br. Przy żądaniu pisemnych informacyj, uprasza się o dołączenie znaczka pocztowego. Towarzystwo przypomina, że każdego roku było zmuszone odmawiać wielu osobom zapóźno zgłaszającym się na wycieczkę, przeto prędkie zgłoszenie jest nader wskazane.

— **Skradł rower, zamknięty na kłódkę.** Dnia 13. bm. w godzinach przedpołudniowych, p. Tadeusz Tyrakowski, zamieszkały przy ulicy Grunwaldzkiej 64, udając się do Miejskiej Kasy Chorych, pozostawił chwilowo na ulicy przed kasą rower, który zamknął na łańcuszek i kłódkę. Gdy po chwili wyszedł z kasy, znalazł tylko w miejscu, gdzie pozostawił rower, łańcuszek i kłódkę, roweru zaś nie było; jakiś nieznany złodziej przeciął widocznie łańcuszek i zabrał rower. Rower miał nr. rejestracyjny 9268 Bydgoszcz.

— **Kradzież roweru.** Dnia 14. bm. w porze południowej, nieznany złodziej skradł p. Michałowi Łusiakowi z Osowej Góry, rower męski pozostawiony chwilowo przed Miejską Kasą Chorych.

Silka najlepszy napój **orzeźwiający** **Browaru Bydgoskiego** Sp. z o. o. (11607 **ul. Ustronie 6. Tel. 1603 i 1608**

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie.



Dnia 8 maja o godz. 12-ej kardynał Hlond Prymas Polski w asyście kardynała Verdier, oraz grona biskupów i prałatów odprawił uroczystą Mszę św. w Tunisie. Podczas Mszy przystąpiło do Komunji św. kilkanaście tysięcy ludzi. Na zdjęciu dzieci tumetańskie przed jeneralną Komunją św. podczas kongresu.

W obronie duchowieństwa.

Jesteśmy świadkami, jak wrogowie Kościoła Katolickiego używają wszelkich sposobów, aby oderwać dusze z pod opieki prawdziwej wiary. Nie cofają oni się przed żadnemi środkami, nawet najohydniejszemi. Zastosować się daje do nich słowa Pisma św.: „Uderzę pasterza, a rozproszą się owce“. Starają się oni oszczerstwami najpotworniejszemi poderwać powagę duchowieństwa katolickiego.

W Bydgoszczy stała im się zawadą osoba powszechnie cenionego proboszcza parafji św. Trójcy ks. Skoniecznego, którego wytrwała, owocna działalność, a zwłaszcza ostatnia wielka, skuteczna misja parafjalna doprowadziła wrogów Kościoła do rozpaczliwej wściekłości. Postanowili więc podkopać jego wpływy kilkoma bezczelnemi paszkwilami wydrukowanemi w „Kurjerze Powszechnym“, o czem już wzmiankowaliśmy w naszem piśmie.

Wierni parafji św. Trójcy, którzy swego duszpasterza kochają i poważają, początkowo lekceważyli owe piśmidło, ponieważ zbyt oczywiste były kłamstwa celowo rozszerzane. Oburzenie jednak na coraz bezczelniejszych oszczerców wzrosło jednak tak, że stowarzyszenia parafji św. Trójcy uważały, że nie wolno im dalej milczeć i tylko pogardą traktować oszczerców.

Na wezwanie p. Polaka, prezesa Kat. Tow. Robotników Polskich zebrały się w czwartek 8 bm. zarządy stowarzyszeń, należących do Związku Towarzystw parafji św. Trójcy, we wspomnianej sprawie.

Wybrany na przewodniczącego p. Polak przedstawił sprawę, która w zarysach obecnym już była znaną. W dyskusji, która się wywiązała, obecni dawali wyraz swemu oburzeniu, wskazując zarazem na obowiązek parafjan bronienia sławy swojej, która w osobie ks. proboszcza, zwierzchnika parafji została dotknięta.

Apelowano także do prasy aby w podobnych wypadkach używała swego wpływu w obronie czci kapłanów atakowanych niesłusznie przez wrogów Kościoła.

Zebrani przedstawiciele polecili przewodniczącemu, aby ks. proboszczowi z powodu przykrości doznanych wyraził jak najszczersze współczucie oraz zapewnił go o życzliwości i szacunku, które dla niego żywią organizacje katolickie.

Następnie postanowiono urządzić wielkie zebranie parafjalne w dniu **18 bm. u p. Kocerki,** celem zaprotestowania przeciw bezczelnemu i oszczerczemu postępowaniu wrogów Kościoła.

Przygotowanie tego zebrania polecono komitetowi, do którego weszli pp.: Polak, Woźny, Gilewski, Szumiński i Kaszubowski.

Nakoniec zwrócono uwagę obecnym na obowiązek przeszkadzania podobnym oszczerstwom także w życiu rodzinnem i społecznem, poczem p. Polak dziękując wszystkim obecnym za udział i pomoc w tej sprawie zamknął zebranie.

Nietylko pochwalić należy starania parafjan św. Trójcy około obrony czci swojego duszpasterza. Sądzimy, że krok ten z zadowoleniem powitają nietylko parafjanie parafji św. Trójcy, lecz również cała Bydgoszcz katolicka.

Restauracja - Bar „UL“ Gdańska 15 **Pierwszorzędny lokal.** **Dobrze pielęgnowane piwa.** Kuchnia czynna cały dzień (6112

Z dnia.

Zazdrość.

Czasem w twych oczach wyczytam cień [zdrady,
Myśl, co się w duszę podświadomie [wwierca
I zaraz staję się na twarzy blady,
Jakby mi wszystka krew spłynęła [z serca.

I zawsze po tym zazdrości przebłysku
Sen na me piersi wali się koszmarnie,
Że ktoś cię trzyma spłonioną w uścisku,
Że ktoś ustami do twych ust się garnie.

A kiedy ranek wstanie w bladych [chustach
Patrzę na ciebie z żalem i boleśnie,
Bo widzę ciągle na twych krwawych [ustach
Stygmaty pieszczot, rozdawanych we [śnie.

Henryk Zbierzchowski.

— **Wszystkim miłośnikom fotografji amatorskiej** przypomina się, że Związek Młodych Drogerzystów łącznie z uczestnikami kursu fotograficznego urządza w niedzielę 18 bm. przechadzkę do Smukały Dolnej. O błędach perspektywicznych popełnianych w fotografji będzie mówił p. dr. Orłowski. Spotkanie o godz. 8 rano na dworcu autobusowym (przed pocztą), poczem wspólny wyjazd. Wszyscy sympatycy, jak i goście, znajdą w gronie naszem miłą rozrywkę.

— **Kłótliwi sekciarze.** Przy ulicy Kujawskiej mieszka kilka rodzin t. zw. Badaczy Pisma św. Ogólnie mniemano, że to ludzie cnotliwi, miłujący spokój. Tymczasem co się okazuje? Wyprawiają przykre awantury, mąż łży i bije teścia, staruszka, żonę i dzieci itd. Sąsiedzi przestrzegają kłótliwych „badaczy“, że jeżeli się nie ustatkują i nie zaprzestaną gorszących swarów — opublikują ich po nazwisku.

—o—

Rower dla szerokich mas.

W niedawno wydanem sprawozdaniu rocznem „WTC“ na pierwszych stronach znajdujemy „autograf“ Bolesława PRUSA, w którym Mistrz wyraża nadzieję, że rower wkrótce będzie tak tani, że stanie się dostępny nawet dla najbiedniejszych.

Nadzieje Mistrza zaczynają się realizować. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia wypuściły na rynek 40.000 rowerów marki „Łucznik“, które są tanie, eleganckie, trwałe, przygotowane specjalnie do polskich dróg i szos.

Posunięcie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia, w kierunku produkcji rowerów tanich a dobrych, uważamy za najwłaściwsze, jeśli chodzi o popularyzację kolarstwa i lokomocji rowerów wśród warstw małozamożnych. (12920

Delegacja garnizonów Bydgoszcz, Inowrocław i korpusu kadetów z Chełmna w Belwederze.

Warszawa, 17. 5. (PAT) Wczoraj przybyła do Belwederu delegacaja oficerów i podoficerów garnizonów bydgoskiego, i inowrocławskiefo **z dowódcą 15-tej dyw. piech. generalem Thommée** celem podziękowania p. Marszałkowi za pomoc, okazaną przy wybudowaniu trzech domów mieszkalnych w Bydgoszczy oraz jednego w Inowrocławiu dla oficerów i podoficerów.

Ponadto przybyła delegacja **korpusu kadetów nr. 2 z Chełmna na Pomorzu** celem zaproszenia p. marszałka Piłsudskiego na uroczystość 10-lecia istnienia korpusu, która odbędzie się dnia 8 czerwca. Delegacji przewodniczy pułk. Kunz.

W Bydgoszczy powstaje nowe gimnazjum dla dziewcząt.

Organizuje je związek zawodowy profesorów.

Poznańskie i Pomorze po wojnie wykazały wielki pęd dziewcząt ku zdobyciu wyższej wiedzy. Nieliczne zakłady są przepełnione, tak, że rodzice zmuszeni są wysyłać córki do innych województw. Wobec tego zainteresuje szerokie koła rodzicielskie wiadomość, że z nowym rokiem szkolnym powstanie w Bydgoszczy **wzorowe gimnazjum żeńskie** z koedukacyjnemi klasami przygotowawczemi. Gimnazjum to mieścić się będzie we własnym budynku przy ul. Gdańskiej. Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, organizujące wspomniane gimnazjum, rozpocznie niebawem przyjmować wpisy.



U golibrody.

— Pan redaktor w ostatnim numer wykoszlawił mojego sensu o panu Dewej. Ja jemu niechczał kpić. Ja miał tylko wielki uczechy, że un sze został nasz szwager, także goły i bez waluty.

W gruntu rzeczy te rumuńskie rozbojniki to są głupi ludzi. Oni byli mogli zrobić na panu Deweju kokosowego interesu. W jaki sposób — pan sze pita? Poczeba było wźąść pana Dewej na zakładnika i zażądać za niego okupu. My by muszeli wtedy grubo beknąć. Jak pan mówi, że najmądrzejszy byłoby nie wykupić pana Dewej? Pan sze mili. Pan Dewej jest nasz największy reklamemacher. On jeden częgiem mówi, że Polska jest kopalniem złota. Że idziemy ku coraz większy rozwój przemysłowy. Że my staniemy sze oszrodek gospodarczy von ganz Europa. Jak ja czytam takie jego berychty, to mi szlina uczekni do gęby i ja mówie sobie na poczechy: chociaż dzisiaj jesteś dżad, zawojujesz jutro szwiat!

I dlatego za pana Dewej poczebaby złożyć okupu, aby go uwolnić z niewoli rumuńskie bandyty. Komitet Ekonomiczny przy Rady Ministrów muszialby obmiszlić źródła finansowe na wykup pana Deweja. Potem zrobiłoby sze wniosku do Sejmu o uchwalenie odpowiednie kredyty. Sejm dla zrobienia na przekory wniosku takiego odrzuca. Zato Pan Marszałek najpierw Sejmu odracza, a potem go rozwiązuje. Robią sze nowe wybory z hasłem: Okupu za pana Deweja! Sanacja szwięci ogromny wiktorji, w Sejmu uchwalają jednogłosznie wykupić tego żywego fantu z Rumunji, pan Matuszewski podpisuje gotówkowy asygnaty na bank, i... i wi pan co? Ja mam strach, aby sze nie znalazł jaki patrjota, który bedzi ty asygnaty ukraść i przegrać w Sopoty. Bidny pan Dewej! Trzy lata szedział w zbójecki jaskini, nim rząd polski zorganizował dla niego akcji ratunkowy, i w ostatni chwili miałaby sze zrobić taka katastrofa, taki kompromitacji!

Pan wi, co sze trafiło jednemu z moich kljent? Un jechał kolejem do Warszawy i stanął na platformy wagonu. Przychodzi konduktor i mówi: tu stać nie wolno! Mój kljent musział mu odpowiedzić nie bardzo parlamentarnego komplimentu, bo konduktor stanął zaraz na baczność i powiada: prosze darować moi szmiałości, czemno jest i ja Pana Marszałku nie poznał!

Kino PAW | W sobotę i niedzielę porazostatni „Higiena Seksualna“ Z rozporządzenia władz oddzielne seanse dla pań i panów panie sobota 6,30, niedziela 2,30, 5,20, 8,10 panowie sobota 8 i 9,30, niedziela 3,55, 6,45, 9,35. Następny program największy film biblijny produkcji 1930 r. „Judyta i Holofernes“ 2 opoki starożytna i nowa. (13006

Pan Leon i pani Lola.

Z cyklu „O czem mówią na mieście?"

Bydgoszcz, 12 maja.

Gdy wyznał jej swą miłość, pani Lola uśmiechnęła się jakby z goryczą.

— A co dalej? — spytała pół serjo pół ironicznie.

— Dlaczego co dalej? O ile pani odwzajemnia me uczucia, będziemy bardzo szczęśliwi.

— A na czem to szczęście będzie polegać? — indagowała pani Lola nielitościwie.

Leonowi zrobiło się głupio. On był wprawdzie kawalerem, ale pani Lola była młodą mężatką, o której zdobycie zabiegał od roku. Jakżeż tu określić to wspólne szczęście?

Pani Lola, widząc jego zakłopotanie, cedziła powoli, jakby pastwiąc się nad swym adonisem:

— Otóż ja panu powiem, jak to szczęście w pojęciu Pańskiem będzie wyglądać. Zaprosisz mnie pan do swego kawalerskiego mieszkania, nieprawda? Ja przyjdę i zastanę stół nakryty webowym obrusem, na stole wódka, słodka i zwykła, do mego wyboru, i śniadanie albo kolacja, na które złożą się wymyślne kanapki, może będzie do tego zimna pieczeń i nieśmiertelne pudełko sardynek, nieprawda? Naturalnie wino, takie i takie, jakieś ciasta i cukry... aha, zapomniałam zapytać, ma pan gramofon?

— Mam — bąknął mimowoli pan Leon, nie orjentując się, do czego pani Lola zmierza.

— Brawo! doskonale!! Puści pan więc do tego wszystkiego gramofon z jaką wesołą, skoczną płytą, i wtedy szczęście nasze będzie zupełne. Co za idylla, co za biesiada dla wszystkich pięciu zmysłów!

Ostatnim słowom pani Loli towarzyszył pół kpiący a pół szyderczy śmiech.

Pan Leon patrzał jej w oczy, zdetonowany jak wyżeł, któremu zając wyrwał z pod miedzy i uciekł.

Żal jej go się zrobiło. Zmogła się, przybrała poważną minę i ujmując go za rękę, rzekła smutno:

— Wybacz pan te żarty. Może one pana bolą, ale ja nimi więcej sobie bólu zadaję, niż panu. Ja marzę o innem szczęściu. O tem, jakiego nie zaznałam w mojem młodem małżeństwie. Prowadzimy z mężem kawalerskie życie, bo nie sposób nam zdobyć się na własne mieszkanie. A nieraz tak marzę o tem, aby niekiedy, bodaj na chwilę tylko, czuć się panią i gospodynią gdzieś, coby mi dawało iluzję rodzinnego ogniska...

Oczy jej zwilgotniały i pobiegły w dal. Pan Leon poczuł, że ogarnia go dziwne wzruszenie. Ona zaś ciągnęła dalej:

— Przyjść do pana... Nie powinnam. Ale taki to już los i przeznaczenie kochających serc. Przyszedłszy jednak pragnęłabym mieć iluzję ciepła i szczęścia rodzinnego, czuć się niby we własnym domu. Tu pokój stołowy, tam sypialka, obok salonik, ja wychodzę do kuchni, robię herbatę, wracam ze zastawą i nakrywam, ot zupełnie jak gdybym była tam gospodynią i panią... Przeżywać bodaj raz w tygodniu parę takich godzin... tak, to odczuwałabym jako szczęście, jako prawdziwe szczęście!

Ścisnęła go konwulsyjnie za rękę. Leon osunął się na ziemię i począł jej kolana okrywać serdecznymi pocałunkami.

— Pani Lolu — bełkotał — ja dam pani takie szczęście... Wynajmę małe mieszkanko, trzy pokoiki z komfortem, i tam będziemy się dyskretnie schodzili, będziemy przeżywali najsłodsze chwile szału i uniesienia. W tem mieszkaniu będzie się pani czuła gospodynią, królową, dostanie pani do niego klucze, nikt nie będzie wiedział, gdzie jest ten kącik naszego szczęścia .... pani Lolu! słodka droga moja pani Lolu!

Roznamiętnił się, dyszał ciężko i tulił twarz do jej kolan coraz mocniej. Ona głaskała go po dobrze już przerzedzonej czuprynie.

— Zastanów się pan, taki wydatek...

— Dla pani nic mi nie jest za wiele! Życie, ostatnią kroplę krwi oddałbym, proszę mi wierzyć, pani Lolu! proszę mi wierzyć...

* * *

Jeszcze tego samego dnia pan Leon puścił się na poszukiwanie trzypokojowego mieszkania w Bydgoszczy. Obszedł wszystkie biura, w przeciągu tygodnia tytułem wpisowego i zadatku wypłoszono mu z kieszeni paręset złotych, sprzedano mu dwa mieszkania, które nie były wcale własnością tych, którzy mu je sprzedali, z jednego mieszkania, które kupił z meblami i zaczął remontować, wyrzucił go na pysk prawowity właściciel, wróciwszy niespodzianie z Warszawy — aż po tylu perypetjach i stracie przeszło sześciu tysięcy zł udało mu się nabyć prześliczne, zaciszne mieszkanko przy ul. Cieszkowskiego.

Z nieopisaną radością oznajmił to pani Loli, której alabastrowa twarzyczka ze wzruszenia okryła się ciemną purpurą.

— Można je zobaczyć? — spytała tłumiąc dłonią bijące serce.

— Jeszcze nie urządzone...

— To potem! Ale ja tak pragnę już je widzieć, nacieszyć się niem!

Podał jej dokładny adres i umówili się, że będzie na nią w wynajętem mieszkaniu czekał o 4 po południu.

Był tam już o godzinę rychlej, starannie wygolony i naperfumowany, gdy usłyszał pukanie do drzwi.

Otworzył je i — zdębiał. W progu stała pani Lola, zawieszona u ręki swego męża.

Chciał instynktownie cofnąć się, ale pani Lola rzuciła się ku niemu i z uniesieniem ujęła go za obie ręce.

— Patrz Sławek — rzekła do męża — jak pan Leon dotrzymał obietnicy! Żal mu było, że jesteśmy prawie bezdomni, i przyrzekł postarać się nam o mieszkanie bez odstępnego, bez remontu, bez żadnych kosztów. Jaki śliczny zaraz ten pierwszy pokój, nieprawda? Podziękujże, Sławku, naszemu dobroczyńcy!

Mąż pani Loli ujął pana Leona za rękę i potrząsnął nią z atletyczną siłą.

— Dziękuje panu, serdecznie dziękuję w mojem i mojej żony imieniu.

Pan Leon stał ogłupiały, jakby mu z trzypiętrowej kamienicy komin spadł na ciemię.

Pani Lola i jej mąż objęli mieszkanie natychmiast w posiadanie. Całoroczne komorne, które pan Leon zgóry złożył gospodarzowi, obiecali mu państwo Lolowie spłacać w ratach... wedle możności.

Przy najbliższem sam na sam pani Lola ząb za ząb kłóciła się z panem Leonem, że ona to „szczęście w zakątku“ kombinowała z mężem, nie z żadnym adoratorem.

— Czy podobna — wybuchnął pan Leon — aby mnie pani uważała za takiego idjotę?

— Ja pana uważałam za dżentelmena, ale widzę, że pan jesteś cham! gbur nieokrzesany i wyzyskiwacz!

I po tych słowach pani Lola odwróciła się z pogardą od swego dobroczyńcy.

Rumunja w Polsce.



Dewey: Bierz, co chcesz, a tylko zostaw mi życie!

Egzaminy w zawodzie gastronomicznym.

Bydgoszcz, 17 maja.

Związek zawodowy pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego w Polsce posiada oddział w Bydgoszczy. Kierownicy tego oddziału zabiegają nietylko o prawne uregulowanie warunków pracy i płacy oraz pośrednictwo pracy, lecz dbają także troskliwie o **wykształcenie zawodowe.** W tym celu urządzają dwa razy do roku egzaminy uczniów kelnerskich. Ponieważ nie wszyscy uczniowie pracują w zakładach takich, gdzie się naprawdę czegoś nauczyć mogą, gdyż **fachowe warsztaty pracy zanikają** a przejmują je uprzywilejowani koncesjonarjusze — nie posiadający żadnych kwalifikacyj zawodowych — fachowcy dążą do zorganizowania w Bydgoszczy **kursów dokształcających** wzgl. do urządzenia osobnych klas w przemysłowej szkole dokształcającej.

Zanim to nie nastąpi, wyniki egzaminów młodych pracowników nie będą zadowalające. Dwudniowy egzamin ostatni wykazał, że na 18 zgłoszonych kandydatów na „pomocników“ gastronomicznych — tylko 10 miało wiadomości dostateczne, 5 dobre, 3 zaś musiano „odpalić“.

Komisja egzaminacyjna w składzie następującym: pp. Palejowski, Kraske i Katorski—z pośród pracodawców-fachowców; pp. Rybicki, Szlaps i kuchmistrz Nowakowski—z pośród pracowników, jak również zarząd Zw. zawodowego pracowników zawodu gastronomiczno-hotelarskiego (pp. Rewelski, Bykowski i Sokołowski) zadali sobie dużo trudu, przeprowadzając pierwsze w tym roku egzaminy.

Stopień **„dobry“** otrzymali: Galczak Bolesław, Poćwiardowski Jan, Rossa Piotr, Czarnecki Adolf i Pietrzykowski Wł.

Stopień **„dostateczny“** otrzymali: Rygielski Alfons, Grzesiak Antoni, Mikołajewski Wiktor, Gałęzewski Antoni, Prusiński Walenty, Pudig Albert, Ekwiński Edward, Winkel Alfons, Kowalkowski Wacław i Rzepka Antoni.

„Sokół“ III. W niedzielę wycieczka do Smukały dolnej przez Rynkowo. O godz. 7 msza św. w kościele św. Trójcy, a o godz. 8 wymarsz z ul. Św. Trójcy w kierunku do ulicy Gdańskiej.

Kronika Sokola.

W niedzielę, dnia 18. bm. odbędzie się w Nakle poświęcenie sztandaru żeńskiego Tow. gimnastycznego „Sokół“.

*

Na ostatniem posiedzeniu Przewodnictwa okręgu V. Sokoła, przyjęto i zatwierdzono plan pracy na rok bieżący.

Plan ten m. in. obejmuje: 1. Udział sokolstwa w uroczystości otwarcia i poświęcenia boiska im. Świtały, 2. Urządzenie zlotu sokoląt w dniu 29 czerwca. Będzie to dzień popisów i zawodów działwy sokolej. 3. Dnia 5 lipca sztafeta kolarska z Bydgoszczy do Gdyni, celem powitania przybywającej z Ameryki wycieczki sokolej. 4) 13 lipca zlot okręgowy z udziałem Sokołów z Ameryki. Zawody pływackie o mistrzostwo okręgu. 5) Dnia 3 sierpnia wycieczka okręgowa na Hel i urządzenie tam propagandowych popisów sokolich. W sierpniu zabawa ogrodowa dla całego sokolstwa bydgoskiego. 6. W październiku zawody kościuszkowskie. 7. W listopadzie uroczystość stuletniej rocznicy powstania listopadowego. 8. W styczniu zawody łyżwiarskie.

Pozatem plan pracy przewiduje kurs gimnastyczny w miesiącu listopadzie, oraz przeprowadzenie raz do roku w porze letniej prób sprawności fizycznej dla wszystkich członków gniazd.

Zarządy gniazda mają dbać o to, by na wszystkich zebraniach plenarnych były wygłaszane referaty, odczyty, lub wykłady o treści partjotycznej, historycznej, lub wychowawczej. W razie braku odpowiednich prelegentów, należy się zwracać do Przewodnictwa Okręgu.

Wielki nacisk kładzie Przewodnictwo na organizowanie po gniazdach drużyn przysposobienia wojskowego. Naczelnik okręgu wyznaczy okręgowego kierownika p. w.

Przewodnictwo okręgu wymagać będzie tak od zarządów gniazd, jak też i poszczególnych członków ścisłego przestrzegania przepisów sokolich. Przewodnictwo dążyć będzie do wprowadzenia większej karności w szeregi „Sokoła“.

Celem Sokolstwa jest podniesienie dzielności fizycznej społeczeństwa polskiego oraz wyrobienie w temże społeczeństwie karności, spójni i ofiarności, odpowiedzialności za swe czyny, poczucia obowiązku wobec Państwa, zdolności do obrony granic i całości Rzeczypospolitej i wszelkich wogóle cnót obywatelskich, stanowiących podstawę istotnej miłości Ojczyzny. W tym kierunku powinny pracować zarządy gniazd wśród swoich członków, a członkowie wśród swego najbliższego otoczenia.

— **Zabawa majowa Klubu Sportowego „Legja“** (Jachcice) — połączona z przedstawieniem amatorskiem p. t. **„Szkoda wąsów“** (kom.-opera w 1 akcie), odbędzie się w niedzielę 18 bm. w sali p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 10 (Jachcice). Początek o godz. 19. Dla dzieci przedstawienie o godz. 14-ej. Wstęp 20 gr.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 18 MAJA.

10,10—14,45: **Poznań.** Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia Tow. Czyt. Ludowych.
12,10—14,00: **Warszawa.** Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
13,05: **Poznań.** Uroczysta akademja z okazji złotego jubileuszu T. C. L. uświetniona obecnością Prezydenta Rzeczypospolitej.
17,40: **Warszawa.** Koncert reprezentacyjny ork. Policji Państwowej.
18,45—19,40: **Poznań.** Koncert popołudniowy.
20,00—20,45: **Poznań.** „Hrabia Luxemburg“, operetka w 3 aktach Lehara (transmisja z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.
23,00—24,00: **Poznań.** Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka“.

PONIEDZIAŁEK, 19 MAJA.

13,05—14,00: **Poznań.** Koncert gramofonowy.
17,45—18,45: **Poznań.** Koncert popołudniowy.
20,30: **Warszawa.** Operetka „Skowronek“ w wyk. P. R. Warszawa.
22,15—22,30: **Poznań.** Obrazki miłosierdzia wygłosi Brat Cezary.
23,00—24,00: **Warszawa.** Muzyka salonowa z „Oazy“.

Dziś rozpoczyna się **I-sze bogate ciągnienie 21 Loterji Państwowej**
rozpoczyna się karnawał miljonów
każdy posiadacz losu stanie do urny szczęścia po szczęście
urzeczywistnią się marzenia wszystkich tych, którzy z silną wolą i wiarą w zwycięstwo staną z losem w ręku do zawodów o miljony. —

Dnia 17 maja rozpoczyna się I-sze bogate ciągnienie
21-ej Loterji Państwowej
w której wygrane sięgają do kwoty **32.000.000 zł.**
Co drugi numer wygrać musi! Cena 1/4 losu tylko 10 zł. Jutro zatem w każdym domu, w każdem mieszkaniu, u każdego kto tylko dba o dobro swoje i swoich najbliższych powinien znajdować się los, zakupiony w najszczęśliwszej kolekturze
„USMIECH FORTUNY“, BYDGOSZCZ, POMORSKA 1
gdyż tylko tam szczęście obrało sobie swoje siedlisko.

Kabaret „Maxim" Dancing | pod dyrekcją: Delekta i Burdajewicz **Dziś zmiana programu**
Bufet warszawski. Ceny umiarkowane. Kuchnia doborowa. **Początek o godz. 10½**

Opera „Halka" w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek dnia 19 bm., jak już donosiliśmy, w Teatrze Miejskim dana będzie opera „Halka". Pełna obsada przepięknej tej opery przedstawia się następująco: Halka p. M. Brohen Kawalska, Zofja p. A. Rehbein, Jontek p. Z. Malinowski (jedyny występ gościnny), Janusz p. B. Czyżewski, Dziemba p. J. Józefowicz, Góral p. J. Iwański, chór 46 osób, orkiestra zwiększona pod kierownictwem dyr. Winterfelda, oraz balet z p. Górecką i p. Morawskim na czele. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie Teatru Miejskiego.

Nadmieniamy, że jest to jedno z ostatnich przedstawień „Halki". Zniżkowe przedstawienia stanowczo nie będą dawane.

Strajk w „Sośnie Polskiej" przerwany.

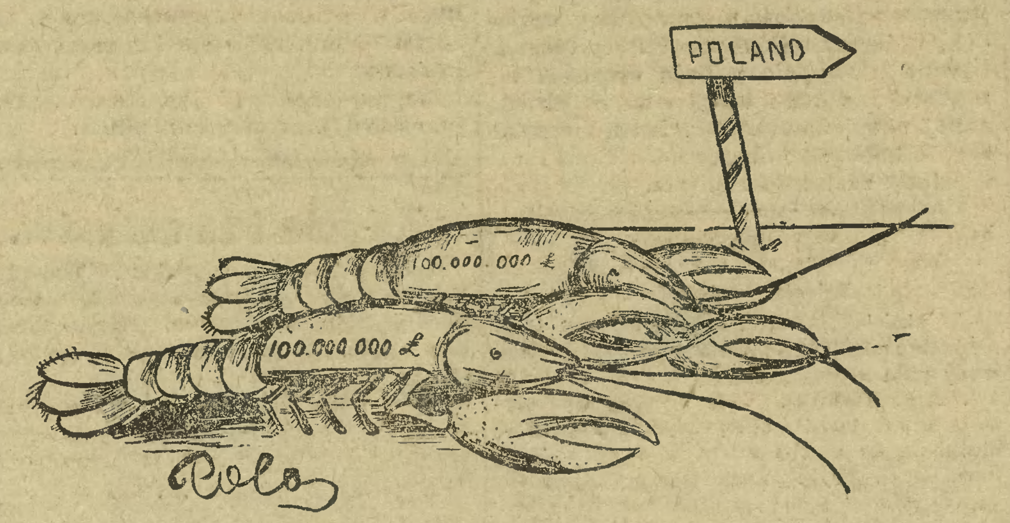
Manifestacyjny strajk załogi tartaku „Sosna Polska" został wczoraj po kilkugodzinnych naradach, przeprowadzonych między przedstawicielami związków pracodawców z jednej strony, a przedstawicielami Ch. Z. Z. i Związków Klasowych z drugiej strony przerwany. Strony postanowiły, dziś (w sobotę) po południu rozpocząć regularne układy w sprawie płac, które muszą być do wtorku przyszłego tygodnia zakończone.

Zachowanie się załogi w czasie strajku manifestacyjnego było poprawne.

— **Odznaczeni Związkowym krzyżem zasługi.** Ks. **Zygmunt Fiedler** i p. **Józef Krzemkowski,** działacze drugiego okręgu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na obwód bydgoski, za gorliwą pracę w S. M. P., uchwałą Rady Związkowej, odznaczeni zostali Związkowym krzyżem zasługi. Udekorowania odznacozynych dokonał dnia 11 maja br. na Zjeździe Delegatów Związku S. M. P. w Poznaniu, ks. senator Prądzyński, w obecności JE. ks. Biskupa, licznego duchowieństwa, oraz przedstawicieli władz państwowych.

— **Wzmacnianie drogi Inowrocław — Bydgoszcz.** Na szosie państwowej Inowrocław—Bydgoszcz w klm. 34,5—35,2 przystępuje się do odnowienia powłoki tłuczniowej, przez co ruch kołowy na tym odcinku będzie utrudniony. Ruch utrzymywać się będzie podczas pracy na latówce. Prace potrwają około 7 dni tj. od 22 do 28 maja br.

Zagraniczny kapitał jest w drodze do Polski — powiedział min. Kwiatkowski.



Zdaje się, ze na tego gościa będziemy długo czekać!

Popierajmy krajową wytwórczość.

Żyjemy obecnie pod znakiem propagandy wytwórczości krajowej. Wszędzie się słyszy hasła: **„Kupujcie towary wytwórczości polskiej", „Popierajcie handel i przemysł krajowy"!** itp., ale niestety społeczeństwo nasze jeszcze nie rozumie ich doniosłości i znaczenia. Niewiasty polskie mają jakąś nieuzasadnioną słabość do towarów zagranicznych, chociaż niejednokrotnie nie dorównują one wyrobom krajowym. Raz przecież winno nastąpić otrzeźwienie w naszym narodzie! Pomyślmy tylko, ile grosza polskiego wywozi się zagranicę, ile przez to szkody ponosi nasz rodzimy przemysł i handel, a wreszcie państwo. Z powodu groźnego kryzysu gospodarczego, jaki przeżywamy, przemysł i handel krajowy zamiera i, jeżeli nie powrócimy do „perkalików", to niezawodnie doczekamy się zguby własnego państwa. Jesteśmy wszyscy jednemi dziećmi niepodległej Ojczyzny, więc obowiązkiem naszym winno być — **dbanie o jej siłę gospodarczą i polityczną.** Ale nie osiągniemy tego rezultatu do tego czasu, dopóki nie **zaczniemy popierać wyrobów krajowych.**

A zdarza się po temu okazja. Przeglądnijcie tylko ogłoszenie „BeDeTe" — Bydgoskiego Domu Towarowego w Bydgoszczy. W obuwie znanej dobroci i rzetelnego wykonania można się tam zaopatrzyć po niebywale niskiej cenie. Bogato zaopatrzony jest dział obuwia damskiego i sportowego. Nie ustępuje ono w niczem wyrobom zagranicznym, a nawet przewyższa pod każdym względem. Przyjrzyjcie się cenom, wykonaniu solidnemu i surowcowi pierwszorzędnemu. Również obuwie męskie jest polecenia godne. Wyroby te pochodzą ze znanej w całej Polsce fabryki obuwia W. Weynerowski i Syn w Bydgoszczy.

Zaopatrujmy się więc w towary krajowe, popierajmy przemysł polski, a przez to łatwiej pokonamy klęskę bezrobocia i przesilenie gospodarcze naszego państwa. Ten, kto kupuje towary zagraniczne, a nie krajowe — jest szkodnikiem państwa i wyrodnem dzieckiem matki Ojczyzny. Ogłoszenie, o którem wyżej wspominamy, znajdziecie w dzisiejszym numerze naszego pisma.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

„Dziesięciolecie Polski Odrodzonej".

Na polskim rynku księgarskim pojawiła się publikacja, która już na pierwszy rzut oka wyróżniła się w rzędzie wszystkich dotychczasowych wydawnictw jako wyjątkowa i niezwykła. Jest to księga p. t. „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej", obejmującą okres dziejów Polski od pierwszych jej chwil w r. 1918 do r. 1928, wydana w Krakowie, w zakładach graficznych „Il. Kurjera Codz." i „Światowida". Księga ta zwraca na siebie uwagę już samą stroną zewnętrzną. Format albumowy, przeszło 1200 stron tekstu, obejmujących około 350 prac, napisanych przez czołowe osobistości w kraju i około 4000 zdjęć tłoczonych rotograwurą, księga bez ogłoszeń o wadze przeszło 6 kg. Jeżeli dodamy, iż cena tej olbrzymiej publikacji wynosi zaledwie 60 zł, co przy powszechnie znanej drożyźnie książki stanowi już rewelację — to łatwo zrozumieć, że monografja ta już temi choćby cechami musiała wywołać zainteresowanie.

Pobieżny przegląd „Dziesięciolecia Polski Odrodzonej" wykazuje przedewszystkiem jej wielkie zalety graficzne. W ogromie materjału fotograficznego znajdujemy zdjęcia nader interesujące, częstokroć nie reprodukowane jeszcze fotografje o wartości historyczno-dokumentarnej, wykonane bez zarzutu, odznaczające się czystością linji i wyrazistością obrazów. Te cechy obok bogatego zdobnictwa ornamentacyjnego wyróżniają „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej" jako albumową publikację o wysokich wartościach artystycznych.

A teraz sprawa treści. Księga ma bilansować dorobek pierwszego dziesięciolecia Niepodległej Polski we wszystkich dziedzinach życia i dać jego treściwy przegląd. Do sporządzenia tego bilansu stanęło 350 autorów, w ich rzędzie profesorowie uniwersytetów, wybitni uczeni, znani publicyści, ekonomiści, działacze społeczni i kulturalni, przedstawiciele literatury, sztuki oraz fachowcy we wszystkich gałęziach wytwórczości, nazwiska których są już rękojmią wartości opracowanych tematów. Układ księgi i jej podział świadczy o dążnościach do ujęcia tematów w syntetyczną całość, dzięki czemu poszczególne gałęzie przejawów życiowych, dają treściwy i zamknięty w sobie obraz.

Trudno tu rozpatrzeć i omówić szerzej i krytycznie treść księgi, choćby najgłówniejszych jej rozdziałów. Prawdopodobnie przy bliższem jej badaniu nasunąćby się mogły tu i ówdzie jakieś zastrzeżenia co do oświetlenia niektórych faktów, byłoby to jednak zjawisko nieuniknione zarówno ze względu na indywidualizm autorów, jak i brak perspektywy czasu dla objektywnego ujęcia zbyt jeszcze świeżych wydarzeń, jak wreszcie i ze względu na nieuniknione luki w materjale źródłowym, niedostępnym jeszcze dziś do badań. Zapewne też przyszłość na podstawie nowych źródeł podda rewizji to lub owo zarejestrowane tu ujęcie czy oświetlenie, niemniej jednak stwierdzić należy, że autorzy kierowali się w swych opracowaniach dążeniem do ścisłego objektywizmu, opierając się na doborowym materjale źródłowym.

Ale główna wartość i zaleta księgi leży w umiejętnem uwydatnieniu syntetycznem samego dorobku dziesięciolecia. Księga rejestruje wprawdzie niedomagania, błędy i stare grzechy narodowe, zaznaczające się ujemnie w owym okresie, jednakże nad tem wszystkiem dominuje jakby tryumfalnym hymnem ów olbrzymi dorobek indywidualnego i zbiorowego wysiłku pracy twórczej, jakim poszczycić się możemy w pierwszym dziesięcioletnim okresie naszego bytu niepodległego. Dorobek to radosny, chlubnie świadczący o zdrowej tężyźnie narodu i niosący wiarę w przyszłość i we własne siły.

„Dziesięciolecie Polski Odrodzonej" jest księgą dla każdego. Każdego zajmie, bo każdy znajdzie tu tematy, szczególniej go zajmujące. Każdemu też może oddać informacyjne usługi bogactwem nagromadzonego w niej materjału. Przedewszystkiem zaś w dziedzinie oświatowej, szkolnej i poza szkolnej może być wielce pomocną przy nauczaniu.

Ramy niniejszego artykułu nie zezwalają na szczegółowe omówienie działów i artykułów olbrzymiej tej monografji. Warto jednak zwrócić uwagę na tę część, którą poświęcono monografji b. dzielnicy pruskiej a w szczególności Pomorzu i Poznańskiemu. Są one opracowane nie mniej wyczerpująco i przejrzyście, aniżeli reszta dzielnic. Wyzwoleniu b. dzielnicy pruskiej poświęcono kilka artykułów m. in. pióra mjr. Ludygi-Laskowskiego, najkompetentniejszego współczesnego znawcy powstań śląskich. We wszystkich działach napotyka się na Poznańskie, Pomorze i Śląsk, te ważkie dzielnice w rozwoju dzisiejszej Rzeczypospolitej. Pomorze potraktowano szczególnie con amore, Polskiemu wybrzeżu poświęcono w „Dziesięcioleciu" małą monografję. Znajdujemy w niej bardzo ciekawe i nigdzie niespotykane informacje, odnoszące się do ustroju kościelnego, życia religijnego, klasztorów, zakonów, ruchu oświatowego i kulturalnego, udokumentowane należycie i źródłowo. Godne miejsce znalazła też wytwórczość gospodarcza b. dzielnicy pruskiej. Poznaniowi poświęcono osobny artykuł, a Bydgoszcz jest wielokrotnie wymieniona oraz ilustrowana.

Słowem — monografja w europejskim stylu.

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** podaje do wiadomości, że w dniu 1 czerwca br. nastąpi otwarcie ochronki na przedmieściu Rupienicy. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela p. Zawadzka w szkole im. Król. Jadwigi przy ul. Karpackiej i p. Tarczyńska na Rupienicy.

— **Ostre strzelanie.** Szkoła Podchorążych w dniach 20 i 22 bm. przeprowadzi na strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strzelanie. Drogi prowadzące w kierunku terenu ostrzeliwanego będą strzeżone przez wartowników wojskowych.

— **VI. Bydgoska Drużyna Harcerska** im. T. Kościuszki przy gimnazjum im. M. Kopernika, zaprasza wszystkich rodziców i sympatyków na swoją uroczystość połączoną z popisem dnia 18 bm. o godz. 16,30, na dziedzińcu szkolnym.

— **W zakładzie tresury psów p. Budy** na Wilczaku odbędzie się w niedzielę 18 bm. po południu zabawa dla dzieci z rozmaitemi niespodziankami oraz koncert muzyczny dla gości. P. Buda zaprasza wszystkie sfery naszego obywatelstwa jak najserdeczniej.



Głosówka.
Nr. 72.

. . 1 — kawał drzewa;
. . w, choć nie śpiewa,
Ubiór ma strojny
. . x koniec wojny
(Mówi łacina);
. . t — postać z kina
. . s — cienki, długi
. . ź — rodzaj sługi.

Szarada.
Nr. 73.

Pierwsza — głoska w alfabecie;
Drugą rozkaz wydajecie,
By utopić w szklance troski;
Trzecie znajdziem w gamie włoskiej;
Czwarta i po śmierci w cenie,
Bo z niej mięso i odzienie;
Całość,. gdy się środek bada,
Cudne kształty z barw układa.

Rozwiązanie szarad.

Nr. 70. Bezpiecznie myszy biegają,
Gdy kota w domu nie mają.

Nr. 71. Słowik, gdy bez róży,
Nie zanuci pieśni;
Męczy się i nuży,
Słowi, gdy bez róży;
Wlecze mu się, dłuży —
Mrok życiowych pleśni;
Słowik, gdy bez róży;
Nie zanuci pieśni.

Trafne rozwiązanie szarad nadesłali:

Miejscowe: F. Wasielewska, M. Domańska, B. Leppert, J. Leppert, **B. Ciaciuch, L. Reksówna,** N. Ciaciuchówna, T. Świnecki, B. Meger, T. Świnecka, H. Paździerska, J. Reksa, **B. Gettka,** Z. Kanik, M. Matuszewska, O. Nadolny, BB. Nawrocki, N. Sokołowski, R. Ziółkowska, S. Hass, O. Kwiatkowski, L. Krajewska, F. Ciemiński, H. Zemrówna, R. Nowicka, O. Kokot, G. Jóźwiak, B. Krajczyński, T. Stefański, W. Ziętak, K. Grabicki, P. Dutkowska, G. Jachowski, Z. Żebrewska, M. Nowacka, B. Wierzbicka, C. Stachowiak, S. Szopek, C. Górska, O. Łychowicz, K. Mądrowski, F. Ziółkowski, C. Dąbrowski, H. Jakubowski, O. Kaczmarek, B. Leszczyńska, R. Płotkowska, R. Studzińska, F. Leszczyńska, D. Zaborowski, F. Kochański, Z. Damski, Z. Grabowski, L. Stulczyński, B. Mrugowski, Z. Kozłowski, B. Jesiołowski F. Frankowski, Z. Kaczmarek, T. Branicki, N. Bogacki, T. Kachelski, B. Kachelski, Z. Rutkowska, S. Tabaczyński, G. Domański, B. Pożyńska, Ł. Popławska, K. Wierzbicki, K. Nielepek, L. Kubiak.

Z prowincji: Z. Fischbach - Ostrów, Grabińska - Świecie, Malak - Nakło, Wejda - Skórcz, L. Danielewski - Gruczno, B. Krysiak - Inowrocław, K. Pepliński - Łobżenica, R. Jasińska - Nakło, M. Gackowiak - Tomyśl, S. Kwiatkowski - Świecie, R. Bosiacki - Ostrów M. Florkowski - Rynarzewo, Z. Buwczykowski-Tryszczyn, H. Banach - Rynarzewo, M. Radowski - Nowe Miasto, C. Gapicki - Osie, B. Klarkowski - Nowe, G. Zagórski - Janowiec, M. Jóźwiak - Koronowo, Z. Pałaszewski - Brzoza, K. Paszkowska - Nakło.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. **B. Gettka - Bydgoszcz,** ul. Orla 8 (B. Dyakowski **„Wędrówki zwierząt i roślin"**).
2. **Zdzisław Fischbach - Ostrów Pozn.,** Kościelna 5 (N. A. Lejkin **„W gościnie u Turków"**).
3. **L. Reksówna - Bydgoszcz,** Racławicka 5, (Michalina Domańska **„Brzydka"** — powieść).
4. **Bronisław Ciaciuch - Bydgoszcz,** Zygmunta August© 27. (W. Green **„Brat ociemniały"**).

Posiadacze pożyczek

z lat 1918/21 muszą się zapoznać z memorjałem Związku Obrony Wierzytelności pod tytułem: „W sprawie dwóch miljardów". Wyczerpujące przedstawienie historji i stanu waloryzacji pożyczek. Wskazówki praktyczne. Treść ustaw. Żądania wierzycieli. Cena 2,70 zł. Do nabycia w księgarniach i w Związku, **Poznań, Zielona 2.** Główny skład **Księgarnia Uniwersytecka Poznań, ul. Gwarna 19.** (21272

„Czy jesteś już członkiem L. O. P. P."

Dokąd pojedziesz jutro! Do Brzozy.

Ujęty na gorącym uczynku włamania.

Dnia 16 bm. policja ujęła na gorącym uczynku kradzieży z włamaniem do mieszkania mistrza krawieckiego p. Juljana Sypniewskiego przy ul. Św. Trójcy 1a, 29-letniego Juljana Nawrockiego, zamieszkałego w Łodzi. Nawrocki późnym wieczorem podkradł się pod drzwi mieszkania, do drzwi którego kilkakrotnie zapukał, a gdy nikt na pukanie nie odpowiadał, sądząc, że nikogo niema w domu, otworzył drzwi zapomocą wytrychów i wszedł do pokoju. Znajdujący się jednak w sąsiednich pokojach domownicy, posłyszawszy szmery, wbiegli do pokoju i ptaszka przychwycili, oddając go w ręce policji.

Włamał się do altany.

Dnia 13 bm. w godzinach popołudniowych nieznany sprawca włamał się zapomocą wybicia szyby do altany w ogrodach na Bielawkach i skradł różną garderobę dziecięcą oraz 4 pary obuwia, wartości około 100 zł, na szkodę Elżbiety Jaworskiej, zamieszkałej przy ulicy Śniadeckich 13-14.

Czyje klucze.

W komisarjacie V przy ulicy Zamojskiego 8, znajduje się pęk kluczy, znalezionych na ulicy. Odebrać można w godzinach urzędowych.

Pijany.

Za awantury wywołane z przechodniami w pijanym stanie przytrzymała policja w nocy z 16 na 17 bm. 45-letniego Franciszka P, handlarza i 42-letniego Brunona D.

ZABAWY.

— **Zabawę majową** urządza w niedzielę, 18 bm. o godz. 18 w „Strzelnicy" Tow. Obywateli Szwederowo. Zarząd zaprasza na zabawę wszystkich obywateli Szwederowa i całej Bydgoszczy. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

— **Tow. Śpiewu „Odrodzenie" Bielawy** urządza w niedzielę 18 bm. wycieczkę popołudniową do Rynkowa. Zbiórka o godz. 2 po południu przy torze kolejowym przy ul. Gdańskiej. Sympatycy śpiewu mile widziani.

— **Pierwszą majówkę** urządza Tow. Powst. i Wojaków Wilczak - Okole w niedzielę, dnia 18. bm. po południu pomiędzy 5 a 6 śluzą. Przygotowano dobrze zaopatrzony bufet, koło szczęścia, strzelanie, gry i zabawy przy doborowej orkiestrze dla wszystkich gości.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i w niedzielę brawurowy film sensacyjno-awanturniczy p. t. **„Prawo krwi".** W roli głównej mistrz jazdy konnej i akrobatyki, godny następca Toma Mixa, bohaterski Ken Maynard. Nadprogram wyśmienitą komedja p. t. **„Pan mąż się bawi".** Początek w niedzielę o godz. 2,45.

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery pt. **„Więzień wyspy św. Heleny"**, poemat filmowy z świetnych i ostatnich dni żywota wielkiego bohatera Francji Nepoleona. Wystawa, reżyserja oraz gra artystów wspaniała. Nadprogram tygodnik. Dziś o godz. 5 po poł. i jutro o godz. 2 po poł. po zniżonych cenach **„Królowie puszczy"**, obraz pouczający i godny widzenia.

MARYSIEŃKA wyświetla podwójny program: dramat p. t. **„Męczennica małżeństwa"** oraz pikantny obraz p. t. **„Kochanka gwardzisty".** Razem 16 aktów.

NOWOŚCI demonstruje przepiękny dramat według powieści Wład. Perzyńskiego p. t. **„Uśmiech losu"** który jest pod każdym względem rewelacją w dziedzinie krajowej wytwórczości filmowej. Jadwiga Smosarka, kreująca rolę główną, dowiodła, że zesłużenie trzyma prym wśród polskich artystek filmowych.

OKO ostatnie dni wyświetla potężny 12-aktowy dramat na tle francuskiej rewolucji pt. **„Tajny kurjer".** Na scenie po raz pierwszy Konradi ze swym świetlanym numerem, oprócz tego śpiew i tańce. W poniedziałek premjera „Nibelungi".

PAW. Dziś w sobotę i w niedzielę po raz ostatni: **„Hygiena seksualna".** Oddzielne seansy dla pań w sobotę o g. 6,30, w niedzielę o godzinie 2,30, 5,20 8,10; dla panów w sobotę o godz. 8 i 9,30, w niedzielę o godz. 3,55, 6,45 i 9,35. Od poniedziałku film biblijny „Judyta i Holofernes".

WOJSKOWE wyświetla wspaniały dramat p. t. **„Dzikuska"** piękny obraz polski wytwórni z Marją Malicką z Zbyszkiem Sawanem. Obraz ten, tchnący młodością, humorem i tężyzną jest wyrazem świetnego postępu sztuki kinowej.

Nieszczęśliwy wypadek na strzelnicy w Toruniu.

Z Torunia donoszą: na strzelnicy w Rudaku zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ porucznik Marań. Oto po niewypale naboju otworzył on zamek karabina i w tej właśnie chwili nabój eksplodował. Por. Marań doznał bardzo bolesnego okaleczenia dłoni i odwieziony został do szpitala.

ZE SPORTU.

Polonja — Astorja.

W niedzielę, 18. bm. odbędą się o g. 16,30 na boisku stadjonu miejskiego towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy I. druż. „Polonji" i I. druż. „Astorji". Obie drużyny wykorzystują wolny termin, który uzyskali z powodu niedojścia do skutku zawodów o mistrzostwo Pom. Z. O. P. N. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż druż. Astorji wystąpi w najlepszym składzie, aby z tych zawodów wyjść honorowo. O godz. 15 przedmecz II. „Polonja" — II. „Astorja". Zatem sportowcy i sympatycy wszyscy na stadjon miejski.

Klubowy bieg na przełaj „Polonji".

Drugi bieg na przełaj „Polonji" o nagrodę wędrowną prezesa p. J. Spornego odbędzie się 18. bm. o godz. 9,30 w lesie za Szkołą Oficerską. Zwycięscą I. biegu jest znany na gruncie bydgoskim biegacz p. Łucjan Hocheisel, który w tym roku będzie miał kilku poważnych konkurentów, między któremi odbędzie się ciężka walka o laur zwycięstwa.

Stan pogody w piątek.

W dniu 16 maja rankiem panowała w Polsce pogoda pochmurna z deszczem w Kaliskiem i miejscami na południu kraju. Opady za dobę ubiegłą ogarnęły całą niemal Polskę zachodnią, środkową i południową oraz Wileńskie. Nie było opadów częściowo na Pomorzu, Kujawach, na Podlasiu, Polesiu i Wołyniu.

Zapowiedź na 17 maja br. Na wschodzie i południu Polski jeszcze chmurno z możliwością drobnych opadów (dżdża), pozatem zachmurzenie malejące, rankiem miejscami mglisto. Po chłodnej nocy w ciągu dnia większe ocieplenie. Słabe wiatry z kierunków północnych, potem miejscowe.

W Bydgoszczy było w ciągu dnia chłodno, pod wieczór jednak powietrze złagodniało. W dzisiejszą sobotę od samego rana świeci słońce — niebo bez chmur zwiastuje piękną pogodę.

Stan wody w Wiśle 17 maja br: Kraków 2,63; Zawichost 1,53; Warszawa 1,32; Płock 0,98; Toruń 0,98; Fordon 1,07; Chełmno 0,91; Grudziądz 1,18; Korzeniewo 1,40; Piekło 0,66; Tczew 0,56; Einlage 2,12; Schievenhorst 2,32;

— **Kradzież szyn.** Z realności Wisego zam. przy ul. Leśnej skradziono dnia 9. bm. 25 metrów szyn, kolejki polnej. Sprawcy nieznani.

— **Ujęto:** 1 złodzieja, 3 podejrzanych o kradzież, 1 poszukiwanego, oraz 1 pijaka.

Włamanie w Brzozie.

Do jednej z ubikacyj restauracyjnych w Brzozie, włamali się w nocy z 12 na 13 bm. złodzieje i skradli pewną ilość wyrobów tytoniowych, likierów, wina, papierosów i kilka obrusów ze stołu, ogólnej wartości kilkuset zł.

Z życia towarzystw.

Żeńskie Tow. gimn. „Sokół". Wyjazd do Nakła w niedzielę, 18. bm. o godz. 8 na uroczystość poświęcenia sztandaru. Zbiórka drużyny rano o godz. 7,15 na dworcu. Liczny udział pożądany.

Koło Absolwentów szkół wydziałowych. W sobotę, 17. bm. o godz. 19,30 posiedzenie komisji statutowej u kol. Siemiątkowskiego, ul. Jackowskiego 19.

Tow. Terminatorów. Zebranie miesięczne w niedzielę, 18. bm. o g. 15 w Domu Czeladzi. Sprawy kółka amatorskiego.

„Chopin". Wspólna fotografja w niedzielę o godz. 13 w ogrodzie p. Kleinerta.

S. M. P. „Szarotka". Dnia 18. bm. o g. 4,30 rano wycieczka do Rynkowa. Zbiórka przy torze kolejowym.

Tow. Kat. Abstynentów. W niedzielę wycieczka do Rynkowa. Wymarsz o g. 14 od kościoła św. Trójcy.

S. M. P. „Brzask". Dziś zbiórka informacyjna w sprawie niedzielnej wycieczki.

K. S. „Polonja". Wewnętrzno-klubowy bieg na przełaj o nagrodę przechodnią w niedzielę 18. bm. Zbiórka zawodników o g. 9 rano w szatni na boisku Szkoły Oficerskiej.

S. M. P. „Promyk". W niedzielę majówka. Zbiórka o godz. 4,30 przy kościele.

K. S. „Brda". Dziś o godz. 19,30 zebranie miesięczne w lokalu p. Kamińskiego. W niedzielę zawody obu drużyn z K. S. „Polonją".

Zw. Niższych Funkcj. Państw. Koło Bydgoszcz. Z powodu przyjazdu delegata z Warszawy odbędzie się nadzwyczajne zebranie dn. 18. bm. o godz. 14 w lokalu zebrań ul. Toruńska 184.

Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego. Zebranie miesięczne dnia 18. bm. o godz. 14 w sali p. Kleinerta. Przed zebraniem wspólna fotografja.

S. M. P. „Przedświt" oddz. starszy. Zebranie plenarne w niedzielę, 18. bm. o godz. 16 w Domu Katolickim przy Farze.

Tow. Uczniów Kupieckich. W niedzielę 18. bm. wycieczka. Zbiórka o godz. 2 po poł. przy torze gdańskim.

Koło Absolwentów szkół handlowych. W niedzielę o godz. 5 rano wycieczka do Smukały dolnej. Wymarsz z przed dworca pow. kolejki. Wyjazd wycieczki do Gdyni dnia 6 lipca. Zapisy przyjmuje kol. Kalka.

„Harmonja". Dziś w sobotę o godz. 20 zebranie zarządu. Jutro o godz. 4,30 rano majówka, zbiórka na pl. Piastowskim. Zabrać mandoliny. Po sumie zebranie komitetu obchodu. We wtorek o godz. 20 zebranie miesięczne.

Jazda Sokola. W niedzielę, 18. bm. o godz. 6,45 rano zbiórka przed koszarami 16 p. ul. Strój uroczystościowy.

Sokół VIII. Ćwiczenia odbywają się co wtorki i piątki od godz. 19—21 na boisku Glinki. Wobec zbliżającego się zlotu, uprasza się wszystkich członków o punktualne uczęszczanie na ćwiczenia.

Tow. oświat. „Lech". Zebranie w poniedziałek 19. bm. o godz. 20 w sali „3 Maja" przy pl. Piastowskim.

Tow. Rzemieślników Polsko Kat. Zebranie w niedzielę o godz. 16 w salce przy kościele św. Trójcy.

Sokół IV. Bielawy. W niedzielę bieg leśny. Zbiórka zawodników o godz. 8 rano przy ul. Gdańskiej za szkołą oficerską. We wtorek 20. bm. o godz. 19 zebranie grona technicznego a o godz. 20 pogadanka drużyny ćwiczącej w Inst. Rolniczym.

Stow. Pań pracujących w handlu i konfekcji. Wycieczka w niedzielę. Zbiórka o g. 7 rano w kościele św. Trójcy. Po mszy św. wspólną wycieczka do Opławca.

Stow. Kobiet z wyższem wykształceniem. We wtorek, 20. bm. o godz. 20 zwyczajne zebranie w miejskiem gimnazjum żeńskiem.

K. S. A. „Siła". Dziś w sobotę trening o godzinie 20 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 8 maja 1930 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	38,50—39,50
Pszenica targowa	39,00—38,00
Żyto	16,75—17,25
Owies	16,50—17,50
Jęczmień dworski	22,00—21,00
Jęczmień targowy	19,50—18,50
Mąka pszenna 65%	61,00—65,00
Mąka żytnia 65%	32,00—00,00
Otręby pszenne	15,00—16,00
Otręby żytnie	12,00—13,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 16. 5. 1930 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	17,50—18,00
Pszenica	40,50—39,50
Jęczmień przemiałowy	21,50—22,00
Jęczmień browarowy	22,00—24,00
Owies	18,00—17,00
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—31,50
Mąka pszenna 65 proc.	60,00—64,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	12,50—11,50
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktorja	30,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00

Giełda warszawska

dnia 16 maja 1930.
Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	110,50	113,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	063,50	065,00
5-proc. poż. kol. konw.	000,000	000,00	055,25

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—116,00
Bank Handlowy	000,00—110,00
Bank Polski	172,25—0.0,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	72,50— 73,50
Bank Zachodni	000,00—073,00
Chodorów	144,00—000,00
W. T. F. Cukru	36,00— 36,50
W. T. Węgla	051,50—050,00
Lilpop	27,75— 28,00
Modrzejów	11,25— 00,00
Starachowice	20,00— 19,50
Haberbusch	116,00—000,00

Bank Polski płacił w dniu 17 maja za:

dolary amerykańskie	8.84½—8.85½
funty szterlingów	43,19¾
franki szwajcarskie	171,82
franki francuskie	34,86
marki niemieckie	212,04
guldeny gdańskie	172,64
szylingi austrjackie	125,26
liry włoskie	46,60½
korony czeskie	26,33

Ceny targowe w Bydgoszczy
w dniu 17 maja 1930 r.

Mięso: wołowina 1,20—1,50, wieprzowina 1,60—1,90, słonina 1,70, baranina 1,20—1,40, cielęcina 0,80—1,10, smalec 2,20, sadło 1,80.

Nabiał: jajka 1,90—2,00, masło 2,20—2,40, ser 40—50 gr.

Jarzyny: marchew 10—15 gr, nowa pęczek 50—60 gr, buraki 10—15 gr, rabarber 15—25 gr, cebula 15 gr, kapusta 25—30 gr, rzodkiew 15 gr, szpinak 15 gr, sałata 15—30 gr, ogórki 1,40—1,60, kalafjory 0,60—2,00, szparagi 1,00—1,80, kalarepa nowa 0,80—1,00.

Owoce: jabłka 0,50—1,20, gruszki 0,80—1,00, śliwki 1,20—1,40, cytryny 0,15—0,20, pomarańcze 0,60—1,00.

Drób: kurczęta (para) 4,00—6,00, kury 4,00 do 7,00, gęsi 9,00—12,00, kaczki 5,00—6,00, indyki 10,00—18,00.

Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 2,00—2,50, okonie 0,80—2,00, węgorze 2,00—3,00, karpie 2,50—3,00, karasie 1,00—2,00, płotki 0,30—0,80, sandacze 2,00—3,00, leszcze 1,00—1,50.

HUMOR i SATYRA.

Nasze dzieci.

Ciocia: Dałam ci dwadzieścia groszy, abyś zażył tranu. Co z niemi zrobiłeś?

Lesio: Za dziesięć groszy kupiłem sobie cukierków, a drugie dziesięć groszy dałem Jasi, aby za mnie zażyła to paskudztwo.

Odpowiedź sportowa.

— Jak się nazywa organizacja, mająca na oku jedynie cele wywrotowe?

— Klub kręglarzy.

Też pojęcie o hygienie.

Pani z miasta: Nie należy trzymać świń tak blisko domu, to niezdrowo.

Gospodarz: Niezdrowo? Paniusiu, ta chudoba nigdy jeszcze ani godziny nie chorowała.

Niebezpieczny stan.

— Nie mogę sypiać po nocach — mówi poeta do wydawcy — a gdy tak leżę z otwartemi oczami, przychodzą mi zawsze pomysły do moich utworów poetyckich.

— To stan bardzo niebezpieczny. Radziłbym panu stosowanie jakiegoś środka nasennego.

Najlepsza przyjaciółka.

Mąż do żony: W Chinach przypieczętowuje się przyjaźń w ten sposób, że tłuczę się kawałek porcelany.

Żona: W takim razie, gdybyśmy byli w Chinach, Marjanna byłaby najlepszą naszą przyjaciółką.

Przygoda murzyna.

Na pograniczu kanadyjskiem napotkał szerif (sołtys) na murzyna nawpół zmarzłego. Podniósł go ze śniegu i na swoim koniu zawiózł do stacji ratunkowej.

Lekarz bada murzyna, którego ciało już zupełnie stężało. Wreszcie mówi: Możemy zrobić jeszcze ostatnią próbę! Prędko — dwóch niech go trzyma, a jeden niech mu nalewa do gardła konjaku!

W tem pacjent budzi się niespodziewanie i woła: Nie, massa, jeden niech trzyma, a dwóch niech leje!...

Nauka.

— A teraz, papo, powiedz mi, co to jest bankructwo.

— Dobrze, uważaj: jeśli się pieniądze kładzie do spodni, a kamizelkę każe fantować — to się nazywa bankructwem!

Okazja.

Żona częstuje męża ciastkiem własnej roboty. Mąż nie ma apetytu i odmawia — a wkońcu zniecierpliwiony mówi: Nie męcz mnie przecie!

Na to córeczka z sąsiedniego pokoju:

— Męcz mnie, mamusiu!

„Wyrobione" pojęcie.

— Skąd wiedzą astronomowie, kiedy będą zaćmienia słońca?

— Skąd? A czyż oni nie czytują gazet!

KRONIKA BYDGOSKA.

— **Zaginiona.** Dnia 11 maja br. o godz. 19 wyszła z domu przy ul. Bydgoskiej 58 w Toruniu od pp. Rozwadowskich (do których była oddana na praktykę przez Zakład Wychowaw. w Otwocku) Maciejakówna Władysława, sierota, lat 17, i dotąd nie wróciła. Wymieniona jest wzrostu średniego, ciemno-blond, włosy długie, ubrana w ciemną sukienkę, jasne pończochy, jasne pantofle. Ktoby wiedział o jej pobycie, proszony jest donieść do Wydziału Śledczego w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 21, pokój 37.

— **Kradzież drobiu.** W nocy z 16 na 17 bm. skradziono z zamkniętego chlewa na szkodę Studzińskiego Józefa, przy ul. Kaplicznej 9 — 8 kur, różnego upierzenia.

— **Kradzież kur.** W nocy z 16 na 17 bm. włamali się specjaliści od kradzieży kur, do chlewa p. Jana Ceglarskiego przy ulicy Gajowej 38 i skradli 18 kur, które na miejscu zabili

Wypadki przy pracy.

W Fabryce Traków i Maszyn Sp. Akc., 18-letni uczeń ślusarski Erwin Leszczyński, pracując przy budowie traków i podwyższając płytę fundamentową zapomocą szyny, która się wyślizgnęła, powodując skleszczenie dwóch palców u prawej ręki L.

W filji wojskowych zakładów Zaopatrzenia Intendenckiego przy ulicy marsz. Focha, 55-letnia robotnica Stanisława Jedrzyńska, przechodząc po stopniach magazynu, przewróciła się tak nieszczęśliwie, że doznała pęknięcia kości u prawej ręki.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Pierwsze **posiedzenie nowej Rady Okręgowej Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się we wtorek 20 bm. o godz. 19 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.**

Ze względu na ważność porządku obrad, uprasza się wszystkich członków o wzięcie udziału w tem posiedzeniu.

Dr. Wiecki,
prezes okręgowy.

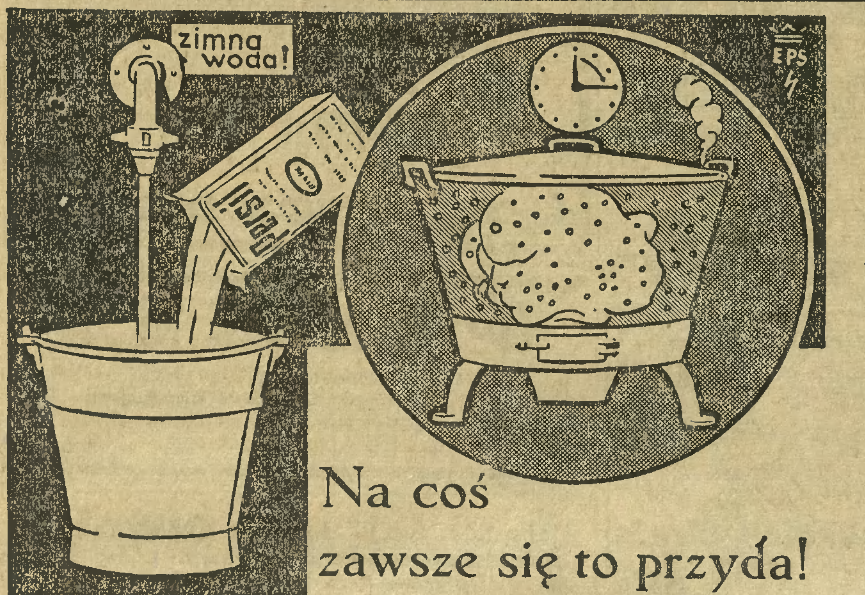
Koło Ch. D. Szwederowo.

Miesięczne zebranie odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kołodzieja przy ul. Ugory róg Konopnej.

Na porządku dziennym referat i ważne sprawy lokalne. Goście i sympatycy mile widziani. Obecność wszystkich członków konieczna.

KOŁO CH. D. MAŁE BARTODZIEJE.

Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 14,30 w lokalu p. Szerbarta przy ul. Toruńskiej (Zimne Wody). Z powodu ważnych spraw i ciekawego referatu uprasza się wszystkich członków i obywateli całego przedmieścia o jak najliczniejszy udział w zebraniu. Zarząd.



Na coś zawsze się to przyda! W każdym razie zaoszczędzi Pani ładny grosz, biorąc Persilu stosowną ilość, rozpuszczając go w zimnej wodzie i gotując raz tylko, i to krótko. Na 2½ do 3 wiader wody bierze się 1 paczkę Persilu! Persil to oszczędność!

Co Persil to Persil

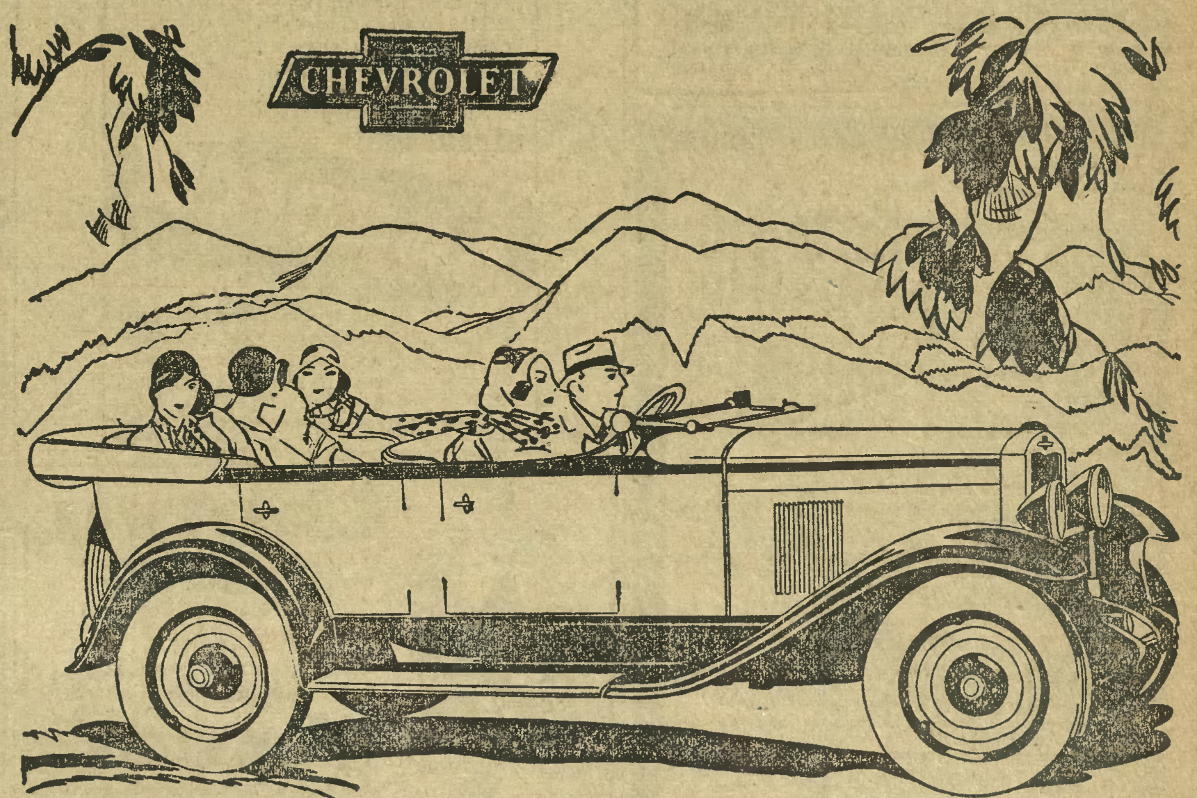
KLISZE drukarskie

do reklam, druków i katalogów wykonuje pierwszorzędnie w kilku godzinach

DRUKARNIA BYDGOSKA

SPÓŁKA AKCYJNA

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego" - ul. Poznańska 29/30



Nowoczesny 6 cylindrowy samochód poniżej Zł. 10.000

?

Jaki samochód w cenie poniżej 10.000 zł. posiada:

1. 6 cylindrowy motor,
2. hamulce na 4 koła,
3. elektryczną instalację Delco-Remy,
4. szybkość do 110 km. na godzinę,
5. wygodne pomieszczenie dla 5 dorosłych osób,
6. gwarancję co do jakości i wykonania,
7. pierwszorzędną obsługę, dzięki własnej fabryce montażowej w Polsce i gęstej sieci zastępców.

Niedawno jeszcze wydawało się niepodobieństwem kupić dobry samochód w Polsce po tak niskiej cenie. I dziś, cena otwartego wozu Chevrolet Zł. 9.950, jest zjawiskiem niebywałem. Chevrolet bowiem, pod względem ceny należący do klasy wozów najtańszych, pod względem konstrukcji i wykończenia zalicza się do wozów wysokiej kategorji. Nic więc dziwnego, że Chevrolet jest ulubionym wozem osób, które licząc się z każdym groszem, pragną jednak posiadać samochód pierwszorzędnej jakości. Dogodne warunki spłat.

CHEVROLET 6

WYRÓB GENERAL MOTORS

Prosimy wyciąć, wypełnić i oddać listonoszowi lub w urzędzie pocztowym.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu **„Dziennik Bydgoski"** na miesiąc **czerwiec 1930 r.** za zł 7,08 wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik" odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy

Zł ....

tytułem przedpłaty na **„Dziennik Bydgoski"** na miesiąc **czerwiec 1930 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.... dnia .... 1930.

podpis: ....

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu **„Dziennik Bydgoski"** na miesiąc **czerwiec 1930 r.** za zł 3,54 wraz z opłatami pocztowemi. „Dziennik" odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: .... ulica i nr.: ....

Kwit pocztowy

Zł ....

tytułem przedpłaty na **„Dziennik Bydgoski"** na miesiąc **czerwiec 1930 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

.... dnia 1930

podpis: ....

Mieszkam teraz

przy ul. Młyńskiej nr. 302, tel. 43

w domu p. Grzeszkowiaka.

Sentkowski, powiat. lekarz wet.

Strzelno, dnia 15 maja 1930 roku. (12755



Przy zwalczaniu chorób płucnych, grypy, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze (5723

CHOROBY PŁUC

„Balsam Thiocolan-Age"

który ułatwiając wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.



Ratujcie włosy!

Na podstawie mojej kilkoletniej praktyki zagranicą, powołałem do życia instytut celem skutecznej walki z wszystkiemi chorobami włosów, które społeczeństwo nie dostrzega, albowiem przejście takiej choroby nie wywołuje żadnych bólów. Im rychlej przeto uświadamia się o początkach wypadania, siwienia włosów, tworzenia się łupieżu i konieczności pielęgnacji podglebia włosów, tem wcześniej zapobiega się zagładzie uwłosienia. By przyjść społeczeństwu z pomocą, zaprowadziłem zupełnie bezpłatnie badanie włosów każdemu.

Włosy nietylko są piękną i naturalną ozdobą, ale często miarą dla osądzenia wieku, zdolności, piękności kobiecej, siły męskiej i rzeżkości; sprawa zatem dla każdego ważna i nie cierpiąca zwłoki. Lekarz może chorego wyleczyć dopiero wówczas, gdy pozna przyczyny jego choroby. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w interesie każdego jest, aby jaknajrychlej przesłał pod niżej podanym adresem parę wyczesanych włosów z wypełnionym kwestjonarjuszem, które sumiennie zbadam. O wyniku badania zawiadomię, zachowując ścisłą dyskrecję. (12943

Adres: **Dr. Adler, Kraków, Dietlowska 97.**

UWAGA: Proszę pisać wyraźnie. Zgłoszenia tylko piśmienne. Na odpowiedź znaczek za 25 gr.

Kupon nr. IX - ważny 5 dni.

Nazwisko ....

Adres ....

Zajęcie ....

Czy cierpiał na wypadanie włosów? ....

Czy ma łupież? ....

Czy włosy są tłuste czy suche? ....

Cyy włosy są rzadkie lub gęste? ....

Czy próbował już jakieś środki bezskutecznie?

Jeżeli tak, jakie? ....

Czy cierpi na ból głowy? ....



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin", należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy. 9042



Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda **„Kogutków Migreno-Nervosin"** w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku — Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać **tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin"** w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

Licytacja polowania.

W niedzielę, dnia 25-go bm. o godz. 14-ej (2-ej) po południu odbędzie się w **Dorotowie w zagrodzie p. Prussa**

licytacja polowania

obszaru około 450 hektarów **Wymysłowo — Dorotowo** w powiecie Sępolińskim najwięcej dającemu. (12864

Należy złożyć wadjum w wysokości 10% t. j. 80 — 100 złotych w **Banku Ludowym** w Więcborku w dniu licytacji należy kwitem się okazać, że wadjum zostało wpłacone. Oferenci zechcą składać swe oferty z podaniem czynszu dzierżawnego w kopertach zamkniętych pod „Polowanie" do dnia 24-go bm. na ręce p. przewodniczącego **J. Prussa, Dorotowo** — Resztówka.

Licytacja samochodu.

W poniedziałek, dnia 19 maja o godz. 11-tej przedpoł. sprzedawać będę w sprawie spornej przy **ul. Sienkiewicza 20 a,** w warsztacie:

limuzynę Chevrolet

Michał Piechowiak

zaprzysiężony taksator i licytator

Długa nr. 8. (13026) **Telefon 1651.**

Licytacja obuwia

przy ul. Gdańskiej 131/132, u sped. Herzkiego. We wtorek dnia 20 maja o godz. 10-ej przed poł. sprzedawać będę: 13028

większą ilość modnego obuwia

Michał Piechowiak

zaprzysiężony licytator i taksator

Długa nr. 8 i Grodzka nr. 23. Telefon nr. 1651.

Jastrzębie Zdrój

(wojew. Śląskie, pow. rybnicki).

Solanka jodobromowa, najsilniejsza radjoczynna z polskich wód

Najskuteczniej leczy:

Artretyzm, reumatyzm stawów i mięśni, ischias, choroby kobiece, zapalenia nerwów, choroby kości i skóry, niedokrwistość, nerwicę, katary dróg oddechowych, stany wyczerpania umysł. i fizyczn.

Kąpiele węglikowe, solankowe, borowinowe, inhalatorjum, wodo- i elektrolecznictwo.

Sezon od 1. V. do 1. XII. — Kolej, poczta, telefon w miejscu. — **Codziennie koncert** dobor. orkiestry wojsk. w parku. — Całodzienne utrzymanie wraz z pokojem od 9—13 zł. Wszelkich informacji udziela 9337) **Zarząd kąpielowy.**

Przy reumatyzmie, artretyzmie, ischias, chorobach kobiecych, objaw. starości, chorobach skórnych, skutkach nieszczęśl. wypadków oraz ranach wojen. pomaga

UZDROWISKO

LANDECK

ŚLĄSK

Silna radjoczynna siarczana cieplica, kąpiele borowinowe, inhalatorjum radiumowe. Piękne letnisko.

Informacje i prospekty przez zarząd kąpielowy oraz biura podróży.

11430



Chorzy

na płuca, żołądek, kiszki, niemoc płciową oraz blade młode dziewczęta i chorobliwe osłabione kobiety winne używać tylko 12312

mleczno słodkie płatki owsiane

„Extra"

takowe zawierają według analizy aż 16% białka 6,5% tłuszczu i dostateczną ilość witamin.

Przedstaw. na Pomorzu J. M. Warczak, Senatorska 70.



Żądajcie bezpłatnych broszurek wyjaśniających B. 7 ze stoczni składówek **„Włóczęga" Chełmno** nad Wisłą. (11921



Czapki i odznaki

dla leśniczych wedle najnowszego rozporządzenia dostarcza

Specjalny skład czapek

H. Bunn i Syn

Bydgoszcz (6316

ul. Gdańska nr. 153.

Tel. 2066.

Wysyłka pozamiejscowa.



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkolą szoferów zawodowych oraz amatorów.

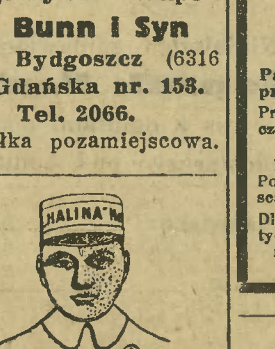
Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla **osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne** od godz. 17 do 19-tej

30598



Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina"** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia"

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. 2.50, próbny 1.00 złoty.

Lokomobilę - Lanza

do młócenia ca. 20 M. K. za bardzo niską cenę na dogodnych warunkach odstąpią i zamienią ewtl. też na zboże 12927

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Największa

Bydgoska śrótownia

Nowy Rynek 3

Tel. 2126 (12815

śrótuje każdą ilość zboża **na poczekaniu** po cenach konkurencyjnych.



Piegi

żółte plamy, opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza **Jana Gadebuscha**

„Axela" - Krem

½ słoika 2,50 zł, 1/1 słoika 4,50 zł, do tego mydło „Axela" 1 kaw. 1,25 zł. Do nabycia w drogerjach, składach aptecznych, perfumerjach i aptekach lub wprost w firmie 9916

J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa nr. 7.

W Bydgoszczy do nabycia w następujących aptekach: Apteka pod „Aniołem", ulica Gdańska, Apteka pod „Łabędziem" Gdańska 5, Apteka Kużaj, ul. Długa, Apteka Piastowska, Pl. Piastowski, Apteka pod Koroną, Dworcowa 74. Apteka Rochon, ul. Niedźwiedzia, Apteka Umbreit, Okole. W drogerjach: Bogacz, Dworcowa 94, St. Różeński, Gdańska 23, M. Buzalski, Okole, ul. Grunwaldzka 133, Drogerja pod Łabędziem Gdańska 5. Drogerja pod Lwem Sienkiewicza 48, J. Gluma, ul. Dworcowa 19a, H. Gundlach, Poznańska 4, W. Heydemann Gdańska 20, R. Górski, Zbożowy Rynek 3. B. Kiedrowski, Długa 64, Ł. Kindermann, Dworcowa, Kopczyński, ul. Sniadeckich, H. Kaffler, ul. Gdańska 22, J. Owczarek, ul. Grunwaldzka nr. 13, K. Stark, ul. Gdańska 48 M. Walter ul. Gdańska 47, „Savonia" ul. Długa 20, C. Schmidt ul. Sniadeckich, A. Schiefelbein Bocianowo 1. **W Koronowie:** Drogerja St. Kortz. **Białośliwie:** Drogerja A. Ochocki i apteka J. Warda. **W Osiu:** drogerja A. Kłoniecki. **W Łobżenicy:** apteka J. Reinholz. **W Tucholi:** drogerja St. Wawrzynowicz. **W Pruszczu:** apteka apt. J. Bujalskiego.

Motor trójfazowy

A. E. G. 220/380 Wott, 24 MK. z uzwojeniem miedzianem, przełącznikiem i wszelkiemi przyborami po nadzwyczaj niskiej cenie oddadzą 12926

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99

Tel. 306. Tel. 361.

5358



Na raty

miesięcznie

EXPRESS 20 zł.



Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Skład

z przyległym pokojem nadający się na skład obuwia w najlepszem położeniu zaraz do wydzierżawienia. 12720

St. Wasiakowska

Chełmża

ul. Toruńska nr. 34.

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE

KORESPONDENCYJNE PROF. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ulica Żurawia 42e.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handllu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu

EGZAMIN i ŚWIADECTWO.

11428 Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

PIANINA

pierwszorzędna jakość materjału i precyzyjne wykonanie oto zasady **fabryki pianin O. Majewski, Bydgoszcz, Pomorska 65, Tel 2060.** Niskie ceny Dogodna spłata. Długoletnia gwarancja. (9054

Większe, suche i jasne piwnice

poszukiwane celem dzierżawy. Oferty do biura ogłoszeń **Holtzendorff, Pomorska 5.** (12559

Kupno okazyjne!

Kompletna instalacja elektryczna

110 volt, napęd motor benzynowy, 6 K. H. Motor dynamo 26 amp., tablica rozdzielcza z automatem, opornikiem i regulator. Akumulator z 60 słoji 25 amp. godzin. Motor do napędu 25 amp. 2,2 kw. Bardzo mało używana. Zgłoszenia: **Gdańska 122, Maciaszek.** (13056

Magistrat miasta Chełmży

zamierza **od 1 września br.** uruchomić

żeńskie gimn. humanistyczne

w Chełmży i zapoczątkować je IV. klasą.

Urzeczywistnienie tego zamiaru zależeć będzie od dostatecznej liczby zgłoszeń uczenic. Czesne przewiduje się w wysokości 15.— zł. miesięcznie.

Zainteresowanych rodziców dziewcząt III, IV, V i VI. klasy Szkoły wydziałowej, wzgl. VI i VII klasy Szkoły powszechnej uprasza się o rychłe zgłoszenie, najpóźniej **do 30 maja br. u decernenta.** (12966

Magistrat.

(—) **Nowicki,** decernent dla spraw szkolnych.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu bydgoskiego w Bydgoszczy

poszukuje rutynowanego

urzędnika bankowego

do wydziału wekslowego, obeznanego również ze sprawami hipotecznemi.

Do wniosku należy dołączyć życiorys oraz odpisy świadectw. Termin zgłoszenia **do 25 maja 1930 r.** Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Naczelnik Zarządu

(—) **Dr. Bereta,** Starosta Powiatowy. (12960

Solidny

podróżujący

celem odwiedzania miejskiej klienteli natychm. potrzebny. Oferty pod „Węgiel" do eksped. Dzien. Bydg. (12900

SZOFERA - ŚLUSARZA

poszukuję od 1. 6. 30 r. posada stała, pożądany język polski i niemiecki. Zgł. wraz z świadectwami skierować pod „Szofer ślusarz" do Dzien. Bydg. 13015

Uczciwy

chłopiec

do posyłek i lekkich prac biurowych z dobrym charakterem pisma, potrzebny natychmiast. Piśmienne zgłoszenia do biura ogłoszeń „Par", Bydgoszcz Dworcowa 72. 12924

Młodsza

siła biurowa

z praktyką poszukuje posady jako siła pomocnicza zaraz względnie od 1 czerwca b. r. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Bardzo skromne wymagania". 12874

Do P. T. Rolników!

Z powodu powszechnie znanych silnych opadów gradowych w ostatnich latach i specjalnie katastrofalnego przebiegu szkód gradowych w latach 1927-1929, poniosły Towarzystwa ubezpieczeniowe bardzo znaczne straty, gdyż stawki za ubezpieczenia dotychczas pobierane były niewystarczające.

Z tej przyczyny wszystkie Towarzystwa ubezpieczeniowe prowadzące dział ubezpieczeń gradowych w Polsce, opierając się na ścisłej statystyce szkód i opadów gradowych, uregulowały odpowiednio stawki na rok 1930, **które będą stosowane w równej wysokości przez wszystkie Towarzystwa ubezpieczeniowe w Polsce.** (12636

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu

Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

Towarzystwo Ubezpieczeń „Orzeł" Sp. Akc. w Warszawie

Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń od Ognia w Toruniu

Sp. Akc. Towarzystwo Ubezpieczeń „Port" w Warszawie

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń „Snop" w Warszawie

„Vesta" Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń Sp. Akc. w Warszawie

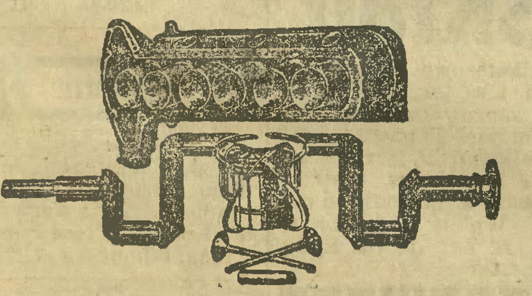
Zawiadomienie. Niniejszem zawiadamiamy, iż nasz
skład fabryczny fabryki garbarskiej
Teodor Karsch w Łodzi
przenieśliśmy do Bydgoszczy na ul. Jana Kazimierza 1, (ob. St. Rynku.)
Posiadamy stale na składzie wyroby twarde, miękkie oraz skóry meblowe po cenach konkurencyjnych.
Sz. odbiorców prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu celem odejrzenia naszych wyrobów. (12452

Wytwórnia rowerów „Juwel"

poleca rowery solidnego wykonania, masywne, **gwarantowane na 10 centnarów nośności.** Wielki wybór.
BYDGOSZCZ, Grunwaldzka 144.

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów
odkładnie, lemiesze
podkowy
śruby i nity (23397
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650



Szlifowanie cylindrów

na (7160
najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce.
„Autoarma" Śniadeckich 45, telefon 18-24.

Mechaniczna stolarnia Józef Eken i Syn

Bydgoszcz, Śląska 3
wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa.
Specjalność: pokoje stołowe i męskie
w pierwszorzędnem wykonaniu. (10628
Przyjmujemy wszelkie obróbki drzewa.

Suche deski sosnowe

20, 23, 25, 30, 35, 43, 55, 65 i 80 mm. grube, 700 m³ kantówki na sprzedaż. (12684
C. OHME, Kwiatki Pomorze

Zał. 1845 **J. Pietschmann i Ska Bydgoszcz** Zał. 1845
kantor i fabryka ulica Grudziądzka nr. 7/11
biuro sprzedaży **Poznańska 26, róg Św. Trójcy**

fabryka papy dachowej

Ia papa dachowa, papa do lepienia, lepnik, smoła i t. d. jak i materjały budowlane

przedsiębiorstwo pokrywania dachów
wykonuje wszelkie prace dachowe pod dozorem fachowca.
Telefon 82 i 2245. (7984) Telefon 82 i 2245.

BROWAR KUNTERSZTYN
TOW. AKC. - GRUDZIĄDZ



Co każdy musi wiedzieć!

Wszelkie nasze butelki od piwa czyścimy od 5 kwietnia br. za pomocą najnowszej, wzorowej metody czyszczenia butelek **bez szczotek.**

Dalej dajemy wszystkim konsumentom piwa przez naszą ogólnie znaną przyczepkę butelkową t. zw.

„Krawat butelkowy"

bezwzględną gwarancję za:

1. **oryginalny odciąg z browaru**
2. **bezwzględną czystość butelek**
3. **zaniechanie wszelkiego niebezpieczeństwa zarazy.**

Wspomniane wyżej PIWA BUTELKOWE można otrzymać we wszystkich składach.

12947 Pozatem w naszej

FILJI w BYDGOSZCZY

ul. Pomorska 35 telefon 115

Tapety - Ceraty - Linoleum

8710 **S. Stryszyk, Bydgoszcz, Długa 34.**



Zegarki
z amerykańskiego nowego złota

„AMER. d'OR" niczem się nie różni od prawdziwego złota 14 kar. tylko za **zł. 8.75.** Uwaga: Zegarki nasze nic nie mają wspólnego z zegarkami innych reklam. Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek. Chód dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 17 zł., 4 szt. 32.50, 6 szt. 47.50. Lepszego gatunku 11.50, 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem niklowe 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Kryty **Ankier** z trzema kopertami ameryk. zł. 16.75, 19, 22, 26, 30, 35, ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 15, 17 i 20, lepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. **Łańcuszki** z nowego złota po 2.15, 3, 3.75, 4.85 i 6 zł. Zegarki REKLAMOWE kieszonkowe marki „Chronometr" NIKLOWE po cenie 5.87, 2 szt. 11.60, 3 szt. 17.20, 5 szt. zł. 28.50, 7 szt. 39.50, 10 szt. 55.85. Za koszta przesyłki i opakowania płaci kupujący.

Fabryczny skład genewskich zegarków
Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, Oddz. 93.

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotemi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre.

Sz. P. . Józef Jakubowicz

Niniejszem zamawiam zegarek z am. złota. Jest to już trzeci zagarek. Z poprzednich jestem **bardzo zadowolony.** Teodor Bławat, kierownik szkoły **Klonia.**

Dobry zegarek kupisz tylko w znanej we wszystkich dzielnicach kraju firmie **J. Jakubowicz, Warszawa.**

Wyciąć, Zachować. Rekomendować. (6087

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło „Benegnina". Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł. (5612

Mag. Jan Stenzel
aptekarz
Apteka pod „Łabędziem"
Grudziądz, Rynek 20
Telefon 142.
Wszędzie do nabycia.

TYLKO
Lakiery-Emalje-Farby
marki
„SMOK"

są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem" maluje, Nigdy nie żałuje.

Niniejszem zawiadamiam, że
mleczarnia moja **w Brzozie**
od 15 bm. przeszła w moje posiadanie i prowadzona będzie nadal przez fachowca.
12859) Właścicielka **H. Zembikowa.**

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin
BYDGOSZCZ
ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458
Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4
Dostawca Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach 28075

Jako fachowiec muzyki i znawca różnych fabrykatów stwierdzam z największem zadowoleniem, iż instrumenty fabrykatu firmy B. Sommerfeld pod względem dźwięku jak i mechaniki są pierwszorzędne i mogę takowe każdemu reflektantowi gorąco polecić.

(—) Emil Bergmann
Profesor Konserwatorjum Winterfelda

RAKIETY TENISOWE

w wielkim wyborze oraz **wszelkie przybory do ten., dobre naciągi i reperacje** szybko i tanio z gwarancją za fason i stałość naciągu. — Ceny reklamowe. — Dogodne warunki spłaty. — Otwarte cały dzień. (9018

B. PAUL, ul. Piotra Skargi 3.

Ogłoszenie o przetargu

W dniu 25 czerwca 1930 r. o godz. 11-tej odbędzie się w biurze **Państwowej Inspekcji Budowlanej w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska 21,** przetarg na sprzedaż (12808

pałacu w Jastrzębiu

dawniej Żołędowo, pow. Bydgoszcz. Cena wywoławcza wynosi 15.000,— zł.

Szczegółowe warunki przetargu umieszczone są w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim nr. 22 z dnia 17. 5. 1930 r. Dokładnych informacji można zasięgnąć w Dyrekcji Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu pokój l. 173 oraz w Państwowej Inspekcji Budowlanej w Bydgoszczy.

Poznań, dnia 13 maja 1930 r.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych.

Za Wojewodę:
B. Zakrzewski, p. o. Dyrektora Robót Publicznych.

†

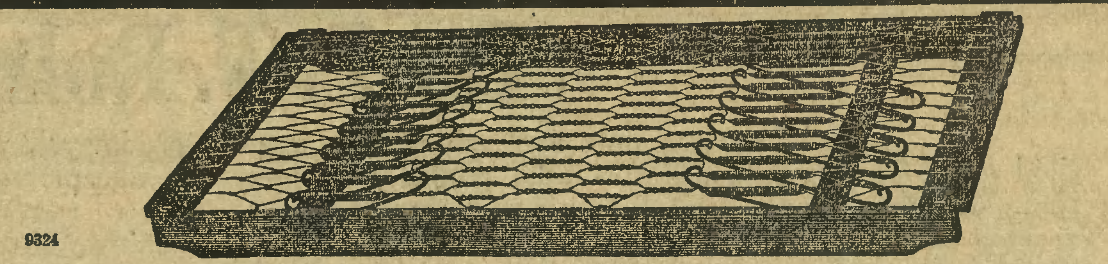
Dnia 15 bm. rozstał się z tym światem po długich cierpieniach mój nieodżałowany kierownik i doradca, ś. p.

Wawrzyniec Mella

Wdzięczna pamięc o Nim w moim domu nigdy nie wygaśnie.

Cz. Leppertowa
wł. Hurtowni Herbaty Colombo
Bydgoszcz, Matejki 2.

Złożenie zwłok d. 18 bm. o godz. 4,30 popoł. z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego. (13008



9324

Materace patentowe - Materace nakładane - Garnitury klubowe - Kanapy - Leżaki
ulica Gdańska nr. 157, III podwórze
Bydgoska Fabryka Mebli Wyściełanych Tow. z ogr. por.
Materace patent. oddane rano do przeróbki lub naprawy zwracamy wieczorem gotowe na miejsce. Sprzed. sprężyny i wszelk. części druciane.

W rocznicę śmierci

ś. p. Walerji Jóżwiakowej

odbędzie się

msza św.

we wtorek 20-go b. m. o godzinie 7,30 **w kościele X. X. Misjonarzy - Bielawki,** na którą zaprasza **F. Jóżwiak.**

13055

Prima

śledzie opiekane

8 litr. puszka 44 sztuk 8 zł
8 litr. puszka 22 sztuk 6 zł
4 litr. puszka 20 sztuk 4 zł

dopóki zapas starczy poleca (12962

August Latte
hurtownia sera
ul. Św. Trójcy nr. 12
Tel. 1108.

Polecamy

jako idealne pokrycie dachowe:
dachówki asbestowe „EVERITAS“, bitumiczną ogniotrwałą tekturę „STEMOLIT“
tanie i na dogodnych warunkach, pozatem:
papę dachową, smołę, lepnik, wapno, cement, gwoździe budowlane i papowe, gips, trzcinę sufitową, cegłę czerwoną i białą, korytka glazurowane, dźwigary etc. (12201

„Budulec“, L. Zysnarski i S-ka
T. z. o. p. **Grudziądz,** Dworcowa 13.

Września (woj. Poznańskie)

Bursa gimnazjalna

Internat przy Gimnazjum Państw. typu klas. przyjmuje zgłoszenia na rok szkolny 1930/31. Ceny za utrzymanie bardzo umiarkowane. Idealne warunki pobytu. Staranna opieka ze strony prof. gimn. Dla uczniów słabszych stała korepetycja. 13002



Przed użyciem — Po użyciu

Krem i mydło „Kosmos“

usuwa pod gwarancją

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery. (11637

Krem 2.50 i 5.— zł., mydło 2.—

Do nabycia tylko w firmie „Kosmos“. Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Za spokój duszy ś. p.

Klary Marji Klimeszowej

żony inspektora szkolnego

jako w drugą bardzo bolesną rocznicę śmierci odbędzie się (12919

nabożeństwo żałobne

w poniedziałek, 19 maja 1930 r. o g. 8.30 rano w kościele Klarysek, na które Przyjaciół i Znajomych zapraszają **Mąż i syn.**

Oszacowania

taksy nieruchomości i budynków, orzeczenia, plany, kosztorysy, statyczne obliczenia oraz wszelkie roboty murarskie i ciesielskie
wykonuje

Edmund Jaździewski
budowniczy
zaprzys. znawca w budownictwie
Bydgoszcz, Gdańska 81.
Tel. 1134. (11608) **Tel. 1134.**

Kamienie polne

ca. 1000 cbm. sprzeda loko zwrotnica kolejki **Majętność Będzitowo** pow. Inowrocław. (13013

Młoda panienka

do **pracy biurowej** potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw skierować do filji Dz. Bydg. Toruń pod **„Panienka“**. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 13004

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim dla nas zwłokom ś. p.

Albina Targońskiego
pułkownika W. P.

a przedewszystkiem Przewielebnemu Duchowieństwu w osobach: Ks. Ks. Proboszcza Serca Jezusowego, Ks. Preysa, Ks. prof. Wiśniewskiego, Ks. prof. Pałkowskiego, i Ks. Łapki, za okazane serce, Komendzie Garnizonu, pp. Oficerom, Dyrektorostwu i Profesorom Miejsk. Konserw. Muzyczn., Kolegom, Znajomym, Życzliwym zmarłego i Bratniej Pomocy, Miejsk. Konserw. Muz. składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać.

12892) **Żona i córka.**

Państwowym Medalem Złotym Rz-plitej Polsk. i Wielkim Złotym Medalem P. W. K. 1929 oznaczone zostały

pianina i fortepiany

A. Drygas

Bydgoszcz, Długa 18

OKAZYJNE PIANINA w cenie złotych 1800.—

Rok zał. 1898

12876

Używane

pianina

poleca z gwarancją
B. Sommerfeld
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 56.

Okazja!

Sprzedam szybko decydującemu się mój 12992

skład

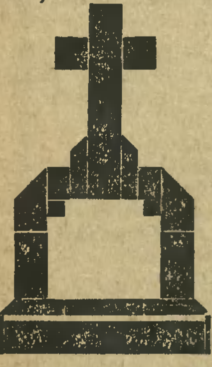
delikatesowo - kolonjalny win i wódek, kilkanaście lat zaprowadzony w wielkiem mieście powiatowem Wielkopolski, gdzie szkoły i wojsko, w centrum miasta, z powodu choroby. Wpłaty potrzeba 10 tys. zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Okazja“.

Poszukuję zaraz lub od 1. 6. sumienną i pracowitą

pannę do bufetu

Podanie pensji przy wolnem utrzymaniu z odpisem świadectw uprasza **Restauracja Dworcowa Tczew.** 12835

7772)



Pomniki - nagrobki

w różnych stylach i gatunkach,
posadzki - stopnie - balustrady
oraz wszelkie w zakres wchodzące prace wykonuje najtaniej na dogodnych warunkach spłaty

Pierwszy Polski Zakład Kamieniarsko-rzeźbiarski
TEOFIL STREHLAU
Bydgoszcz, Błonia 17.
Założ. 1905 r. Założ. 1905 r.

Licytacja publiczna

Rzeźnia Miejska w Bydgoszczy

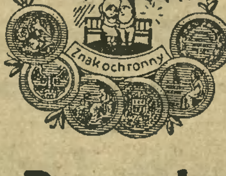
sprzeda w drodze publicznej licytacji, jaka odbędzie się w dniu **26 maja rb.** o godz. 11-ej przedpołudniem na terenie Targowicy dla bydła przy ul. **Jagiellońskiej 35d,** około

15.000 kg. szczeciny suszonej

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą gotówką. (12961

Osoby pragnące brać udział w licytacji, winny poprzednio złożyć w Kasie Rzeźni Miejskiej kwotę 800,— zł jako wadjum.

Magistrat miasta Bydgoszczy
(—) Rybarczyk, radca miejski.



Parasole
Ogrodowe
Balkonowe
Plażowe

poleca w wielkim wyborze

Weissig

Gdańska 9.

300.000 cegieł
wapienno-piaskowych loco stacja na Pomorzu
100.000 dachówek
(Biberschwänze)
100.000 dachówek holend.
(Dachpfannen)
10.000 płyt
łupku prawdziwego
500 m² płyt
na posadzki w różnych kolorach po bardzo niskiej cenie oddadzą 12929

Bracia Schlieper
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 99.
Tel. 306. Tel. 361.

ROZMAITE

Obiady
1.10 zł, abon. taniej, śniadania, kolacje od 1,20 zł, zsiadłe mleko z kartofelkami 60 gr. Poleca Pomorzanka, Pomorska 47. (7421

Letnisko
bardzo ładne położenie nad dużem jeziorem, dom wraz z dużym ogrodem owocowym wydzierżawię. Bydgoszcz, ul. Poznańska 32, skład obuwia. 13022

Uwaga!
Kawiarnia Obywatelska w Nowem przy ul. Grudziądzkiej nr. 8 (Pomorze) poleca smaczne i tanie obiady i kolacje. Lokal otwarty całą noc. Koncert codziennie od godz. 8-ej wieczorem, oraz tanie pokoje dla podróżujących. A. Schandrach. 13051

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. (13009

Samochód
osobowy dla panów wojażerów na stałe lub wycieczki tanio do wynajęcia. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Auto“. (13032

20.000 zł
poszukuję na hipotekę 1000 morgowego majątku, dam procent i dobrą posadę (warunek samotny). Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „hipoteka“. (7431

Wspólnika 13021
do przedsiębiorstwa handlowego 6—8 tys. zł. poszukuję, zysk miesięczny do 4 tys. zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „106“

L. L. (13019
w niedzielę o 9. dworzec.

Tegoroczna

sprzedaż traw

na łąkach

Majętności Łabiszyńskiej

odbędzie się przez licytację za gotówkę w **Olympinie u p. Krzeszewskiego**

w poniedziałek, dnia 2 czerwca rb.
we wtorek, dnia 3 czerwca rb.

Sprzedawane będą trawy na łąkach:
Łabiszyńskie rozm. II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX i X
Wspólne „ I, II, III, IV, V i VI
Stawiska i Okole.

Początek zawsze o godzinie 10-tej rano.

Łabiszyn, dnia 16 maja 1930. (13014

Główna Administracja Majętności Łabiszyńskiej.

Przetarg przymusowy.

W dniu 19. 5. 1930 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:
przy **Wełnianym Rynku** 7 o godz. 9:
lampę z abażurem, żyrandol 4 lampowy, 2 lampy duże,
przy **ul. Chłopickiego** 2 o godz. 10:
biurko damskie, kanapę i toaletę damską.

Przetarg nieodwołalny. (13044

Stężycki, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Sprzedaż drzewa i maszyn.

Z masy konkursowej Jana Tuskego, sprzedam w **sobotę dnia 24-go maja br.** o godz. 11 w **Kartuzach,** na gruncie Tuskego: (12973

ca 100 fm. dłużyc sosnowych, ca 50 fm. dłużyc brzozowych, ca 70 fm. dłużyc bukowych, większą ilość drzewa tartego (deski i bale różnego gatunku) oraz maszyny tartakowe i stolarskie, maszyny i narzędzia do wyrabiania rur cementowych i dachówek. Oglądać można każdego czasu.

Zarządca masy konkursowej **Markowicz.**

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Wspaniałe rośliny

dla upiększenia balkonów

50.000
sadzonek pomidorowych
specjalny nasz gatunek okrągło - gładki
oraz
wszelkie rośliny warzywne
poleca

Rob. Böhme, T. z o. p.
Jagiellońska 57, Tel. 42.

---

300 ctr. kiełek słodowych
suchych
200 ctr. otrąb ryżowych
300 ctr. łubinu śrutowanego
zupełnie bez goryczy 45% Proteiny po nadzwyczaj niskiej cenie odstąpią i zamienią ewtl. też na zboże

Bracia Schlieper
Bydgoszcz 12928
ul. Gdańska nr. 99.
Tel. 306. Tel. 361.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Masażysta
poleca się w dom oraz przyjmuje. Adres wskaże Dzien. Bydg. (7441

Najtaniej
zakupisz wszystkie artykuły sportowe, rakiety, piłki, buty tenisowe, Długa 50, tel. 948. 12972

Meble
Jadalnie, sypialnie, biurka, toalety, lustra, również białe sypialnie i różne meble dębowe, orzechowe, brzozowe, olchowe, sosnowe w wielkim wyborze solidnej roboty na dogodnych warunkach najtaniej poleca Dobrzyński, Długa 4. (12014

Kucharka 12956
poleca się na wesela. Pianowska, Poznańska 22.

Fotografja (7452
legitymacyjna 1 zł., Pocztówkowa 1 zł., poleca „Wiol“ Marsz. Focha 11.

Najmodniejsze
wykonanie garderoby damskiej, ceny przystępne. Czajkowska, Plac Wolności 2, I ptr. (7422

Lustra
i obrazy w oprawie i bez w wielkim wyborze, oprawa obrazów, szklenie i t. p., własna szlifiernia szkła, luster, szyb do samochodów i t. p. Dworcowa 5, „Wawel“.

SPRZEDAŻE

140
majątków ziemskich każdej wielkości przeważnie z rąk niemieckich, poleca na dogodnych warunkach „Polonia“ Bydgoszcz Dworcowa 17 Tel. 698. 7419

Gospodarstwo
110 mórgowe w Żninie sprzedam za 27.000 lub zamienię za dom. Grodkiewicz, Pawłówek, Bydgoszcz. 7455

Kamienica
z oficynami, garażem i ogrodem blisko dworca z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Pośrednicy nie wykluczeni. Adres Dz. Bydg. Filja Dworcowa 2. 7439

Kamienicę
ogród, skład, mieszkanie wolne, nadająca się na restaurację lub każdy inny interes sprzedam tanio lub zamienię na gospodarstwo, młyn lub cegielnię. Gdańska 101, gospodarz. 7409

Plac
budowlany na sprzedaż. Wiadomość Na wzgórzu 31 Wilczak. 13009

Dom (13031
3 piętrowy z ogrodem na sprzedaż. Różana 18.

Kamieniczka
ubikacjami fabrycznemi, roczny dochód 5.000 zł, 45.000 wpłaty 20.000, lub zamienię na majątek ziemski dopłacę 50.000 mieszkanie wolne do objęcia. Zgłoszenia przyjmuje biuro Pogoń Dworcowa 80.

60 mórg
lasu ca 40 letni, natychmiast sprzedam. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Las“. (7432

Trzypiętrowy
dom, (centrum), dochodu 14.000 zł. cena 130.000 zł. wpłaty 60.000 zł. sprzedam Sokołowski Śniadeckich 40 7430

Dwa
domy wolne 4 pokoje, 3 morgi ogrodu korzystnie sprzedam. Sokołowski Śniadeckich 40. 7428

Piekarnie
kolonjalki, restauracje od 1.500 zł. odda Sokołowski Śniadeckich 40. 7429

Dom
3 ptr. nowoczesny, 2 składy i zakład fotograf. przy głównej ulicy 5 pokojowe mieszkanie lub skład i 3 pokoje wolne. Dochód 7.200, cena 60.000, wpłaty 20—30.000 sprzeda właśc. Majewski, Chełmno. (7448

Restauracja
w Bydgoszczy na sprzedaż. Wiadomość w filji Dz. Bydg. (7404

Jadłodajnię
z wyszynkiem przy ulicy Mostowej sprzedam. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (7442

Skład
z urządzeniem blisko dworca na sprzedaż. Nalazek, Chrobrego 13. (7440

Dobrze (7452
zaprowadzony skład kawy, herbaty i cukierków w bardzo dobrem miejscu, zaraz na sprzedaż. Of. do filji pod „Skład C.“

Dom
3 piętrowy z oficyną przynoszący dzierżawy rocznej 18.000 zł. cena 140.000 zł. wpłaty 80.000 zł. poleca Biuro „Polonja“ Bydgoszcz Dworcowa 17 Tel. 698 (7418

Okazja!
Dom 2 piętrowy z składami, w centrum miasta Bydgoszczy przynoszący rocznej dzierżawy 16 500 zł. cena 110.000 zł, wpłaty 70.000 zł. poleca Biuro „Polonja“ Bydgoszcz Dworcowa 17. Tel nr. 698. 7417

Sprzedam
dom w Bydgoszczy lub zamienię na inny w Toruniu, ogród, skład i mieszkanie wolne. Oferty do Dzien. Bydg. „99“. (13053

Sprzedam
lub wydzierżawię korzystnie restaurację z ogrodem restauracyjnym, warzywnym. 5 pokojowe mieszkanie. Zgłosz. Bydgoszcz, Toruńska 11. (7414

Place
budowlane kw. mtr. 1 zł sprzedam. Gdańska 101, gospodarz. (7408

Skład
artykułów spożywczych w Poznaniu, dobrze zaprowadzony, korzystnie na sprzedaż. Poważni reflektanci zechcą oferty złożyć do Dz. Bydg. pod „M. M. Jeżyce“. (12880

Hotel-restaurację
z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię. Do przejęcia dzierżawy potrzebne jest 10.000 zł. Of. pisem. do Dz. Bydg. Toruń pod „Hotel“. 12998

Fabrykę
cukierków i czekolady z kompl. urządzeniem i samochodem ciężarowym sprzedam lub wydzierżawię. Warunki korzystne. Wiad. właśc. domu Dworcowa 65.

Skład
papieru i obrazów tanio sprzedam. Wiad. w Dzien. Bydg. 13011

Plac
budowl. 625 m² sprzedam na Szwederowie. Adres wskaże Dz. B. 12987

Zupełna
wyprzedaż rowerów za gotówkę, na raty, wózki dziecięce, gumę na kółka nakłada się na poczekaniu. Długa 50. 12971

Do (7411
lodów maszyny sprzedam. Król. Jadwigi 18. Kiosk.

Rower (7416
nowy damski, męski wyścigowy tanio. Wróblewski, Plac Piaatowski 12.

Jadalnia
sypialnia, kuchnia na sprzedaż. Poznańska 4. (12983

Rower
sprzedam. Kordeckiego 31, parter pr 13007

Najtańsze
źródło zakupu! Kompletny rower 195 zł, opona 6 zł, dętka 3 zł, pedały 4,80 zł, łańcuchy 4 zł, rączki 1 zł wszelkie inne części sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje natychmiast „Rower“, Gdańska 41. 7410

Niebywała okazja!
Rowery sprzedaje niżej cen rynkowych, 2 motocykle, prawie za bezcen. Dąbrowski, Toruń, Mickiewicza 83. 13000

2 wozy
robocze i koń na sprzedaż. Podgórna 17. 12950

Wóz
i półszorek na sprzedaż. Kujawska 23. 12985

Rower 12988
dobrze utrzymany na sprzedaż. Kujawska 100.

Wózik
dziecięcy, stół, łóżko żelazne sprzeda Warmińskiego 3, II. 7454

Wózek 12982
dziecięcy tanio na sprzedaż ul. 20 Stycznia 25, suterena.

Na sprzedaż
skrzypce, umywalka i biurko. Sniadeckich nr. 8a I. p. l. (7403

Sprzedam
stare dobre drzwi tanio. Zgłosz. Swiętojańska 21, I ptr. prawo. 7434

Gramofon
szafkowy, nowy tanio na sprzedaż. Adres w Dz. Bydg. (7424

Rower (7433
męski i damski prawie nowe tanio sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu.

Motocykl
Zündapp 250 cm sprzedam. Firma „Radjo“ Plac Wolności 1. 13029

Wózek 13012
ręczny sprzedam korzystnie. Jagiellońska 29 skład.

Oszczędność wzbogaca
Taniej niż wszędzie
Eleganckie płaszcze damskie, ubrania i płaszcze męskie, płaszcze dziecięce, kapelusze damskie, męskie, czapki, firany, kołdry, bławaty i towary krótkie tanio poleca
Firma Chrześcijańska **Anna Dorożyńska** Firma Chrześcijańska
Bydgoszcz, ulica Długa Nr. 32.
Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu. 8755

Sprzedam
tanio kompletne urządzenie składowe. Hetmańska nr. 25. (7446

Motocykl
500 cm. sprzedam. Rupienica 9. 12977

Rower
dobrze utrzymany na sprzedaż. Wiad. Sniadeckich 45 w składzie robót ręcznych. 12946

Bufet
kredens, fornierow. dęb., na raty, tanio. Sowińskiego 2. (7458

Wagę
decymalną za 40 złotych i próżne beczki na sprzedaż. Kiszoną kapustę w większych i mniejszych ilościach odda J. Koeplin, Pl. Wolności 3. 7445

Sprzedam
motor elektr. A. E. G. dynamo Simens Schuckert 6 k. Spieszne zgł. Stanisław Małecki, Bydgoszcz, Nakielska 123, śluza 4. 12989

Motocykl
angielski 3,5 K. M. gotów do jazdy, z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Sw. Trójcy 27, I p. 12949

Powózkę
wóz, rolwóz, wózek na resorach sprzedam tanio. Grunwaldzka 35. (7406

Pianino
krzyżowe, śliczny dźwięk sprzedam tanio. Majewski Pomorska 65. (7356

Motor
ropowy Diesel 10—12 P. S. w najlepszym stanie sprzeda Fabryka, Bydgoszcz, Nowodworska 13, tel. 2206. 12240

Urządzenie
sklepowe, nadające się do każdej branży, korzystnie na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Urządzenie“. 12871

KUPNA

Kupię
kamienicę w śródmieściu, dobrze się procentującą, wpłacę 60.000. Zgłoszenia telefon 1153.

Osobiście
reflektuję na kupno kamienicy w centrum Bydgoszczy z wolnem mieszkaniem i ogródkiem, przy wpłacie zł 30—40.000. Wyczerpujące oferty do Dz. Bydg. pod „40.000“. (13047

Książki
Magazijne kupuję stale. Przyjmowanie abonentów kiosk gazet, Marcinkowskiego. 7436

Kupię
piece kaflane i kąpielowe, wanny emaljowe, drzwi mieszkaniowe, okna duże i mniejsze, drut kolczasty. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Piece“. 7405

Dom
mały z ogrodem sprzedam za 8000 zł. Małecka, Wysoka 3-4. 12993

30.000 zł 13023
gotówki, kupię dom, willę. ogród na Bielawkach. Of. do Dzien. Bydg. pod „S. S.“

LEKCJE

Poszukuję
nauczyciela na 7-stronnej gitarze. Sniadeckich 28, III p. 7457

Ogłoszenia pod szyfrą

Gdy zachodzi w ogłoszeniu zdanie: „Oferty wzgl. zgłoszenia uprasza się skierować pod ..... do administracji Dziennika Bydgoskiego“ w takim razie muszą nam być nadesłane zgłoszenia w formie listów, które na kopercie oznaczone być muszą szyfrą, podaną w odnośnem ogłoszeniu. Listy te otrzymują następnie nadawcy ogłoszeń. W żadnym jednak wypadku nie jesteśmy uprawnieni do ujawniania adresu ogłaszających. Za należyte doręczenie napływających do nas ofert odpowiadamy, jednakże za otrzymanie na nie odpowiedzi nie możemy ręczyć, gdyż jest to wyłącznie rzeczą ogłaszającego. Oferty nie powinny nigdy zawierać oryginałów, lecz **tylko odpisy.**

Administracja „Dziennika Bydgoskiego“

POSADY WOLNE

Zastępcy 13001
na Bydgoszcz i okolicę (podróżujący z branży korkowej pierwszeństwo) poszukuje Małopolska Wytwórnia. Zgłosz. „Hermeticum“ Lwów, Janowska 31

Okazje 130 3
dla zastępców losowych, lekka akwizycja dla pań — panów, stały dochód, wysoka prowizja. Poznań, skrzynka pocztowa 1006.

Maszynista
do reperacji i prowadzenia młocarni parowej zaraz potrzebny. Przybylski, Wąsosz. pow. Szubiu. 13024

Biurowa
z praktyką i znajomością niemieckiego potrzebna. Zgł. z odpis. świadectw, konieczne podanie warunków do filji Dzien. Bydg. pod „Biuro“. (7443

Majstra
ceglarskiego do polowej cegielni poszukuję zaraz któremu można na własny rachunek wystawić cegłę. Zgłoszenia pod „Cegły“ do Dzien. Bydg. 13020

Czeladnik
szewski młodszy potrzebny na wyjazd. Oferty pod „St. D.“ do Dz. Bydg. (13043

Poszukuję
zaraz lub od 1 czerwca sumienną i pracowitą pannę do bufetu. Podanie pensji przy wolnem utrzymaniu z odpisem świadectw uprasza Restauracja Dworcowa, Tczew. (12835

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Komorowski, Grunwaldzka 141. 12959

Potrzebna
uczennica do szycia. Poznańska 18, sklep. 12984

Posada
stała z wolnem utrzymaniem za wypożyczenie 800 zł. Wiadomość Dworcowa 32, II. (7425

Dziewczyna 13046
inteligentna, uczciwa, z gotowaniem potrzebna. Drogerja Kortz, Koronowo.

Uczni
z porządnych rodzin przyjmie w naukę Zakład malarski, J. Kaźmierczyk, mistrz malarski, Jagiellońska 44. 12965

Uczennicę
poszukuję zaraz lub od 1.6. Jan Romiński, Wyrzysk, bławaty, konfekcja, towary krótkie. (7423

Chłopiec
do paszenia bydła na wieś potrzebny. Zgłosz. Toruńska 182, Szymański. (23045

Uczennice
do szycia i kroju potrzebne. Wojewódzka, Śniadeckich 26, II p. (7426

Przyjmę
młodszą, zdolną panienkę do bufetu i obsługi gości w kawiarni oraz jedną pianistkę. Zgłosz. natychmiast z fotografją: Kawiarnia Obywatelska, Nowe (Pom.) Stacja kolejowa Twarda Góra. (13050

Uczennice
do krawieczyzny mogą się zgłosić. L. Świetlik, Długa 20, II. 12948

POSADY POSZUKUJĄ

Dziewczyna (7438
z porządnej rodziny umiejąca gotować i szyć poszukuje posady tylko u lepszego państwa, świadectwa dobre. Łaskawe zgł. Rycerska 4, I prawo.

Czeladnik
szewski potrzebny. Sienkiewicza 22. (7444

Za posadę
dam pokój frontowy w centrum, ewentl. telefon i przedpokój. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dzielna“ (13005

Panienka (13018
fryzjerka poszukuje posady najchętniej na wyjazd. Oferty proszę skierować do Dz. Bydg. pod „T. W.“.

Poszukuję
miejsce do prania. Nowicka, Gdańska 71. (7400

Warszawianka
poszukuje pracy zaraz ew. od 1 czerwca do dzieci lub dwojga starszych państwa. Świadectwa dobre. Oferty pod „Inteligentna 20“ do filji Dz. Bydg. 7382

Fryzjerka
początkująca poszukuje posady zaraz. Łaskawe oferty skierować do Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Fryzjerka“. (12970

Szofer
poszuknje posady. Łask. zgłoszenia Kołakowski, Chełmża. 12997

Absolwentka
z praktyką biurową poszukuje posady. Łask. of. do filji Dzien. Bydg. pod „Skromna“. (7401

DZIERŻAWY

Wielkie
frontowe ubikacje parterowe do wszystkiego są do wynajęcia. Toruń, Kopernika 20, gospodarz. 12999

Letnisko-Opławiec
Wydzierżawię pokój z kuchnią na dogodnych warunkach. Las, kąpiel, telefon i kolej na miejscu. Zgł. Zamojskiego 8, I pr. tel. 754. 12994

Skład (7407
mieszkanie wydzierżawię. Gdańska 101, gospodarz.

Ubikacje
fabryczne nadające się na każde przedsiębiorstwo, przy głównej ulicy zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Pogoń Dworcowa 80. (13030

Przedzierżawię
z powodu choroby, przy ruchliwem mieście, w którym 20 towarzystw, na Pomorzu, letnisko na 10 lat. Duży owocowy i lesisty park, duża sala, pokoje, bufet, kuchnia, wielkie urządzenie dla gości. Do przejęcia 6—8000 zł. Cena dzierżawy podług ugody. A. Stołecki, Skórcz, Pomorze. (13049

Skład
oraz osobne 2 próżne pokoje odda zaraz gospodarz Długa 19. 12981

Skład
z mieszkaniem w Gnieźnie, centrum oddam zaraz 1800 zł. Gniezno, Rzeźnicka 6, Szymczak. (12995

Większe
suche śpichlerze w centrum częściowo do oddania. Of. pod Bm.“ do Dz. Bydg. 13052

Skład
przy ul. Dworcowej, nadający się na każdą branżę lub biura wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Dworcowa 65.

MIESZKANIA

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia. Kujawska nr. 121, w podwórzu. (7447

Mieszkanie
5 pokoi do wynajęcia. Ul. Zduny 5, gospodarz. (7412

Największy
wybór mieszkań 1, 2, 3, 4, 5, 6 pokojowych. „Victoria“ Śniadeckich 22. (7427

Mieszania
1 i 2 pokojowe odda gospodarz, Nakielsa 64. 12990

Mieszkanie
poszukuje urzędnik wzamian czynszu zgóry odda pokój stołowy dęb. (komplet) jak nowy. Oferty „Mieszkanie“ filja Dzien. Bydg. 7413

3 pokoje
z kuchnią z meblami lub bez oddam. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 7437

2 pokoje
z kuchnią, czynsz zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Szczecińska 5. 7451

POKOJE

Poszukuję
od 1 czerwca dla jednego pana 1—2 dobrze umebl. pokoi z telefonem w lepszym domu w centrum. Zgłosz. filja Dzien. Bydg. pod „Pan“. (7453

Pokój
Hetmańska 13, II. (7460

Pokój
umeblowany, czysty. Libelta 10, III. piętro. (7459

Pokój
wspólny do wynajęcia. Warszawska 22, II. p. (7456

Pokój
dla przyjezdnych. Dworcowa 66, II lewo. (7415

Pokój
dla panien. Kujawska 10, u obuwnika. 12986

Pokój
umebl. słoneczny wynajmę. Promenada 2, II lewo. (7449

Pokój 7420
Cieszkowskiego 17, III.

Pokój
dla lepszego pana z osobnem wejściem. Jana Kazimierza 3, 3 p. pr. 12952

Pokój 13010
zaraz lub od 1. do wynajęcia. Sw. Trójcy 7, II l.

2 pokoje (7435
bardzo eleg. umeblowane dla lepszego pana. Wszelkie wygody zaraz lub od 1. VI. do wynajęcia. Ulica Cieszkowskiego 21, II p. l.

RÓŻNE

W odpowiedzi
na „ostrzeżenie“ zamieszczone przez właściciela kiosku Gdańska 161, w Dz. Bydg. dnia 11 bm., niniejszem podaję do wiadomości ze właściciela tegoż kiosku za rozsiewanie o mnie uwłaczających i fałszywych wieści, oraz za włamanie podczas mojej nieobecności do kiosku, pociągam do karnej odpowiedzialności. Kierownik kiosku Gdańska nr. 161. 13040

Baczność!
Wynagrodzę temu 200 zł. który wskaże gdzie osiedlić się może dobry fachowiec, mistrz zduński do budowli pieców kaflowych w miejscu gdzie niema żadnej konkurencji. Oferty do Dz. Bydg. pod „Mistrz zduński“. (13025

Pozostawiłem
w piątek, 16 bm. rano w tramwaju linji Wilczak—Bartodzieje zwój papierów. Uczciwego znalazcę proszę o złożenie w redakcji Dz. B. za wynagrodzeniem. 12991

MATRYMONJALNE

Dla (13048
mojej siostry, sympatycznej, bezdzietnej wdowy z majątkiem zł 8000 i śliczną wyprawą poszukuję odpowiedniego męża. Panowie urzędnicy w wieku od 47 do 50 lat, (wdowiec z 1 dzieckiem niewykl.) raczą złożyć oferty do Dz. Byd. pod „Ognisko domowe“.



Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami **masowemi.** Nagrodzone **złotemi medalami** na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Licytacja
alei czereśniowych odbędzie się w Krostkowie p. Wyrzysk dnia 26 maja br. o godz. 14 w lokalu pana Lipińskiego. Karnowski, sołtys. (7355

POLECENIA

Biuro
porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach odroczenia służby wojskowej, w sprawach emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny 21. 6146

Precz!
środki przeczyszczające, wypróbowany osobiście, odżywczy preparat skutecznie usuwa najuporczywsze obstrukcje. Wskaże Dr. Emila Warmińskiego nr. 15, II p. m. 6. (7388

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomja“ Dr. Emila Warmińskiego 15. (7389

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Ondulacja 7391
1 zł, strzyżenie 70 gr, manicure 1 zł, golenie 25 gr tylko Sniadeckich 46.

Krawcowa
przyjmuje szycie w dom Matuszewska, Dworcowa nr. 98, IV ptr. 7380

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy łotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Obuwie
modne, eleganckie, trwałe tanio poleca Liwa, Dworcowa 89. (7376

Meble
wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy, klubowe garnitury i materace pod gwarancją poleca skład mebli Bydgoszcz, Jezuicka 18.

Szlifiernia
ostrzy brzytwy, nożyczki. Poznańska 6. 12955

SPRZEDAŻE

80 morgowe 7379
parcele buraczanej ziemi, budynki, inwentarz kompletny, 9—10,000 sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69.

Gopodarstwo
110 mórg ziemi pszennej w pełnem uprawieniu wtem 32 mórg łąki Nadnoteckiej z wydobyciem torfu, budynki masywno budowane w roku 1926 twardo kryte natychmiast do nabycia. Cena podług ugody. Zgłoszenia do Dziennika Bydgosk. pod „Ugoda“ 12912

Skład obuwia
z towarem i urządzeniem, dobrze zaprowadzony, z przyległem pok. mieszk., w najruchliwszej ulicy Bydgoszczy zaraz na sprzedaż. Łaskawe zgł. pod „Sprzedaż“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72. 12925

Nad (12638
granicą niemiecką w Strzebielnie, przy stacji kolejowej. przy głównej szosie sprzedam 14 mórg gruntu i 6 mórg lasu w jednym kawale. Nadaje się na parcelację, na wybudowanie hotelu, na ekspedycję zagraniczną i na każde inne przedsiębiorstwo. Do Wejherowa 16, do Gdyni 35 klm. Cena 15000 zł. Wypłata dogodna. Makowski, Wejherowo, ul. Klasztorna 10. Telefon 80.

170 morgowe
prima gospodarstwo z niemieckich rąk przy wpłacie 40—60 tys. zł na sprzedaż. Dom lub małe gospodarstwo bierze się jako zaliczkę Of. pod „N. D.“ do Dz. Bydg. 12939

Sprzedam
realność z pięknym ogrodem zaraz tanio z powodu podziału spadku. Zapytać u Gutbier, Podgórna 13. 12896

Sprzedam
skład kolonjalny z towarem i mieszkaniem. Wiad. w Dzien. Bydg. (12407

Skład
kolonjalny delikatesów z dwoma oknami wystawowemi, 3 pokoje w najlepszem położeniu sprzedam za 3.000 zł. miesięczna dzierżawa 150. M. Szczepaniak, Krotoszyn, ulica Mickiewicza 19. (12968

Kamienicę
nowoczesną z trzema składami zamienię na kamienicę w Bydgoszczy lub Poznaniu. Zgłoszenia F. Jankowski, Grudziądz, Kościuszki 28. (12966

Piekarnię
przy Poznaniu z powodu choroby sprzedam lub zamienię na inne przedsiębiorstwo A. Basinski Poznań Zielona 5. 12915

Skład
galanteryjny Hellwiga przy ul. Długiej 53, istniejący 9 lat jest do odstąpienia, potrzeba 2000 zł. 12891

Skład
kolonjalny i delikatesów natychmiast na sprzedaż oraz 3 pok. mieszkanie z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Skład“. 7383

Sprzedam
2 domy z polem. Glinki nr. 8-9. 12953

Podwozie 12931
do rolwozu tanio sprzedam. Szubińska 9, kowal.

Wózik 12935
dziecięcy na sprzedaż. Śląska 8, parter prawo.

Taksówka
6-cio osobowa z zegarem na dogodnych warunkach korzystnie na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dziennik Bydg. (12980

Lodownia
dwudrzwiowa na sprzedaż. Zgł. pod „Lodownia“ do filji Dz. Bydg. (7334

Samochód
ciężarowy $1^1/_2$ tonowy marki „Ford“ w dobrym stanie okazyjnie na sprzedaż, ul. Koronowska 19. 12921

Samochód
„Fiat“ sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Kołłątaja 2, l. lewo. 7450

Okazja!
Samochód „Essex“ jak nowy gotów do jazdy na sprzedaż Piękna 32. 7396

Rower 7393
męski na sprzedaż. Talaska, Sienkiewicza 15.

Kino-aparat (12909
w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Kino“.

Radjo
3 lampk. tanio Grunwaldzka 141 l. p. l. 12964

Koza
dająca dużo mleka na sprzedaż. Czerska 34. (7369

Maszyna
do szycia, mało używana zaraz na sprzedaż. Ugory 27, 1 piętro. (12974

Sypialnię
dębową tanio sprzedam. Stolarnia, Marszałka Focha 3. 12920

KUPNA

Kupię 12831
domek z ogrodem, z wolnem mieszkaniem. Of. pod „Domek“ do Dz. Bydg.

Maszynę
do pisania kupimy. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Gotówka“. 7360

Panienek
kilka zdolnych na ozdoby wojskowe (hafty) przyjmę. Uczenice 3 miesiące nauka. Zgłosz. od wtorku. Gdańska 104, I p. lewo. (7397

Uczennica
nie niżej lat 16 potrzebna zaraz. Magazyn gorset. W. i G. Neumann, Gdańska 19. 7373

Poszukuję
zaraz ucznia kołodziejskiego. Leon Olszewski, mistrz kołodziejski, Zygląd, p. Małe Czyste, pow. Chełmno. (12894

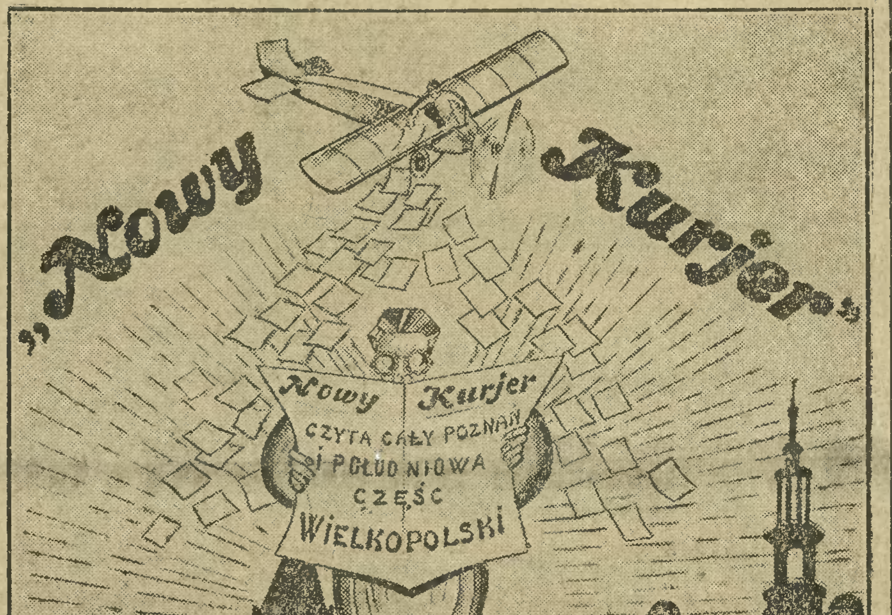
Uczeń 12975
piekarski potrzebny. Jakubowski, Grunwaldzka 31.

Uczeń
syn uczciwych rodziców potrzebny zaraz lub później. Pierwszeństwo mają ze wsi. A. Chmielewski, mistrz piekarski, Nowodworska 15. (12904

Ogrodnik
dzielny w swym zawodzie z 10 letnią praktyką poszukuje posady za żonatego ewentl. samotnego od zaraz lub później. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia do Adm. Dziennika Bydg. pod „Pracowity“ 12913

Młodszy
czeladnik młynarski trzeźwy, sumienny, język polski i niemiecki, obeznany z motorami Deutza na Diesel i światło elektryczne poszukuje posady w młynie lub za maszynistę do motoru Diesla zaraz lub od 1. 6. albo od 15. 6. 30. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje W. Wicher, Gdynia, Gdańska Szosa 5. (12917

Pomocnik
handlowy, lat 19, branży kolonjalnej, restauracyjnej mający dobre świadectwa poszukuje posady. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Ekspedjent“. 12957



Redakcja i Administracja: Poznań, Św. Marcin 37.

Poszukuję 7328
składu art. męskich lub papieru. Oferty do filji Dz. B. pod „Prosperujący“.

LEKCJE

Rutynowana
nauczycielka udziela francuskiego, polskiego, muzyki postępy szybkie. Oferty pod „Ceny umiarkowane“ Filja Dzien. Bydg. 7387

Lekcje
ondulacji, strzyżenia udzielam. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „D. G. 900“. 7390

POSADY WOLNE

Fryzjer
damsko męski tylko dobra siła potrzebny. Oferty pod „Damski“ do Dziennika Bydgoskiego 12899

Potrzebna
od 1. 6. 30 r. ekspedjentka z dobremi świadectwami i z kilkoletnią praktyką do składu rzeźnickiego. Zgłosz. z fotografją do Dz. Bydg. pod „12938“ 12938

Młodszego
bufetowego z kaucją 500 zł. poszukuję zaraz. Piśmienne zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografją upraszam W. Czermiński, Restauracja i skł. tow. kolonjalnych, Swiecie n/W. (12916

Dam
dobrą posadę za pożyczkę 3000 zł za zabezpieczeniem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „000“ 13017

Służąca
starsza z dobremi świadectwami jest potrzebna od 1 czerwca. Mrozowa, Św. Trójcy 5. (12901

Dziewczyna
lat 15 może się zgłosić. Czarnecki, Garbary 6 w podwórzu. 12858

Poszukuję
uczennicę do szycia, z porządnej rodziny. Nowakowa Gdańska 154. (7398

Kucharkę
samodzielną poszukuję do pensjonatu. Rąfowska, Poznańska 14. 15944

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec
meblowy dobrze zaprowadzony w Grudziądzu z własną składnicą, wielkość ca 200 m², poszukuje przedstawicielstwo solidnej firmy stolarskiej. Oferty do Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Przedstawicielstwo“ (12969

Złożę (12967
1.500 zł. kaucji za otrzymanie posady na majątku gospodarza lub w innem przedsiębiorstwie portjera lub woźnego. Waruszewski, Dusocin, poczta Mokre, pow. Grudziądz.

Osoba
starsza poszukuje zajęcia od 15 lub 1.6. b.m. jako samodzielna gospodyni u starszego państwa lub samotnego pana. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. Toruń pod „Samodzielna“. 12749

Dziewczyna
uczciwa szuka posady pokojowej lub do wszystkiego zaraz lub 1 czerwca r. b. Oferty pod „Dz.“ do Dz. Bydg. (12884

Naddojarz
poszukuje posady od 15. 5. lub 1 czerwca 1930. Obeznany dokładnie z chorobami i pielęgnowaniem cieląt. Alojzy Chrobok, Szosa Gdańska 17. Gdynia. (12906

Biurowa
początknjąca, po ukończeniu kursu handlowego i książkowości poszukuje pasady zaraz względnie później. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „H. St.“ (12857

Ekspedjent 7377
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Rutynowany bławatnik“.

Urzędnik
drzewnej z 5 letnią praktyką, obeznany w wszelkich pracach placowych przyjmie posadę na tartaku lub składnicy drzewa. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Drzewnej“. 12954

Ogrodnik.
Młody ogrodnik poszukuje posady na majątku lub w ogrodnictwie handlowem. Łaskawe oferty pod „K“ do Dz. Bydg. (12933

DZIERŻAWY

Dzierżawa
80 mórg, objęcie 8000, 60 mórg 7000. Nowakowski, Dworcowa 69. 7381

Sklep (12689
z mieszkaniem, odpowiedni na warsztat do wynajęcia od gospodarza. Wiadomość w Dz. Bydg.

Duża
ubikacja nadająca się na skład lub warsztat do wynajęcia. Zapytać Długa 25 I ptr. 12945

Piekarnia
w pełnym biegu przy rynku, w dobrem położeniu zaraz korzystnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Piekarnia-korzystnie“. (12937

Skład
żelaza i materjałów budowlanych, istniejący 50 lat w wybitnie przemysłowem mieście powiatowem i garnizonowem Pomorza w najlepszem położeniu, rynku, z powodu podeszłego wieku właściciela jest do wydzierżawienia, z towarem zaraz bez towaru od 1-go października. Lokal obszerny i spichlerz 3 piętrowy nadaje się do każdej branży. Of. pod nr. „56“ do Dzien. Bydg. (12895

Wydzierżawię
z dniem 1 czerwca rb. skład bławatów - garderoby wraz z mieszkaniem. Dobra okolica, interes dobrze zaprowadzony w rynku. Bolesław Olejnik, Rogowo pow. Żnin 12911

Skład
w Inowrocławiu, obszerny i przyległe dwa pokoje zaraz do wydzierżawienia. Zgł. Lemon, Inowrocław Dworcowa 19. 12910

MIESZKANIA

Mieszkanie 7378
2 pokoje z kuchnią, Dworcowa przy Gdańskiej za wypożyczenie 2000 zł do wydzierżawienia. Of. do filji Dz. Bydg. pod „M.“

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią wynajmie. Gołębia 35. (12890

Mieszkanie
5 pokoj. lub 2 pokoj. do wynajęcia. F. K. M. Jagiellońska 60. Zgł. od 11 do 13. 12963

Mieszkanie
3 pok. kuchnia centrum odda tanio Ziemianin, Dworcowa 69.

Pokój
z kuchnią próżne lub umeblowane od właściciela. Sieroca 7. (12886

3 pokoje (13016
z kuchnią oddam zaraz. Gdzie wskaże Dz. Bydg.

2 pokoje
i kuchnię oddam. Grunwaldzka 31. 12976

POKOJE

Pokój 7394
umebl. z utrzymaniem. Kołłątaja 11, II prawo.

Umeblowany
pokój z kuchnią dla młodego małżeństwa do wydzierżawienia. Wiad. w filji Dz. Bydg. 7372

Wspólny
pokój do wynajęcia. Gajowa 4. (12881

Pokój
tani. Grunwaldzka 23 w podw. schody lewo. (12958

Pokój
umeblowany do wynajęcia Wileńska 3 I. p. l. 12980

Pokój
ładny z utrzymaniem lub bez zaraz. Św. Florjana 1 II prawo. 12860

Pokój
dla lepszego solidnego pana do wynajęcia. Chrobrego 18 III piętro lewo. (7395

2 pokoje
umebl. zaraz tanio do wynajęcia, obsługa sumienna, bezinteresowna. Śląska 15, II piętro prawo. (7386

Pokój
ładny, osobne wejście, utrzymaniem, wolny 1. VI. Garbary 17, II prawo. (12897

Pokój
osobne wejście. Toruńska 174. 12918

Pokój
umeblowany. Król. Jadwigi 7, parter. (7392

Pokój
wynajmę. Podwale 17, I p. 7385

Pokój
umeblowany z telef. do wynajęcia. Dworcowa 18a II ptr. (7137

Pokoje czyste
słoneczne, z osobnem wejściem dla gości przyjezdnych. Świętojańska nr. 22 I. ptr. lewo. 12940

Duży 12978
próżny pokój lub meblowany z używaniem kuchni dla starszej spokojnej pani. Bowski, Świętojańska 16 II. p.

Pokój 12979
umeblowany do wynajęcia Ziętek, Wel. Rynek 4 II. p.

RÓŻNE

Letnisko (12914
zaraz przy lesie i jeziorze kąpielowem. Z całodziennym utrzymaniem i bez na życzenie. Cena korzystna — podług wymagań. Zgł. przyjmuje: A. Maruszewski, Samociążek, Koronowo, pow. Bydgoszcz.

Bufet 7399
na rachunek. Kaucja mała. Adres w filji Dz. Bydg.

Samochód
ciężarowy na wycieczki do wynajęcia. Nowodworska 24. 12951

Chojnice.
Panią, 13 maja, Bydgoszcz godz. 13, plantacja dworcowa przepraszam. List spóźniony. Proszę adres. T. S. 12941

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojskową na nazwisko Alfons Michalski. (7266

Unieważniam
książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Nisko. Popiołek Walenty, Bydgoszcz. (12932

Ostrzegam
przed nieuczciwemi pseudokontrolerami Dolarówek Premjówek gdyż wszelkich informacji w tym zakresie udzielam bezpłatnie. Kawala Pomorska 43. 12923

MATRYMONJALNE

Panienka (12936
lat 21, ciemnoblondynka, zgrabna, sympatyczna z dobrej rodziny o miłym charakterze, poszukuje z braku znajomości panów w celu matrymonjalnym. Posiada komfortowe urządzenie 3 pokojowe, kompl. wyprawę i 10 tys. złotych gotówki. Panowie do lat 32, religijni, trzeźwi i szlachetni, nauczyciele lub wyżsi urzędnicy o zapewnionej przyszłości, którym zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem, zechcą złożyć swe oferty z fotografją do Dzien. Bydg. dla „Maryli“. Rzecz traktuje się poważnie i dyskretnie.

Panna
przystojna i sympatyczna, posiadająca wyprawe pragnie zapoznać pana od lat 35—42 celem ożenku. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Sympatyczna“. (13887

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Topolowe
deski i blochy oddaje tanio K. Suligowski, Chodkiewicza 34. 12922

Zawiadomienie!
Podaję do łaskawej wiadomości Szan. Obywatelstwu m. Torunia i okolicy, iż z dniem 19. bm., skład mój z obuwiem będzie przeniesiony na ulicę Szewską 23. Z poważaniem Wiktor Kręcicki, Szewska 15, (daw. Górski). 12870

Książkowy - bilansista
z długoletnią praktyką zakłada, przeprowadza zaniedbane księgi handlowe do porządku i zestawia bilanse w domu i poza domem, także na prowincji. Zgł. pod „Powiernik" do Dzien. Bydg. 12818

Fasonuję
odświeżam kapelusze damskie i męskie. Sienkiewicza 28, parter. 6869

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. 7349

Wózki
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport" 3 Maja 19, tel. 7. Wykonuje reperacje. Hurt! (7354

Meble
pojedyńcze i wykwintne w wielkim wyborze, najtaniej i na dogodnych warunkach poleca 21697
Juljan Nowak, Szpitalna 8, tel. 1223.

Stemple
kauczukowe i metal. wykonuje szybko i tanio dla urzędów, ceny przystępne Fr. Piekut, Nakło, Dąbrowskiego 282/83. (12889

Pracownia
bielizny i haftów „Alicja" w Bydgoszczy, Jagiellońska 22, tel. 1179. Bielizna damska, męska, pościelowa z własnych i powierzonych materjałów, hafty, mereżki, monogramy, kołdry watowe i puchowe. Rysuje wszelkie wzory i monogramy do haftu. Komplety wypraw ślubnych.

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Walizki
i kufry większą ilość w rozmaitych jakościach sprzedaje po cenach fabrycznych, Fabryka walizek „Wulkania", Zbożowy Rynek 5. 12743

Detektywne 7371
wywiadowcze biuro „Argus", Bydgoszcz, Pomorska 67 udziela informacji w sprawach pochodzenia, stopnia wykształcenia, zdrowia, zarobkowania, opinji, charakteru, trybu życia i przeszłości osób. Dyskrecja zapewniona. Podziękowania pisemne.

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie' krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6.— Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Kołdry
przyjmuje nowe i stare do przeróbki, ceny niskie. Wiad. Bocianowo 5. (7368

SPRZEDAŻE

Nadzwyczajna okazja!
Kamienicę III piętrową narożnikową, nowoczesną, dochodową, bez długu, roczny dochód 13,000, sprzedam za 110,000 zł, wpłaty 50—60,000. Zgłosz. biuro Pogoń, Dworcowa 80. Tel. 1815.

Sprzedam (12908
moje 50 morgowe gospodarstwo pszenno-buraczanej ziemi, z kompl. martwym i żywym inwentarzem, cena i wpłata podług ugody. Agenci nie wykluczeni. Faustyn Derfel, Gogolewo, p. Gniew.

Osady
parcelacyjne, rozmaite, zabudowane, niezabudowane, dogodne warunki, posiadam. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (1557

Hallerowo 7314
Wielka-Wieś Plac 1600 m^2 Cena 16000 zł. Wiadomość Warszawa, Al. Jerozolimskie 65, D. Jegorow.

Wila
przy głównej ulicy z 2 mieszkaniami 5 i 7 pokoi z komfortem, garaż, stajnia, mały ogród. 7 pok. mieszk. zaraz wolne. Zgł. pod „Wila 2" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (7374

Dom
sprzedam, mieszkanie wolne. Czarneckiego 2. (12903

Zaraz
na sprzedaż: sklep spożywczy z przyległem mieszkaniem, 2 pokoje z kuchnią oraz ogród owocowy. Adres wskaże Dzien. Bydg. (12885

Dom (12691
w rynku sprzedam tanio lub wydzierżawię skład, mieszkanie wolne. Wesołek, Koronowo, Rynek.

Skład
kolonjalny z 2 pok. mieszkaniem na sprzedaż. Adr. w filji Dz. Bydg. (7298

Skład
towarów krótkich w którym poprzednio był kilkadziesiąt lat bławatny, jest z powodu choroby zaraz na sprzedaz. Miasto powiatowe na Pomorzu. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Egzystencja". (7271

Z powodu
starości sprzedam moją karczmę z salką, składem kolonialnym, 3 morgi dobrej roli, 3 morgi dobrej łąki położona nad szosą 3 klm od stacji kol., cena i wpłata podług ugody. Stuhldreer, Lińsk, stacja kol. Śliwice. (12893

Pianino
krzyżowe, śliczny dźwięk sprzedam tanio. Majewski Pomorska 65. (7356

Urządzenie
sklepowe, nadające się do każdej branży, korzystnie na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Urządzenie". 12871

Samochód
ciężarowy, 1—2 ton, gumy nowe sprzedam zaraz korzystnie. Wiadomość w Dzien. Bydg. 12792

Kiosk
z powodu choroby zaraz na sprzedaz. Grunwaldzka 20. 12790

Buczynę
suchą, deski i brusy sprzedaje tanio na dogodnych warunkach Engel, Kalisz, Warszawska 14. (11893

Chevrolet
typ 28 w bardzo dobrym stanie, krycie latowe i nasadzka zaraz na sprzedaż na dogodnych warunkach Mendyka, Nakło, Bydgoska. 12875

Maszyna 12853
szewska Singera i łóżeczko dziecięce żelazne na sprzedaż. Fordońska 55.

LEKCJE

Do egzaminów
i repetycyj można najskuteczniej być przygotowanym bez pomocy korepetytora, używając pomocy szkolnych Wajnera. Katalog na żądanie wysyła gratis Wydawnictwo „Pomoc szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/56. 12240

POSADY WOLNE

3000 złotych
miesięcznie zarobią inteligentni, energiczni. Poważna działalność handlowa. Kapitał nie potrzebny obroty finansuje centrala. Możność natychmiastowego zarobkowania. Zgłosz. Łódź, B. poczta główna, skrytka 501. 11571

POSADY POSZUKUJĄ

Technik 12834
dentystyczny poszukuje posady od 1. VI. lub później. Obeznany w wykonaniu prac metal. i kauczukowych Zgłoszenia do księgarni Polskiej, Kartuzy pod nr. 100.

Saxofonista
(alt i sopran) zarazem obligacista wolny od 1 czerwca. „Par", Katowice, Dyrekcyjna dla „Saxofonisty". 12862

DZIERŻAWY

Lokal
biurowy do wynajęcia bez odstępnego, parter, dwie ubikacje, centrum, całkowite urządzenie. Of. pod „B. B." do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. 12523

Powodzenia



w życiu prywatnem i kupieckiem nie osiąga się jedynie przez wygórowaną wydajność. Reprezentacja musi tę wydajność do prawdziwego znaczenia doprowadzić. Dlatego też każdy dzielny kupiec kładzie wielkie znaczenie na czysto i efektownie wykonane druki dla swego zapotrzebowania, począwszy od listowników aż do najwytworniejszych reklam.

Drukarnia Bydgoska S. A.
Bydgoszcz, ulica Poznańska 29-30 - tel 315, 316, 326, 1374
wyposażona w nowoczesne maszyny i materjał drukarski,
wykonuje wszelkie druki
w zakres drukarstwa wchodzące
gustownie, szybko i tanio.

Ciężarówka (7140
Ford 1929 mało używana korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Ciężarówka".

4 młode
konie sprzeda Grunwaldzka 117. (12794

Maszyna
do palenia kawy (Kaffebrenner) z motorem 6 P. S. elektrycznym A. E. G., opałem gazowym, pasami, kompletnie urządzona do 20 funt. kawy naraz, w ruchu, zaraz na sprzedaż na korzystnych warunkach, razem z instalacją. Oferty proszę składać do Dz. Bydg. pod „A. E. G." Wiadom. tamże. (12675

Wilczki
młode, tanio sprzedam i sukę tresowaną. Leszczyńskiego 16. (12816

Dobra
koza na sprzedaż. Nidzgorski, Bełzka 16. (12905

Sprzedam
młodego rasowego buhaja rozpłodowego. Grohn, Arnoldowo p. Łabiszyn pow. Szubin. 12369

KUPNA

Motocykl (12786
kupię. Szczegółowe oferty do Dz. Bydg. pod „1520".

Kupię
nożyce do cięcia tektury, natychmiast. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Za gotówkę". (7273

Podróżujący
do fabryki stempli może się zgłosić. Fr. Piekut, Nakło, Dąbrowskiego 282/83. 12817

Dzielny
pomocnik handlowy może się zgłosić. Piotr Wiśniewski, Kcynia, skład tow. kolonjalnych i żelaza. 7315

Kucharkę
lub kucharza poszukuje się do restauracji od pierwszego. Tylko siły pierwszorzędne, znające perfekt kuchnię warszawską, nadsyłać mogą zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw do Baru pod „Trzema Królami" Grudziądz. (12827

Kucharka 12828
z warszawską kuchnią może się zaraz zgłosić. Oferty do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Kucharka".

Uczeń
z dobrej rodziny może się zgłosić. Robert Pokora, mistrz szewski, Sucha pow. Świecie. 12849

Uczeń
syn uczciwych rodziców, który ma chęć wyuczyć się piekarstwa, może się zgłosić zaraz lub później. Z wioski mają pierwszeństwo. Paweł Krauze, mistrz piekarski, Toruńska 116. 12698

Uczeń
z dobrej rodziny może się zgłosić. J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, Gdańska 163. 12265

Młyn 12843
automatyczny do wydzierżawienia i piekarnia nowocześnie urządzone w mieście przemysłowem na Pomorzu, kolej i 5 szos w miejscu. Zgłosz. pod „Młyn" do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124.

Hotel
z całem urządzeniem w dużem mieście do wydzierżawienia. Cukiernia, kawiarnia, centrum dużego miasta, wydzierżawię wiele innych poleca biuro „Pogoń", Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Warsztat
biuro i składnice zaraz do wynajęcia. Dworcowa 82. 7221

MIESZKANIA

Duży
wybór korzystnych mieszkań poleca „Przyszłość" Śniadeckich 40. 7339

Mieszkanie
poszukuje bezdzietne małżeństwo pokój z kuchnią za odstępne, obowiązuje się pracą biurową dziennie dwie godziny. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Urzędnik". 7161

POKOJE

Poszukuję (12781
dla studentki pokoju umeblowanego u samotnej pani z utrzymaniem lub bez, pościel własna. Of. pod „K. W." do Dz. Bydg.

Pokój
umebl. dla lepszego, solidnego pana od 1 czerwca 1930 r. do wynajęcia. Ul. Kordeckiego 19, I piętro lewo. 12845

Pokój
umebl. do wynajęcia. Cieszkowskiego 9, ptr. 12796

Pokój (12902
umeblowany, osobne wejście. Czarneckiego 2.

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Kościuszki 51, II l. (7362

Pokój
do wynajęcia od 1 czerwca. Poznańska 14, parter, lewo. (12785

Pokój 12854
Nowy Rynek 2, II ptr.

Dyskretny
pokój umebl. dla pana do wynajęcia. Oferty pod „Dyskretny" do filji Dz. Bydg. 7370

RÓŻNE

Mój Krem
inny dla każdego rodzaju cery jest zawsze świeży i bardzo oszczędny w użyciu. Przy kupnie kremu badanie cery i porady bezpłatnie. Instytut Kosmetyczny Żukowskiej, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 20. 7363

Letnisko
przyjmuje z utrzymaniem lub bez położenie urocze. Las, góry, jezioro, przy domu łódka i powózka z koniem do dyspozycji, bez pościeli. Małkowska, Sokole-Kuźnica, poczta Klonowo nad Brdą. (12454

Letnisko
dla rodziny w pięknej wili na wsi, kuchnia do dyspozycji, w pobliżu lasu jeszcze do wynajęcia. Bliższe szczeg. Otto Heinrich, Łochowice, poczta Łochowo powiat Bydgoszcz. 7367

Hel 12868
pensjonat „Grażyna" poleca pokoje z pełnem utrzymaniem od 1 czerwca. Informacje: Warszawa, Browarna 17, Nowicka.

Zdrojowisko 7324
Inowrocław „Informator", Toruńska nr. 13, biuro pośrednicze kupna nieruchomości i najmu lokali, przyjmuje zamówienia na pokoje. Na odpowiedź znaczek. Przyjezdnych kuracjuszy informuje się na dworcu kolejowym.

Letnisko
w pięknej lesistej miejscowości pod Bydgoszczą, pokoje z całem utrzymaniem do wynajęcia. Wileńska 9, I p. prawo. (7375

Wisła (11475
w górach Beskidu, pensjonat „Bożydar" położony na południowym stoku z elektrycznością, kuchnia smaczna i obfita. Niedaleko dworca, lasy, spacery i wycieczki. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. Zofja Szweykowska.

Szukam
letniska zacisznego, tuż przy lesie we dworze lub leśniczówce, z utrzymaniem dla dwóch dorosłych i dwojga dzieci, od 15 czerwca do 15 lipca. Brandowski, Bydgoszcz, Ossolińskich 19. (12788

Letniska
w borach Tucholskich na leśniczówce, ewentualnie majątku na miesiąc lipiec, dla dwóch osób poszukuje. Zgłosz. pod I. Wojtaszewska, Bydgoszcz, ul. Kordeckiego 19. (12888

Poszukuję
letniska z całodziennem utrzymaniem, suche lesiste. Ks. Czartoryskiego 6, Dobrowolska (12880

Obiady 11962
smaczne z 3 dań i kolacje po 1.50 wydaje Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25.

Oddam 7366
bufet restauracyjny z kuchnią na rachunek w Bydgoszczy tylko małżeństwu fachowemu, kaucja 3 tys. zł. Oferty pod „Restauracja" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.

Samochód
ciężarowy na mniejsze i dalsze tury korzystnie do wynajęcia. Dworcowa 36, tel. 837—2101. (12860

Wspólnika
z kapitałem 3 tys. zł do staro zaprowadzonego interesu radjotechnicznego poszukuję. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Wspólnik 351". (12838

Skradzione (12780
mi dokumenty: książkę wojskową i inwalidzką na nazwisko Jan Dąbek unieważniem lub proszę o zwrócenie. Jan Dąbek.

Wykaz
osobisty na nazwisko Betty Hirsch, Fordon zgubiłam takowy unieważniam. 7323

Książkę
wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz unieważniam. Maksymiljan Śpiewakowski. (12699

Zaginął
buldog francuski, wabi się Żoli. Proszę odprowadzić za nagrodą do kina „Oko" Marcinkowskiego 5. Kto zatrzyma psa, będzie ścigany sądownie. 12855

Niła
szatynka, lat 25, pozna pana w wieku 30—35, celem towarzystwa. Ożenek nie wykluczony. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „54". 7361

MATRYMONJALNE

Wiele
bogatych pań pragnie bezzwłocznie wyjść zamąż za inteligentnych panów, nawet bez stanowiska i majątku. Jeżeli chcesz ożenić się szybko i dobrze napisz zaraz do Biura „Przyszłość" w Warszawie, ul. Jasna 15. (12084

Wdowiec (12883
lat 36, rzemieślnik, 2 dzieci, poszukuje panny lub wdowy bezdzietnej od 29 do 34 lat. Oferty do Dzien. Bydg. pod „R. 5000".

2 kawalerów
przystojnych lat 26 i 29, na stanowiskach, chętnie zapoznają panie, celem ożenku. Posag pożądany. Dyskrecja zapewniona. Oferty do Dzien. Bydg. pod „C. K." (12898

Przystojna (12907
osoba, panna lat 29, ma gotówki 5.000 zł. i piękną wyprawę zapozna pana w celu matrymonjalnym. Of. proszę składać pod „Przystojna" do Dzien. Bydg.

Młody
mistrz stolarski lat 28, blondyn, kat., rzutki kupiec, bez nałogów, o szerszym światopoglądzie (kilkuletni pobyt zagranicą), dobry charakter, były współwłaściciel firmy eksportowej poszukuje w celach matrymonjalnych panny z odpowiednim majątkiem. Łaskawe zgłoszenia z fotografją proszę nadesłać pod „Młody mistrz" do biura ogłoszeń A. Hendler, Grudziądz, Sobieskiego 14. Dyskrecja zapewniona, fografje zwracam. (12865

Kojarzę
solidnie, dyskretnie. „Przyszłość", Śniadeckich 40. 7359

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.



Lakierek męski półbucik	Półbucik	Elegancki półbucik	Bardzo eleg. półbucik	Półbucik pasowy
bardzo dobre wykonanie modny fason, pasowo szyty.	z czarnej dobrej chromowej skóry i dobrem wykonaniu trwały w noszeniu	wiedeński fason, w kolorze wiśniowym i beżowym, w najlepszem wykonaniu, pasowo szyty.	w kolorze bronz i czarnym z ładną ozdobą, pasowo szyty.	z dobrej chromowej skóry, w kolorze wiśniowym ładnie ozdobiony.

Znane z dobroci i rzetelnego wykonania, miejscowej, największej w Polsce

fabryki obuwia W. Weynerowski i Syn

Dział obuwia damskiego i sportowego



cena 35^50

Pantofelek spacerowy na obcasie słupkowym, wygodny fason, w kolorze wiśniowym i beż.



cena 35^50

Bardzo zgrabny pantofelek, na obcasie francuskim i słupkowym z ozdobą skórkową wężową, bardzo niska cena.



cena 35^50

Elegancki pantofelek, pasek krzyżowy, francuski obcas, z małą ozdobą w kolorze czekoladowym.



cena 29^50

Czółenko lakierowe bardzo eleganckie, na francuskim obcasie, pierwszorzędne wykonanie.



cena 14^75

Prunelek czarny, z dobrego materjału na słupkowym obcasie.



od 34—41 cena 10^00

Praktyczny letni pantofelek, plecionka płócienna, bez z białem, z stosownem obszyciem na słupku.



od 35—41 cena 9^00

Sportowy pantofelek, plecionka trwała, biało-beż, na gumowej podeszwie i obcasie.



od 34—41 cena 8^00

Pantofelek sportowy płócienny z kolorowem obsadzeniem dolnem, podeszwa gumowa.



od 35—41 cena 10^00

Biały sportowy półbucik płócienny, podeszwa z gumy indyjskiej.



od 28—34 cena 6^40

Dziecięcy półbucik płócienny, z kolorową obsadą dolną, na podeszwie gumowej.

Obuwie ludowe

w kolorze popielatym i bronz., podeszwa szyta gumowa, bardzo trwałe

wielk.		cena
21—27	......	3,20 zł.
„ 28—34	......	„ 3,70 „
„ 35—41	......	„ 4,60 „

12882

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Telefony 354 i 17 — Bydgoszcz — Gdańska 10-12

Obuwie gimnastyczne

w kolorze bronz., popielatym i czarnym gumowa podeszwa

wielk.		cena
28—34	......	4,80 zł.
„ 35—41	......	„ 6,00 „
„ 42—46	......	„ 7,00 „